Nr. 298 Poniedziałek, dnia 24 Grudnia 1928 r. Cena 10 groszy. XXIII

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

GLORIA IN EXCELSIS DEO!...

„Chwała Panu na wysokościach" — ogłoszą dziś o północy dzwony kościelne hejnał radosny, głoszący światu symboliczną nowinę narodzenia Odkupiciela ludzkości. Tak dzisiaj, jak i przed wiekami wszystkie narody cywilizowane obchodzą uroczyście święto Bożego Narodzenia, bowiem jak słusznie orzekł jeden z myślicieli współczesnych cywilizacja, w prawdziwem tego słowa znaczeniu, sięga tak daleko, jak daleko sięgnął posiew nauki Chrystusowej.

Ideał Sprawiedliwości, Braterstwa i Pokoju, który wspłonął przed ludzkością w boskiem Słowie Chrystusa, daleki jest wciąż jeszcze od urzeczywistnienia. I zapewne nigdy na tym padole płaczu w pełni urzeczywistniony nie będzie. Droga, którą szedł Syn Boży, dźwigając swój krzyż Zbawiciela, dostępna jest tylko dla niewielu wybranych, a i ci nie liczni, na siły zdani człowieczę, nie mogą marzyć o wzniesieniu się na szczyty, które osiągnął przed wiekami Ten, który za całą ofiarował się ludzkość.

Jesteśmy tylko ludźmi, jakkolwiek Bożą oświeceni Myślą. Najdoskonalsi z pośród nas tylko korzyć się mogą u stóp Chrystusa; najżarliwsi z pośród nas spalać się tylko mogą w miłości ku Niemu: nikt nie zdoła przebolеć tyle, ile On przebolał; nikt tyle umiłować, ile On — swą męką krzyża — umiłował!..

Przykazania miłości Chrystusowej świecą oczom naszym, jak zorze cnoty nadziemskiej, wiecznie pojącej serce nasze tęsknicą i wiecznie niedoścignionej.

A przecież biada tym, w których zorze te, choćby na chwilę, zbledną lub zagasną!

Człowiek lub naród, który od ideałów chrześcijaństwa się odwróci, straszliwą karą płaci za to odstępstwo.

Ludzie, którzy zrywają duchowy związek z Ewangelją wyzbywają się najszczytniejszych pierwiastków człowieczeństwa, zrywają najczystsze, najpiękniejsze struny duszy i serca.

W każdym z nas w obrębie ducha naszego tyle jest wartości moralnej, tyle wartości człowieczej, ile padło weń zdrowych ziarn z siejby Chrystusowej.

Czuwajmy więc nad tem, aby ziarna nauki Zbawiciela, którego przyjście na świat tak uroczyście dziś obchodzimy, nie zagłuchły w gęstwinie chwastów samolubnych.

Pamiętajmy o tem, że Polska, gdy była na dnie niedoli, gdy jeszcze jarzmo wraże dźwigała, moc i otuchę wytrwania czerpała stąd, że w swoim wieńcu cierniowym widziała odblask Golgoty Chrystusowej.

O ileż głębiej, o ileż mocniej winniśmy czuć się zespoleni z Chrystusem, dziś, gdy wyjarzmiona i wolna Ojczyzna nasza stała się nowym dowodem Sprawiedliwości, rządzącej Światem Historji!

Jakże bardzo nam potrzeba dzisiaj wiary w to, co życiem i zgonem swoim uświęcił Syn Cieśli z Nazaretu!

Jak bardzo potrzeba nam, skłóconym między sobą, daru miłości i przebaczenia!

Jak bardzo nam potrzeba czucia dla niedoli ubogich, wydziedziczonych i cierpiących!

Jak wiele wyrozumiałości dla bliźniego, jak wiele mocy, aby nie ulęc w walce z krzywdą społeczną i uciskiem człowieka przez człowieka!

Data, w której żyjemy, jest wielką datą budowania i rozbudowywania Ojczyzny: ślubujmy-ż sobie dziś, w tym uroczystym dniu wigilijnym budować ją na fundamentach wskazanych przez Boskiego Budowniczego: budujmy w Prawdzie, w Zgodzie i w Miłości.

Gdy wzniesiemy naszą Rzeczpospolitą na opoce braterstwa, na solidarności, na potędze nieskazitelnych rąk i czystych [illegible] sumień, nie przemogą jej bramy nie przyjacielskie.

Gdy nadejdzie wieczór, zebrani przy stole wigilijnym, dzielmy się opłatkiem z tą samą wiarą i powagą, z jaką łamalibyśmy się chlebem braterstwa w obliczu Dzieciątka Bożego!...

A wówczas wysłannik niebieski poniesie przed tron Zbawiciela Dobrą Nowinę od narodu, który przetrwał Golgotę męczeństwa i zmartwychwstał do niepodległego bytu pod znakiem krzyża i nauki Chrystusowej. Niechże więc jak Polska długa i szeroka, od gór Karpackich po sine wody Bałtyku zabrzmi dziś z miljonów piersi ludu polskiego uroczysty hymn radości: „Chwała Panu na wysokościach o na ziemi pokój ludziom dobrej woli"... *R.*

W noc cudów

I znów jesteśmy o rok dalej od wielkiej chwili, w której gdzieś w odległej od nas krainie zabłysnęła na nieboskłonie gwiazda zwiastując przyjście na świat Tego, by głosić ludziom szczytne i święte zasady Miłości, by za tę naukę dać życie...

Przenieśmy się na chwilę mocą wyobraźni w te odległe czasy, zajrzyjmy pod niski dziurawy dach Stajenki Betlejemskiej.

Oto klęczy Święta Niewinność nad Niemowlęciem, utula Jego drżące ciałko i tuli do serca. I cicha była chwila, jak ciche było życie Matki i Syna. Nie grały trąby, ni dzwoniły tamtamy...

Jedynym świadkiem tego zdarzenia byli pastusi cisi i prości o sercu jagniąt. Z tej zbitej gromadki wysuwa się jakiś chłopczyna o jasnych jak len włosach i jak chaber oczach i klęka przed Czystą Dziewicą, tuląc swe usta do stóp przejasnych bielszych ponad lilje.

I uśmiechnęło się doń Dzieciątko, wskazując oczętami mu Swą Matkę, a Panna bez zmazy złożyła przeczystą rączkę na głowie chłopczyny, przytulając ją do siebie.

Czemuż to Dziecię—co było przyobiecane Patryarchom, przepowiedziane przez Proroków, przychodzi na świat w stajence a nie porfirowych pałacach?

I jakaż to stajenka? Nie taka, jaką budują możni tego świata dla swych faworytów, co mają biegać po różnych torach, by zbierać dla panów swych strugi złota.

Czemuż nie strojno i gwarno wokół Niego? Czemuż miast dworzan, ma Osła i Woła za towarzyszów? Bo świat jest stajnią, gdzie rzeczy najpiękniejsze najwięcej boskie piekielną metodą przerabiają w brud. Bydlęta niemé świadki Narodzin Pana były świętsze od Bydląt — Ludzi, krzyżowników z Golgoty. Pierwsze swym oddechem rozgrzewały członki Świętego Ciała; drugie zaś za perły Boskiej nauki pozbawiły Go życia.

Syn człowieczy miał za kołyskę żłób, w którym zwierzę przeżuwa sudne kwiecie Wiosny.

Śmiertelnemu Królowi nad wiekami oddają cześć Zwierzęta. Pasterze, Magowie — pierwiastki bytu ludzkiego: Natura, Lud i Wiedza. Ci ostatni składają ofiary. Złoto — by spełnić nakaz ewangeliczny: sprzedaj, co masz i rozdaj ubogim; Kadzidło — bo skończyła się ich ofiara bo nadeszło Nowe Przymierze; Mirrę — bo wiedzą że Dzieciątko umrze, a Matka Jego potrzebować będzie wonności.

Staroświeckim zwyczajem w wieczór ten tajemniczy łamiemy się opłatkiem, eucharystją chleba powszedniego.

W chwili tej uroczytej złóżmy w duchu Dzieciątku ślub, że odtąd będzie świat ten ogrodem, pełnym wonności Jego nauki.

Stanisław Wojtasik.

GDY BÓG SIĘ RODZI

Jakiż blask złoty w dali się promieni,
Jakiż dziś inny, a uroczy świat...
Za „Gwiazdą Magów" dążmy utęsknieni,
Za „Gwiazdą Magów" — tam, w ślad!
Choć noc grudniowa kirem nas przyciśnie,
Miłość rozedrze kir, do jasnych smug
Sięgnie i „Gwiazda Magów" nam zabłyśnie
I nam się Narodzi Bóg!
O duchu męstwa wznieć miłości płomień
Tam — gdzie niezgoda tleje, a o próg
Stajenki uderz czołem!—gwiazdy promień
Spłynie na ciebie — tam Bóg!
W nieustającej szarpanie rozterce,
W grudniowych tęsknot upowite mgły,
Do śmierci smutne—wznieś się słabe serce
Bóg rodzi się! — spójrz przez łzy..
W słonecznych blasków bezbrzeżnej powodzi
Rozbrzmiewa hymnem złotoskrzydły chór:
„Na Wysokości Chwała!—Bóg się rodzi!"
Harf dźwięki i szelest piór.
Od siedzib ludzkich, z lasu, łąki, roli
Płynie pastusza pieśń na żłóbka próg:
„Pokój na ziemi ludziom dobrej woli!"
Wszak on — maluczkich jest Bóg!
Nad mgłą zwątpienia zniechęcenia pieśnią
Zabłyśnie gwiazda stu tęczowych barw...
O niech i polskie serca będą pieśnią,
A usta — jedną z harf!...
Nie przyćmi „Gwiazdy" piekło blaski złemi,
Nie zgłuszy pieśni żadna ludzka moc,
„Na Wysokości Chwała!" — a na ziemi
O święta potrzykroć noc!

Bożymir.

Dorocznym zwyczajem w dniu Narodzenia Zbawiciela przesyłamy wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma jak najserdeczniejsze życzenia: „Wesołych Świąt". Oby pod wpływem wschodzącej dzisiaj Gwiazdy Betleemskiej nastąpiło nowe zespolenie serc i dusz w naszym narodzie na chwałę odrodzonej Ojczyzny.

WIGILJA przed WIEKAMI

Wigilja!

Ileż ten wyraz zawiera uczucia — mocy — wspomnień...

Pełen uroku dla inteligenta jak prostaczka. —

Zmieniają się narody — pokolenia przechodzą w bramę wieczności, a obrzędy wigilijne zawsze żywe — zawsze drogie.

Zajrzyjmy do głębokiej przeszłości — w czasy słowiańskie.

Dnia 24 grudnia rozpoczynali nasi pogańscy praojcowie wiele uroczystości t. zw. Gody zimowe, które ciągnęły się do 6 stycznia. Dzień ten zwiastuje powrót słońca, więc obchodzili go słowianie, jako narodzenie nowego słońca, Bożica, Swarożica, boga światłości. Przybywanie dnia, dowód jaśniejszej przyszłości i pory roku, budziło szczególniejszą radość. Zbliża się lato i dary przyrody. Nic dziwnego, że Słowianie rozpoczynali gody zimowe z radością, składając bóstwu objatę, a sąsiadom i czeladzi składali życzenia.

W epoce słowiańskiej dzień rozpoczynał się wieczorem. Ponieważ gody zimowe odznaczały się szczodrością gospodarzy rodzin, więc wieczór pierwszego dnia uroczystości przezwano szczodrym wieczorem. Wszystkie pokarmy i napoje, jakie były w domu, służyły do ogólnego użytku — każdy otrzymywał podarunek, nie zapomniano nawet o zwierzętach. Słowianin sądził, że o północy słońce zatrzymuje się i nim zbierze się do dalszego biegu rośnie i dojrzewa. Chwilę tę uważano za tajemniczą i najświętszą — oto przeszłość zetknęła się z przyszłością. Niebo otwierało się, pokazywało swe skarby i szafowało niemi szczodrze. Słońce wracało do odrodzonej ziemi, budząc z uśpienia glebę.

Cieszono się szczerze i powszechnie.

Narodzenie na niebie słońca Bożica wyrażał słowianin przez zapalenie ognia w szczodry wieczór.

Ogień był symbolem niebieskiego światła i ciepła, woda zaś znakiem niebieskiej wilgoci. Patrzyli słowianie w niebo, w wodę, aby odgadnąć swą przyszłość, gdyż teraz na niebie kuto jutro. Tu znajdujemy wyjaśnienie powodu, że tu i ówdzie gospodarze rzucają w studnie, rzeki np. owoce, wianki, pieniądze. Czynili to niegdyś na cześć niebiańskiej rosy, aby dopomogła ciepłu słońca do odmłodzenia przyrody. W samą północ szczodrego wieczora — pisze historyk W. Bogusławski — woda zamieniała się w wino.

Gody miały wielkie znaczenie — więc spożywanie potraw w szczodry wieczór odbywało się uroczyście z zachowaniem odpowiednich obrzędów, a więc. stół zaścielano sianem, które jest symbolem urodzaju zielonej łąki, na stół stawiano strawę z płodów ziemi t. zw. kutję lub kucję (gotowana pszenica, groch, bob, mak i miód) Gospodarz osobiście częstował swą czeladź, łamał się z nią chlebem, a ta składała mu życzenia szczęścia. Dotąd u Polaków pieczony chleb np. na Trzy króle nazywa się szczodrakiem. Po spożyciu darów następowała pieśń, t. zw. kolenda (Ko-Ladu, bogini słońca). Zabytkiem starożytnej pieśni mamy pieśń, zaczynającą się od słów. „Szczodry wieczór, dobry wieczór".

Na tę porę, tak piękną u słowian, przypadły wielkie uroczystości chrześcijańskie — Boże Narodzenie Dzisiejsze kolendy sławią narodzenie Jezusa Chrystusa, Boga Światłości i Okupiciela ludzkości.

Jak kiedyś serce słowianina rozpierała pieśń szczera, prosta, radosna, tak dziś duszę naszą porywa kolenda, np. „Zagrzmiało, runęło Betleem ziemia" „Wśród nocnej ciszy", „W żłobie leży".

W ciągu Godów lud odpoczywał od pracy, modlił się, śpiewał kolendy, obdarzał ubogich, zabawiał się, odgadywał swą przyszłość, młodzież zaś, naoraawszy do torby grochu i owsa, obchodziła gospodarzy, rzucając w ich domach garściami zboża; ulubioną zabawą było przebieranie się nie do poznania.

Zatem święta te powstały na tle kultu religijnego, chrześcjanizm uduchownił je, uświęcił Narodzeniem Bożem i zapewnił godom wiecznotrwałą żywotność. W nich zakuła się polskość — spoiła się religja z czynnikami patrjotycznemi.

Piotr Kwieciński.

Pierwsza pasterka i jasełka

Z poetyckiej wizji św. Franciszka z Assyżu

Tak popularna dziś u nas, w okresie Bożego Narodzenia, szopka jest zwyczajem, który liczy już okrągło 700 lat i powstanie swe zawdzięcza św. Franciszkowi z Assyżu.

Miał on pewnego razu wizję stajenki betleemskiej, gdy rozmyślał nad tem, jakby uświetnić uroczystość Narodzenia Pańskiego. Pod wpływem tej wskazówki z nieba udał się św. Franciszek bezzwłocznie do lasu i tam przy pomocy kilku zakonników zabrał się do budowania stajenki tak, jak ją widział w swej cudnej zjawie niebiańskiej.

Na wieść o dziele św. Franciszka tłumy zbiegały się oglądać nieznane widowisko. O 12 godzinie w nocy w stajence nad żłobkiem św. Franciszek odprawił uroczystą mszę św., a zakonnicy, ukryci poza grupami aniołów i pasterzy, śpiewali pieśni o Narodzeniu Chrystusa. Czasem odzywał się chór aniołów, obwieszczając pokój ludziom dobrej woli, odpowiadał chór pasterzy, lub też oba łączyły się, zgodnie wyrażając radość i wesele z przybycia Pana.

Oto pierwsza pasterka i pierwsze jasełka.

Na terenie Polski szopka ma także bardzo dawne tradycje.

Jeszcze królowa Kinga — jak pisze Deotyma w swojej powieści „Branki w jasyrze" — zajmowała się osobiście wraz z całym francymerem urządzeniem szopki w Krakowie, szyjąc szaty dla figur jasełkowych, wykonanych na jej rozkaz u pierwszorzędnych snycerzy z pięknych gatunków drzewa.

Matka Boska miała być ubrana w najwspanialszą szatę samej Kingi, cudnie przystrojoną kosztownemi klejnotami; św. Józef dźwigał pancerz ze srebra i złota, wysadzany drogiemi kamieniami. Dzieciątko było owinięte w ceniuchne pieluszki, utkane ręką pobożnej królowej, z takiegoż płótna uszyto suknie aniołków, królowie otrzymali szaty, godne swego dostojeństwa a pastuszkowie wystąpili w góralskich haftowanych serdakach.

W krakowskiej szopce ukazuje się też skarykaturowana postać Heroda, dla którego szatę szyła jedna z dam dworu, skarcona przez Kingę za zbytnią złośliwość, z grubego szarego płótna i czerwonego pospolitego sukna. Koronę miał byle jak skleconą bez ozdób. Podczas tych wszystkich przygotowań Herod wisiał na haku, wbitym w ścianę, a mali paziowie nie szczędzili mu połajanek, a nawet i razów.

W 14-ym wieku oprócz jasełek z martwemi figurkami pojawiają się sceny dramatyczne, odgrywane przez żywych ludzi, o treści zaczerpniętej z ewangelji o Narodzeniu Chrystusowem. Jasełka urozmaicono wkładkami humorystycznemi. — Tak powstały w naszej szopce te wszystkie sceny z krakowiakami, góralami, szewczykiem, żydem itd. a także tańce, a nawet kupleciki żartobliwe.

Podobno najstarsze w Europie figurki jasełkowe znajdują się w kościele św. Andrzeja w Krakowie.

Przypowieści i przysłowia ludowe

na Boże Narodzenie

Wigilja piękna i jutrznia jasna będzie stodoła ciasna.

Kiedy gody (Boże Narodzenie) ciemne, to stodoły jasne.

Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie.

Na Boże Narodzenie weseli się wszelkie stworzenie.

Zielone Boże Narodzenie, a Wielkanoc biała, z pola pociecha mała.

Na Boże Narodzenie przybyło dnia na kurze stąpnienie.

Kto rano w Wigilję wstaje, ten przez rok cały nie będzie ospały.

Koło świętej Ewy (24 grudnia) noś długie cholewy.

Kto na św. Szczepana, co rok zmienia pana, zła na nim sukmana.

Ile otrzymała Polska

z Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary?

W r. 1928 Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary zebrało ogółem kwotę 47,209,377 lir, z której składki Polski wyniosły 217,690 lir.

Z uzyskanych wpływów Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary udzieliło zapomóg następującym instytucjom polskim: 1) Djecezja Władywostucka na Syberji (J. E. ks. biskup Śliwiński) 147,000 lir, 2) Brokenhill (Rodezja), polscy księża Jezuici w Afryce 105,000 lir, 3) Misje dla Słowian w Mandżurji 20,000 lir, 4) Lwów dla domu sierot 3,000 lir, 5) Księża Zmartwychwstańcy w Bułgarji 17,000 lir. Razem 293,000 lir.

Zatem Polska mniej zebrała, aniżeli przez ręce polskie z powrotem popłynęło.

Przy choince

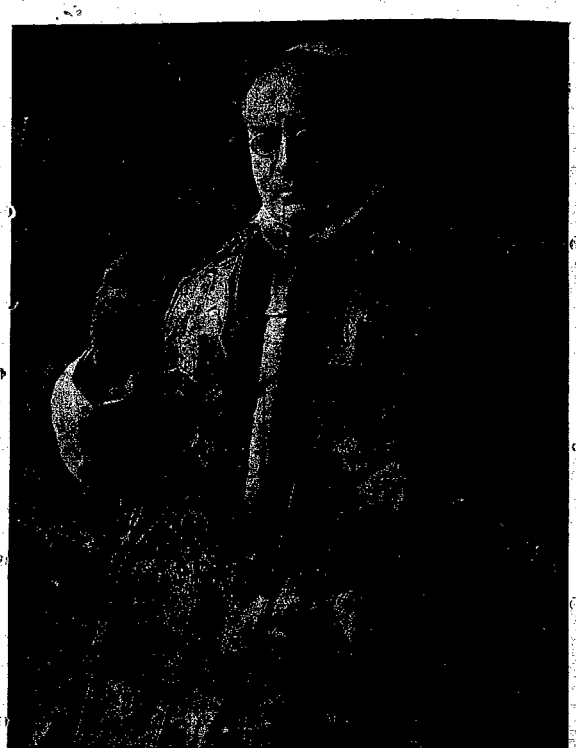

Jego Świątobliwość—Papież Pius XI,
który rozpoczął w tygodniu przedświątecznym rok jubileuszowy kapłaństwa.

Jubileusz Ojca Św. Piusa XI

W tygodniu przedświątecznym Ojciec św. przyjął na audjencji J. Em. Kardynała Prymasa Hlonda, który złożył życzenia, z okazji 50-lecia kapłaństwa Ojca Świętego w imieniu Episkopatu i Duchowieństwa polskiego. Uroczystości jubileuszowe zapoczątkowane zostały w Rzymie w dniu 20 grudnia przez wielką pielgrzymkę medjolańską, która przybyła do Rzymu na inaugurację nowego seminarjum lombardzkiego na Eskwilinie, naprzeciw Santa Maria Maggiore.

Wspaniały ten gmach, nad którym prace ukończono, został już w listopadzie zajęty przez studentów teologji z prowincji medjolańskiej. Inauguracja oficjalna odbyła się 20 grudnia, w 49 rocznicę święceń kapłańskich Piusa XI. Odtąd uroczystości jubileuszowe będą trwały aż do 20 grudnia roku przyszłego, a nawet dłużej. Komitet rzymski zwołał zebranie, celem opracowania definitywnego programu. W oczekiwaniu na marmury karraryjskie prowadzone są prace nad kolumnemi od wielkiego ołtarza w kościele św. Karola na Corso, gdzie obecny Ojciec św. odprawił pierwszą Mszę św.

Rozpoczęty z dniem 20 b. m. rok jubileuszowy Papieża Piusa XI wielkiego opiekuna Polski, który podczas swej bytności w Warszawie otrzymał święcenia biskupie, a po wyniesieniu na Stolicę Apostolską przy każdej sposobności podkreślał swą życzliwość dla Polski, uroczystość ta, wzbudzająca żywy oddźwięk w całym świecie chrześcijańskim, tem większe zainteresowanie winna obudzić w jak najszerszych masach polskiego społeczeństwa.

W projektowanej w roku przyszłym pielgrzymce jubileuszowej do Rzymu, celem złożenia hołdu Ojcu św. z pewnością wezmą wybitny udział i przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, którzy wszak pamiętają te czasy, kiedy obecny Papież Pius XI w czasie wojny światowej, przebywając w Polsce w charakterze wysłannika Stolicy Apostolskiej zwiedził Jasną Górę i podpis swój złożył w księdze pamiątkowej.

Ojciec św. Pius XI położył wielkie zasługi dla rozwoju Kościoła katolickiego we wszystkich częściach świata przez wzmożenie działalności misyjnej a także przyczynił się wiele do ugruntowania stosunków z państwami Europy. Świeżym dowodem niestrudzonych zabiegów Stolicy Apostolskiej jest ostatnia wiadomość, że konflikt między Watykanem i rządem włoskim, trwający od 60 przeszło lat, ma być niebawem zlikwidowany. Rząd włoski uzna istnienie państwa kościelnego, przy którem ustanowi ambasadora. Najważniejszym zaś wynikiem tego traktatu będzie to, że Watykan będzie mógł wysyłać swych przedstawicieli na konferencje międzynarodowe.

Pomyślny rozwój Kościoła i odrodzenie religijne, jakie po wojnie ujawnia się w narodzie polskim, złączonym ze Stolicą Apostolską trwałemi węzłami konkordatu, a także wzrost wpływów Kościoła w innych państwach Zachodniej Europy, wszystko to zawdzięczać należy mądrym i przewidującym rządom obecnego Sternika Nawy Piotrowej, który obecnie obchodzi gody jubileuszowe swego kapłaństwa.

NARODZINY BOGA

Błyszcząc snów o potędze purpurą i złotem,
U stóp cały świat miałem, nad sobą — nikogo;
Więc rzekłem sam do siebie: „Pójdę mleczną drogą,
By raz wreszcie nasycić bezmiaru tęsknotę"...

I oto gdy z gwiazd wieniec, jak z róż srebrnych plotę,
Duch mój nagle w stajenkę zmienia się ubogą,
A serce w mały żłobek, gdzie cicho i błogo
Śpi Jezus pod anielskich śnieżnych piór namiotem.

Zadrżałem... Cóż się stanie ze mną, z moim duchem,
Co pragnął w twórczej dumie świat zawrzeć w swem łonie?
Mamże na twarz przed żłobkiem paść razem z pastuchem
I serce, jak baranka, oddać w dziecka dłonie?
Wtem Jezus rozwarł oczy... Precz odbiegła trwoga...
Mam w sobie wszechświat, bo mam Stwórcę jego: Boga!...

LEON RYGIER.

WIGILJA.

Z pierwszą gwiazdą na niebie gdy
siądziem do stołu
Miłości rytmem zgodnym serca
nam uderzą;
I ku niebu popłynie z ziemskiego
padołu
Żarliwe dziękczynienie z serc, co
mocno wierzą.

Ziści się w jasnym Cudzie radosna
nowina
Gdy zalśni drzewko boże barwną
blasków tęczą,
Opłatkiem się połamie przy stole
rodzina
I ochocze kolendy rozgłośnie
zadźwięczą.

Naroścież na Twe wnijście wrota
się otworzą:
Na miękkiem wonnem sianie
w bielusieńkiej chacie
Przytulnie prostaczkowie wierni
Cię ułożą
I spoczniesz Dziecię małe w chwały
majestacie.

JULJAN POHORECKI.

Włosi o Górnym Śląsku

Rzymska „La Tribuna" twierdzi, że ujednolicenie Polski pod względem politycznym, ustawodawczym i administracyjnym jest już dokonane, natomiast osiągnięcie równowagi gospodarczej napotyka wiele trudności.

Rozwój Górnego Śląska wyraża olbrzymi wzrost produkcji węgla, żelaza itd., bezrobocie spadło z 300 tys. na 20.000. Jest to wynik nietylko rozpędu przemysłowego, ale tak że dążenie do rozwiązania wewnętrznych trudności gospodarczych. Polska ma około 400.000 rocznego przyrostu ludności, to jest więcej niż inne kraje.

Wobec zamknięcia dostępu wychodźtwa do Ameryki i nasycenia rynków pracy we Francji, trzeba tworzyć nowe warsztaty pracy dla tej co rok przybywającej nadwyżki ludności. W rolnictwie dokonywa się tego zapomocą meljoracji, które mają doprowadzić wydajność ziemi do stanu, jaki jest w województwach zachodnich, a w przemyśle — przez rozwijanie go, jak to jest widoczne zwłaszcza na Śląsku. Wielka część przedsiębiorstw przemysłowych jest jeszcze w ręku Niemców.

Jest to dla Polski dogodne o tyle że walka robotnika o poprawę bytu nabiera zarazem cechy walki narodowej. Ale z drugiej strony naraża dzieci polskie na nacisk ze strony pracodawców w tym kierunku, by chodziły do szkół niemieckich.

Specjalizacja stanowi o doskonałości osiąganych przez przemysł wyników.

WIELKA NOWOCZESNA FABRYKA SAMOCHODÓW AMERYKAŃSKICH

BROCKWAY

produkuje jedynie samochody ciężarowe.

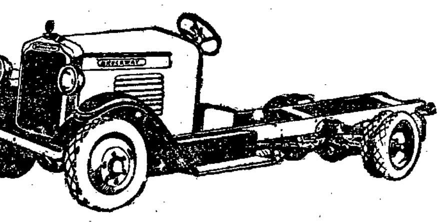

Dzięki tej specjalizacji fabryka dochodzi do **rekordowych, niespotykanych dotąd wyników,**

70 rozmaitych typów

na obciążenia od 1½ do 8 tonn.

Specjalne idealne przystosowanie do wszelkich zadań zarówno komunikacyjnych (w Ameryce autobusy Brockway zyskały zaszczytny przydomek „Highway Expresy" — Expres Drogowy), **jak handlowych i przemysłowych** (specjalne typy dla poszczególnych rodzajów przemysłu jako to: górniczego, budowlanego, metalurgicznego, cukrowniczego i t. d.).

Gener. Przedstaw. na Polskę i w. m. Gdańsk:
Hudsexway, T-wo Handlu Samochod., Gdańsk, Reitergasse 12/54.

Zastępstwa rejonowe:
Warszawa — „Motor Traders" Pl. Żel. Bramy Nr. 2,
Łódź — Dom Handlowo-Komisowy „Sair", Narutowicza Nr. 32,
Poznań — Szafarkiewicz i Menzel, Wały Wazów Nr. 22,
Gdańsk — Otto Albert,
Białystok — „Brosexauto", Sienkiewicza Nr. 12.

Polska w obronie Gdańska

Niemcy chcą poświęcić Gdańsk na korzyść Królewca i Szczecina

Warszawa. — W toczących się obecnie rokowaniach o polsko-niemiecki układ handlowy rząd niemiecki niedwuznacznie zażądał uprzywilejowania przez Polskę portów w Królewcu i w Szczecinie kosztem Gdańska. Niemcy domagają się przedewszystkiem od Polski takich stawek kolejowych, aby dowóz masowych produktów polskich do Królewca kalkulował się eksportowi polskiemu nie wyżej, niż dowóz do Gdańska.

Uwzględnienie przez Polskę tego postulatu Niemiec odbiłoby się z wielką siłą na dalszym rozwoju portu gdańskiego, a nawet mogłoby poderwać jego egzystencję.

Broniąc interesów Gdańska przeciwko postulatom Królewca i Szczecina, Polska wypełnia swój program wobec Gdańska, który tylko w związku z Rzecząpospolitą Polską może się pomyślnie rozwijać. Walka podjęta przez niemieckie porty bałtyckie przeciw Gdańskowi a poparta przez rząd Rzeszy wskazuje, jakie żywotne interesy gospodarcze wiążą Gdańsk z Polską i jak mało Niemcy okazują sympatji Wolnemu Miastu.

Obrady w Lugano wyszły na korzyść Polsce

Opinja prasy litewskiej

Kowno. — W „Lietuvos Zinios" ukazał się artykuł, utrzymujący, że rezolucja Rady Ligi w Lugano w sprawie konfliktu litewsko-polskiego stanowi krok naprzód w pojednaniu Litwy z Polską. Dziennik stwierdza, że jakkolwiek żądania min. Zaleskiego co do mianowania specjalnej komisji rzeczoznawców nie zostały spełnione dosłownie tem nie mniej obrady w Lugano wyszły na korzyść Polsce. Polska jeszcze o jeden krok zbliżyła się do swego celu, podczas gdy żądania Litwy, dotyczące Wilna, zostały zupełnie zignorowane.

Taką samą mniej więcej opinję wyraża drugi dziennik opozycyjny „Ritas".

Sytuacja gospodarcza Polski

Ekspose min. Kwiatkowskiego na posiedzeniu komisji budżetowej

Warszawa. Na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej minister Kwiatkowski przeprowadził analogję pomiędzy rozwojem produkcji w poprzednich latach, a w roku obecnym, podając wskaźniki cyfrowe które świadczą o znacznej poprawie I tak np. gdy w marcu 1926 r. wskaźnik ogólny rozwoju przemysłu wynosił 78, to wynosi on w marcu 1928 r. — 123, a we wrześniu 135. Jako przykład może służyć również spożycie cukru, które wynosiło na głowę mieszkańca w 1926 roku 10,2 klg a w 1928 r. — 12.8 klg. Minister przedstawia dalej cyfry zestawione przez instytut dla badania konjuktur, daje charakterystykę naładunku węgla, wszędzie konstatuje, że tempo rozwoju między 1926 a 1928 r. stało się intesywniejsze. Sumaryczny obieg pieniężny wynosił w 1926 r. 850 miljonów przy inflacji bilonu, podczas gdy w roku 1928 wynosił 1,450 miljonów.

W podobnym stosunku wzrosły oszczędności w P. K. O. i w bankach prywatnych.

Następnie minister omawia najważniejsze zagadnienia, dotyczące naszego bilansu handlowego. Zwiększenie eksportu jest niesłychanie trudne, gdyż rynek wewnętrzny zgłodniały konsumuje dużo. Eksport stale wzrasta. Gdy w roku 1924 nasz import i eksport wyraża się globalną cyfrą 18 miljonów tonn, to w r. 1926 — 26 miljonów tonn.

W sprawie ograniczenia zbędnego importu staramy się o poparcie rolnictwa. Dla poprawy konieczną jest jednak współpraca całego społeczeństwa oraz chęć kupowania własnych wyrobów. W listopadzie mimo zamknięcia wywozu zboża, zbliżyliśmy się znacznie do równowagi bilansu handlowego.

Mówiąc o traktatach handlowych minister omawia szczegółowo negocjacje polsko-niemieckie, zaznaczając, że oba rynki — polski i niemiecki poprostu biologicznie domagają się harmonijnej współpracy.

Minister przypuszcza osobiście, że główne trudności nie leżą w zagadnieniach merytorycznych, lecz w kwestjach metodycznych. Polska znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że może przyjąć porozumienie nie na każdej platformie zarówno na najwęższej, jak i na najszerszej, byleby tylko po tamtej stronie wzbudziło się zrozumienie, że świadczenia polskie muszą być nietylko zrównoważone, ale i wybilansowane.

Następnie minister omawia zagadnienia etatyzmu i stwierdzia, że szkodliwego etatyzmu w Polsce jest niewiele. Minister przechodzi do określenia poszczególnych przedsiębiorstw. Mówi przedewszystkiem o Chorzowie.

GRUŹLICA PŁUC jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla wieku, płci stanu, kosi miljony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu i kaszlu p.p. Lekarze stosują „Balsam Tiocolan-Age", który skutecznie wydatnie się przyczynia wzmocnienia organizmu i samopoczucia chorego, powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

ODMROŻENIE. Maść (z kogutkiem) **„MROZOL" leczy, goi ranki,** zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Przy bladej szarawo-żółtej cerze, przygasłych oczach i złem samopoczuciu, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku na głowę i pobudzeniu chorobliwem, zaleca się pić przez kilka dni zrana naczczo szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa"**. W praktyce lekarskiej woda Franciszka Józefa dlatego jest zalecaną przedewszystkiem, że łagodnie usuwa powody wielu objawów chorobliwych. Żądać w aptekach i drogerjach.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

Oto zbliża się radosna chwila, kiedy zasiądziemy do stołu wigilijnego, zaopatrzonego w miarę rodzinnych funduszów. w różne niepowszednie smakołyki, z których to i owo próbuje się raz do roku tylko, jak np. kluski z makiem, grzyby smażone i tym podobne potrawy. A ileż to rodzin robotniczych raz na rok tylko spróbuje kawałek ryby lub zagryzie piernika z orzechami..

Zdawałoby się, że właśnie owi maluczcy, dla których narodził się Chrystus, znajdują się w czasie świąt w godnym ubolewania położeniu, ponieważ raz w rok jedzą to, co inni mogą jadać codziennie. (Ryby w galarecie lub w majonezie znajdują się na każdym bufecie w pierwszorzędnych restauracjach). Tymczasem tak nie jest.

Mój znajomy Z., którego można zaliczyć w poczet dobrze sytuowanych życiowych szczęśliwców (jedni mają rozum, — a drudzy szczęście), bynajmniej nie ujawnia radości z okazji zbliżania się gwiazdki. Spotkałem go w tygodniu przedświątecznym w stanie mocno przygnębionym, więc pytam go z przyjacielską troskliwością:

— Cóż to pan taki zasępiony, wcale nie zdradza pan nastroju przedświątecznego?

— Właśnie rozmyślam na temat ściśle świąteczny.

— Sądziłem, że gwiazdka nastraja na weselszy temat.

— Tak, jak kto spodziewa się 13-tej pensji, lub upominku gwiazdkowego, to takie różowe myśli są całkiem przyjemne, ale ja, niestety, należę do rzędu tych nieszczęśliwców, których czekają z powodu świąt nadzwyczajne wydatki na gwiazdkowe upominki dla żony, dzieci ubogich kuzynek, które gromadnie zjeżdżają na święta w goście — wydatki więc duże, a tu trzeba łamać sobie głowę na zapłacenie podatków obrotowych, dochodowych, mieszkaniowych zaraz z początkiem roku.

— Tak, tak, każdy ma swoje kłopoty. W każdym bądź razie w przyjemniejszem położeniu znajdują się ci, co dają prezenty, niż ci, co tylko się ich spodziewają i bardzo często muszą poprzestawać na tej złudnej nadziei. Nie warto się jednak przejmować takiemi błahostkami, grunt to zdrowie, powodzenie w interesach i racjonalny system odżywiania.

— Cóż, kiedy właśnie pod względem zdrowia jest nieco gorzej, gdyż od dłuższego czasu dokucza mi katar żołądka i jestem na ścisłej djecie. Nie wiem nawet, czy w wigilję będę mógł spróbować kawałek ryby.

— Ach, więc tu się znajduje istotne źródło przygnębienia. Rozumiem pana w zupełności, bowiem i ja się znajduję bardzo często w podobnych sytuacjach.

Z powyższej rozmowy przedświątecznej wynika, że nie zawsze ludzie zamożni należą do kategorji życiowych szczęśliwców zawsze wesołych i zadowolonych z życia.

Na każde święta najwięcej kłopotów natury. gospodarczej mają gospodynie domów, które urządzają generalne sprzątanie, mycie, czyszczenie, pranie, smażenie, pieczenie, gotowanie, a wszystkie te zabiegi i prace są przedsięwzięte w tym celu, żeby w ciągu dwóch dni świątecznych był nadmiar jedzenia i picia, które nie idzie na pożytek, ani dla zdrowia, ani dla kieszeni.

Bieganina po sklepach w tygodniu przedświątecznym w tym roku była nieco więcej ożywiona niż po inne lata, a to z tego względu, że był mróz siarczysty, więc ludzie biegali, żeby się rozgrzać.

Wprawdzie nie wszyscy mieli za co czynić świąteczne zakupy, to też najbardziej upośledzonym rzeszom bezrobotnym przeszedł Magistrat z pomocą, rozdając dla rodzin bezrobotnych mąkę, cukier i szmalec na święta.

Przyznać trzeba, że Magistrat nasz ujawnia pod każdym względem bardzo ożywioną działalność, dowodem czego mogą posłużyć również pobudowane w ostatnim tygodniu na chodnikach słupy przystankowe dla omnibusów.

Chociaż dotychczas miasto posiada tylko jeden omnibus ,ale zato słupów na chodnikach będzie miało znacznie więcej. Oszklony słup przed „Cristalem" już zdążył ktoś uszkodzić. Wyszedł zapewne jakiś omnibusowy pasażer pod dobrą datą zatoczył się na chwiejnych nogach i — bęc głową w matową szybę. Szyba pękła, gdyż była więcej krucha, niż głowa, ale, na szczęście, blaszany słup ocalał.

Narazie dopóki omnibusy nie kursują, słupy te z powodzeniem mogą odgrywać rolę sygnałów ostrzegawczych dla podchmielonych przechodniów, ażeby ich uświadomić namacalnie o tem, gdzie kończy się chodnik, a zaczyna rynsztok. A więc w czasie świąt przy wydatnem spożyciu alkoholu pod różną postacią mogą mieć dość obszerne zastosowanie.

Na święta publiczność miejscową, obok różnych niespodzianek gwiazdkowych i familijnych, oczekuje jeszcze jedna atrakcja — oto zostanie otwarte nowe kino przy ul. Ogrodowej, kino pakowne na 800 miejsc o obiecującej nazwie „Złote Runo".

A więc niema obawy, aby w kinach miejscowych zabrakło miejsc, tem więcej, że i teatr będzie urządzał po kilka przedstawień dziennie.

Wobec tradycyjnego zwyczaju spędzania świąt na wesoło, życzę wszystkim cierpliwym a wyrozumiałym czytelnikom „szkiełek" powodzenia w życiu, miłości, szczęściu familijnem i w loterjach dobroczynnych, a przedewszystkiem dobrego humoru i zdrowia, żeby nikt po wieczerzy wigilijnej nie potrzebował wzywać pogotowia Kasy Chorych, ani nie korzystał z usług apteki na Stradomiu, zwłaszcza, jeżeli mieszka na ul. Wieluńskiej lub Zawodzia, bo na ten spacer całe dwa dni świąt by zmarnował.

Acer.

KATAR KASZEL usuwa PINOMETHYL
PINOMETHYL jest środkiem przeciw Katarom nosa i krtani, chrypce, kaszlowi i duszności.
PINOMETHYL usuwa natychmiast Katar i następstwa Kataru.
PINOMETHYL jest znakomitym środkiem dezynfekcyjnym dróg oddechowych - chroni od chorób zakaźnych.
PINOMETHYL używają dzieci, starcy - wszyscy! Winien być w każdym domu
Do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce.
Cena 1 zł. 75 gr. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ustalona.
Pinomethyl chroni od Kataru, influency i grypy
Pinomethyl zarejestrowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pod Nr. 1198.

BYT ZAPEWNIONY
KURSY SAMOCHODOWE
H. PRYLIŃSKIEGO
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27.
Samochody szkolne o podwójnej kierownicy patent światowy, ułatwiający i przyspieszający naukę.
Szybkie i gruntowne nauczanie.
Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych.
0266 KURSY zawodowe i dżentelmeńskie.
Gwarancja otrzymania prawa jazdy.
Szkoła zaprowadzi osobne kursy motocyklowe.

ZAKŁAD OPTYCZNY
K. SOCZEK CZĘSTOCHOWA 2-ga ALEJA 16.
Poleca: okulary i binokle różnych fasonów, lornetki teatralne i polowe, termometry pokojowe i lekarskie, barometry, lupy, stereoskopy i widoki do nich narzędzia chirurgiczne, dentystyczne i akuszeryjne, oczy sztuczne, paski rupturowe, irygatory, wyroby gumowe, elementy i dzwonki elektryczne, specjalny dział fotograficzny, aparaty i wszelkie przybory do fotografji. Brzytwy, maszynki do golenia i strzyżenia, nożyczki, scyzoryki, rajscaigi, lustra, grzebienie. — Przyjmuje wszelkie reperacje. — Ceny bardzo przystępne.

Każdy wie o tem że najmilsza pamiątka ślubna to portret wykonany u „Stelli" Od dnia Święta Bożego Narodzenia i przez cały czas trwania karnawału każdy kto zamawia ślubne fotografje w naszym zakładzie „Stelli" otrzyma ze swojej ślubnej fotografji bezpłatnie portret
Zakład Artystyczno Fotograficzny
„STELLA" II Aleja 33
naprzeciw poczty.

Matki! Żądajcie w aptekach i składach aptecznych hygienicznej przysypki dla dzieci.
PUDER-DZIDZI utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości. puder 60 groszy

INŻYNIER
FROM
Warszawa, Hoża 35.
SZKOŁA SAMOCHODOWA
Mieszkanie bezpłatne.
Katalogi informacyjne wysyłamy bezpłatnie.
0307

TELEGRAMY

WIELKA BRYTANJA NIE PODEJMIE STOSUNKÓW Z ROSJĄ SOWIECKĄ.

Londyn. — W Izbie gmin wygłosił wczoraj minister spraw zagranicznych. Chamberlain, wielką mowę, dotyczącą stosunku Wielkiej Brytanji do Rosji sowieckiej.

Chamberlain oświadczył, że rząd angielski nie myśli wcale o zmianie obecnego stosunku z Sowietami. Nie duma narodowa powstrzymuje Anglję do podjęcia stosunków z Sowietami, lecz obawa, że po podjęciu z nimi normalnych stosuków, Sowiety rozpoczęłyby te same metody i praktyki, które doprowadziły swego czasu do zerwania z nimi.

HAMBURG PRZECIW BERLINOWI.

Berlin. Wedle doniesienia z Hamburga, dokonano tam wyboru komisji dla zbadania przyczyn gospodarczego upadku Hamburga. Stwierdzono mianowicie rosnącą stale konkurencję sąsiednich portów, jak Brema i Lubeka, przyczem podniesiono zarzuty przeciw rządowi berlińskiemu, który celowo przez swoje zarządzenia przyczynia się do gospodarczego upadku Hamburga.

UMOWA NIEMIECKO - SOWIECKA W SPRAWACH EKONOMICZNYCH.

Moskwa. — Wczoraj została zamknięta konferencja ekonomiczna niemiecko-sowiecka. Według oficjalnego komunikatu protokół konferencji zawiera uregulowanie całego szeregu kwestji dotyczących wjazdu i wyjazdu, formalności celnych, żeglugi, ochrony własności przemysłowej, arbitrażu w zakresie spraw handlowych, oraz praktycznych zagadnień w zakresie stosunków ekonomicznych. Zawarta umowa wejdzie w życie już w najbliższej przyszłości. Po podpisaniu protokułu delegacja niemiecka odjechała do Berlina.

STALIN POGODZIŁ SIĘ Z TROCKIM.

Berlin. — Z kół zbliżonych do kierunku opozycjonistów komunistycznych donoszą (kierunek Trockiego), że w tych dniach doszło do porozumienia pomiędzy Stalinem a przedstawicielami kierunku opozycyjnego. Stalin zagrożony przez prawicową opozycję Rykowa, porozumiał się z przedstawicielami kierunku Trockiego, następstwem czego jest fakt, iż Trocki w tej chwili nie znajduje się już w Wiernem, lecz w miejscowości Suchum na Kaukazie.

Naczelne kierownictwo „Izwiestji" objąć miał przedwczoraj Radek-Sobelsohn, zaś przewodniczącym sowietu moskiewskiego został mianowany Mołotow. Przewidziane są dalsze bardzo doniosłe zmiany na główních stanowiskach państwowych.

OLBRZYMI POŻAR KOŚCIOŁA W NOWYM JORKU.

Nowy Jork. — Wczoraj wieczorem wybuchł w Nowym Jorku olbrzymi pożar, największy od czasu słynnego pożaru drapacza chmur Rytherland-Hotel. Spalił się nowy kościół przy ul. Riversde Drive, którego fundatorem był multimiljarder amerykański John D. Rockefeller. Drewniane rusztowanie nie zostało jeszcze w zupełności usunięte, a pracujący na niem przy wykończeniu murów robotnicy, przez zapomnienie zostawili tlejące ognisko, jakie rozpalili w celu schronienia się przed zimnem.

Pożar zmobilizował wszystkie straże ogniowe Nowego Jorku. — Pożarowi przypatrywało się około 200 tys. osób. Spalony kościół był kopją katedry gotyckiej w Chartres we Francji. Dzięki usilnej akcji ratowniczej udało się ogień zlokalizować, tak, iż nie przeniósł się na sąsiednie budynki, jednakowoż cały kościół doszczętnie spłonął.

ROZRUCHY BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH.

Berlin. — Tłum bezrobotnych, liczący zgórą 1000 ludzi, przełamał kordon policji w Kassel i demonstrował przed ratuszem, wznosząc prowokacyjne okrzyki. Policja konna rozpędziła demonstrantów pałkami gumowemi. Dokonano licznych aresztowań.

WALKI POD KABULEM.

Moskwa. — Ostatnie sprawozdania o powstaniu w Afganistanie podają, że stolica państwa znajduje się w rękach rządu. Tutejszy komisarjat ludowy donosi, że poselstwo sowieckie w Kabulu pełni służbę bez przeszkód i w mieście panuje spokój, przyczem walki częściowo o charakterze poważnym toczą się w okolicy miasta. Rodzina królewska znajduje się w pałacu w Kabulu.

Z doniesień, które nadeszły do Moskwy wynika, że 14 b. m. powstańcy przebrani za żołnierzy wtargnęli na przedmieście Kabulu i urządzili atak na szpital wojskowy, szkołę wojskową i magazyny amunicyjne. Wszystkie te punkty po krótkiej walce zostały z powstańców oczyszczone.

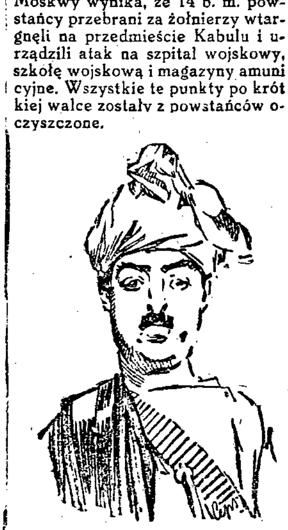
Król Afganistanu, Amanullah, który przez chęć wprowadzenia reform europejskich wywołał powstanie i krwawe zamieszki w swem państwie a sam znalazł się w poważnem niebezpieczeństwie.

ZWYCIĘSTWO CHYLI SIĘ NA STRONĘ AMANULLAHA.

Konstantynopol. — Z Kabulu donoszą urzędowo, że wojska rządowe przedsięwzięły wczoraj atak na powstańców na północ od Kabulu przy udziale eskadry samolotów. Powstańców odparto od miasta na szerokiej przestrzeni. Król sam kierował atakiem. Do niewoli dostało się 400 powstańców. W Kabulu panuje zupełny spokój. Król zamierza przyjąć w poniedziałek korpus dyplomatyczny, by mu złożyć sprawozdanie o położeniu w Afganistanie oraz oświadczenie, że rząd jest dosyć silny, by zgnieść powstańców.

PROSZEK „KOGUTEK" DLA DOROSŁYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY
OSTRZEŻENIE: Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowaniu.

Od 100 lat powszechnie używane
MYDŁO KRÓLOWA WISŁY Z ZAPACHEM
ZNAK OCHRONNY — MARKA FABRYCZNA
J. M. WENDISCH SUKC. SPÓŁKA AKCYJNA TORUŃ

FOSFATYNA FALIERA
NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI SMACZNY I WZMACNIAJĄCY
Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia.
Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.
Niezastąpiona odżywka dla mamek, matek i rekonwalescentów.
ŻĄDAJCIE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ
FOSFATYNA FALIERA
Wystrzegać się naśladownictw.
Paryż 6 rue de la Tacherie.

KTO OBEJMIE PRZEWODNICTWO KOMISJI REPARACYJNEJ?

Berlin. — „Berliner Tageblatt" donosi z Waszyngtonu, że w tamtejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż wicemin. Daves obejmie przewodnictwo nowej komisji reparacyjnej. Wpływ Davesa na ukształtowane się komisji reparacyjnej będzie miarodajny. Koła amerykańskie są zdania, że Daves i Young byliby najgodniejszymi reprezentantami Ameryki w nowych rokowaniach reparacyjnych.

BANDY OPRYSZKÓW NAPADAJĄ NA ŻYDÓW W BRAZYLJI.

Nowy Jork. — Bandy opryszków grasują w okolicach kolonji żydowskich w Brazylji. Napadły one ostatnio na kolonistów żydowskich i zrabowały część ich mienia. Najdotkliwiej ucierpiała kolonja Quatro-Imaes, gdzie doszło do krwawego starcia między kolonistami a bandytami, przyczem kilkunastu zostało zabitych. Napady tych band pozostają w związku z anarchją, jaka zapanowała w tych okolicach na skutek działań wojennych między Boliwją a Paragwajem. Rząd brazylijski wysłał specjalną ekspedycję karną, celem zwalczania opryszków.

KATASTROFA BUDOWLANA W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. — Wczoraj w godzinach popołudniowych przy placu św. Marka w Budapeszcie zawaliła się stara kamienica, licząca kilkaset lat. Budynek ten na wiosnę b. r. został przeznaczony na zburzenie i na jego miejscu miała być wybudowana olbrzymia nowoczesna budowla. Z tego względu kamienica była już opróżniona przez lokatorów, jedynie na 2 piętrze mieściła się jeszcze pewna firma, która przeprowadza demontowanie swych urządzeń. Dotychczas z pod gruzów wydobyto dwie osoby zabite i dwie ciężko ranne.

Londyn na wulkanie

Półtora kilometra ulicy zapadło się w czeluść podziemną

Londyn. Od kilku lat obawiano się w Londynie, że podminowywanie gruntu kablami telefonicznemi, telegraficznemi i elektrycznemi, jakoteż rurami gazowemi i wodociągowemi, przeprowadzenie bezplanowo niedokładnie i niesystematycznie, zakończy się poważną katastrofą, która zagrozi życiu i mieniu mieszkańców w centrum miasta.

Wreszcie od tylu lat grożąca katastrofa nastąpiła. Wczoraj przed godz. 9-tą rano, gdy ulice były jeszcze stosunkowo puste, robotnik telegraficzny manewrował tak nieostrożnie bańką dwutlenku węgla, że spowodował nietylko krótkie spięcie przewodów elektrycznych na całej ulicy, lecz uszkodził główny przewód gazowy.

W kilka minut później straszny huk i niesamowity wybuch wysadził w powietrze ponad 1.300 m. bruku ulicznego.

Pojazdy, przechodnie, bloki granitowe trotuaru, wszystko to kłębiło się w powietrzu, rzucane siłą wybuchu, niczem małe zapałki. Eksplozja wywróciła szereg latarń ulicznych, drzwi i okna gmachów i kable telefoniczne uległy zupełnemu zniszczeniu, z rozpadlin na ulicy wybuchały płomienie do wysokości kamienic.

Na szczęście ruch uliczny był jeszcze nieznaczny, ponieważ w Londynie ze względu na panującą w porze zimowej mgłę, otwierają sklepy i magazyny dopiero między godz. 9-tą a 10-tą rano. Jak dotychczas stwierdzono, kilkanaście osób odniosło ciężkie rany. Ilość ofiar nie jest jeszcze dokładnie znana. Policja w obawie dalszych eksplozji otoczyła miejsce katastrofy zwartym kordonem, zabraniając przechodniom, zmuszonym udać się w tę stronę miasta, palić na ulicy cygara i papierosy. Na miejsce wypadku wysłano rzesze robotników, którzy naprawiają zniszczone bruki i uszkodzone przewody. Jak w ostatniej chwili donoszą, wskutek uszkodzenia przewodów gazowych, nastąpiła w sąsiedztwie miejsca katastrofy eksplozja w fabryce filmów, któ-

Kawę świeżo paloną
Herbatę Cejlońską, Indyjską
Kakao holenderskie
Cykorję Figową najlepszą domieszkę do kawy
poleca firma
„MOKKA KAWA"
LEON PIOTROWSKI
CZĘSTOCHOWA 2832
II Aleja 24, telefon 1.

OSŁABIENIE BLEDNICĘ LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

RADJO NA GWIAZDKĘ
nabędziesz
w Biurze „Promień"
ALEJA 30.
Ceny niskie. — Warunki dogodne.
Polecamy żyrandole i świeczki choinkowe.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.
„Szwajcarskie gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

ra spowodowała olbrzymi pożar. Za nim interwenjowała straż pożarna, budynek stał się pastwą płomieni.

Londyn. Niebezpieczeństwo eksplozji w centrum Londynu zagraża w dalszym ciągu. W ciągu ub. nocy i dnia dzisiejszego wydarzyło się w dzielnicy, w której pękła główna rura gazowa, kilka nowych eksplozji gazu pod chodnikiem, przyczem płyty kamienne i asfalt były wyrzucane w powietrze z dość znaczną siłą, 400 rodzin ewakuowano z mieszkań zagrożonych.

Rzeczoznawcy obawiają się, że w różnych miejscach pod brukiem zebrane są znaczne ilości gazu, które mogą się dostać do piwnic, a stamtąd do mieszkań i spowodować wypadki śmiertelne. Cała dzielnica jest przesycona silnym zapachem gazu. W obawie przed eksplozją, na latarniach gazowych umieszczono tablice z napisami „Palenie wzbronione"

CHOROBA KRÓLA ANGIELSKIEGO.

Londyn. — Król spędził ostatnią noc zupełnie dobrze. Żadne zmiany w stanie jego zdrowia nie zaszły.

PORAŻKA SOWIETÓW.

Londyn. — Podpisanie przez Anglję traktatu z Chinami oraz uznanie przez nią rządu nankińskiego uważane tu jest za przypieczętowanie klęsi polityki sowietów w sprawach chińskich.

Chiny otrzymają na wiosnę pożyczkę w wysokości pięciu miljonów funtów na rynku tutejszym.

Proces człowieka
który 150 razy był żonaty.

Moskwa. — W Moskwie rozpoczął się proces przeciwko komuniście Schwarzowi, który w czasie rewolucji był 150 razy żonaty.

Schwarz oskarżony jest o to, iż nadużył swego stanowiska, szkodząc opinji rządu sowieckiego. Szwarz był komunistą przedwojennym. Przed rewolucją w roku 1917 przybył wraz z Leninem i Trockim ze Szwajcarji w zaplombowanym wagonie do Moskwy. W czasie rewolucji październikowej zajmował on szereg najbardziej odpowiedzialnych stanowisk, które wyzyskał dla nawiązywania stosunków miłosnych ciągnąc z tego znaczne korzyści.

Za pośrednictwem przyjaciół swych pracujących w czerezwyczajce dowiadywał się o nazwiskach i adresach bogatych i przystojnych arystokratek, którym groziło więzienie. U tych ofiar zjawiał się Schwarz z propozycją, iż za pieniądze i kosztowności gotów jest odgrywać rolę małżonka a tem samem ochronić kobiety te od aresztowania, a nawet śmierci. Urzędowych rejestrowań małżeństw dokonywał w najrozmaitszych miastach Rosji.

Po ślubie starał się on dla każdorazowej swojej żony o stanowisko stenotypistki, lub pomocnicy kancelaryjnej w jednym z urzędów państwowych, poczem znikał bez śladu. Po kilkunastu dniach w innem mieście zgłaszał rozwód, poczem brał ślub z następną ofiarą.

Prokurator przeprowadził dowód że Schwarz pewnego razu w ciągu jednego dnia nie mniej jak sześć razy ożenił się i to w różnych miejscowościach, oddalonych od siebie o 5 do 6 kilometrów, Szwarz nie zadowalał się tem, iż od kobiet, z któremi zawarł związek małżeński, wydobywał pieniądze, ale także wchodził on w swoje prawa małżeńskie. Ponadto dowiadywał się od nich, czy który z krewnych tych kobiet nie posiada gdziekolwiek ukrytych kosztowności. Wszystkie te sprawki komisarża bolszewickiego wyszły na jaw.

W czasie rewizji domowej znaleziono u Schwarza notatnik z dokładnym wykazem dochodów, uzyskanych z tych małżeńskich operacji. Ogólna suma tych dochodów sięga miljona rubli.

POLSKA PRZESŁAŁA NIEMCOM KONKRETNE PROPOZYCJE.

Warszawa. — Pełnomocnik polski do rokowań handlowych z Niemcami p. min. Twardowski wystosował w dniu 21 grudnia br. do przewodniczącego delegacji niemieckiej min. Hermesa pismo, w którem nawiązując do rozmów przeprowadzonych w Warszawie w dn. 16 i 17 grudnia w sprawie traktatu handlowego przedkłada delegacji niemieckiej konkretne propozycje Polski w zakresie zgłoszonych ostatnio w Warszawie przez stronę niemiecką postulatów.

Odpowiedź Polski uwzględnia najistotniejsze życzenia niemieckie odnośnie do traktatu handlowego i stworzyć może podstawę do porozumienia gospodarczego, o ile strona niemiecka w tym samym stopniu uwzględni żywotne postulaty Polski.

Przypuszczać przeto należy, że wobec tej odpowiedzi Polski, rozpoczną się niebawem rokowania o zawarcie polsko - niemieckiej umowy drzewnej.

ODWOŁANY WYJAZD DO KRYNICY.

Warszawa. — Pani Marszałkowa Piłsudska, która zamierzała spędzić święta w Krynicy, postanowiła odwołać swój wyjazd wskutek przeziębienia córeczki Jagódki.

Pp. Marszałkostwo pozostaną na świętach w Belwederze.

ZAMACH W POCIĄGU NA PREZESA IZBY HANDLOWEJ W BUDAPESZCIE.

Zagrzeb. — Na prezesa Izby handlowej w Zagrzebiu Jaromira Arko dokonano zamachu w pociągu, zdążającym z Suszaku do Brod. Na skutek alarmu napadniętego, na którego napastnik rzucił się ze sztyletem, nadbiegł konduktor, który rozbroił napastnika i odniósł przy tem ranę. Powód zamachu jest dotychczas nieznany.

WYROK ŚMIERCI NA MORDERCĘ POSTERUNKOWEGO.

Nowy Sącz. — Przed trybunałem wojskowym O. K. nr. 5 toczyła się rozprawa przeciwko strzelcowi 1 pułku strzelców podhalańskich Janowi Bodziennemu, który zbiegł z wojska, a gdy go chciał aresztować posterunkowy Wojciech Wojtan, zabił policjanta. Sąd zasądził oskarżonego za zbrodnię zabójstwa i dezercję na karę śmierci przez rozstrzelanie.

MUSIMY MIEĆ ZDROWYCH NAUCZYCIELI!

Warszawa. — Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie w drodze okólnika w sprawie badania lekarskiego osób, kończących seminarjum nauczycielskie. Osoby chore na gruźlicę, lub inne choroby zaraźliwe, nie będą mogły otrzymać dyplomu na prawo nauczania w szkołach, czy nawet prywatnie. Osobom takim pozostawi się termin 5-ciu lat, w ciągu którego po powrocie do zdrowia będą mogły otrzymać to prawo.

PRAWO MAŁŻEŃSKIE NA KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Warszawa. — Obrady komisji kodyfikacyjnej nad prawem małżeńskiem osobowem rozpoczynają się w najbliższej przyszłości.

Co do zasadniczych tez prawa małżeńskiego, to istnieją dwa projekty: 1) opierający te tezy na prawie kanonicznem, 2) na prawie świeckiem. Oba te projekty będą przedmiotem dyskusji na komisji. Projekty złożone na posiedzeniu komisji zawierają stanowisko pośrednie między obu powyższemi kierunkami i łączą wszystkie dojrzałe wymogi bieżącego życia Polski.

KRWAWE WYBRYKI DWUCH PIJANYCH ŻOŁNIERZY W WILNIE.

Wilno. — Wczoraj w nocy dwaj żołnierze Franciszek i Antoni Zienkiewiczowie w stanie nietrzeźwym porąbali ciężko szablami 4 osoby przy ul. Metropolitalnej, następnie po wybiciu szyb w kilku piwiarniach udali się na Zaułek Literacki, gdzie wtargnąwszy do prywatnego mieszkania, porąbali szablami kobietę i jej 10-letniego syna. Zienkiewiczów ujęto w końcu i przekazano władzom wojskowym.

Olbrzymie oszustwo spadkowe
Siostra podjęła nieprawnie po zmarłym szwagrze 60 tysięcy dolarów

W Warszawie wykryto olbrzymie oszustwo spadkowe na sumę przeszło pół miljona złotych. Dzieje tej niezwykłej afery są następujące:

W 1920 roku konsul generalny Rzeczypospolitej w Waszyngtonie otrzymał od rządu amerykańskiego wiadomość, że wakuje spadek po emigrancie polskim Adamie Kwasie w wysokości 60,000 dolarów.

Do Kozłowa Biskupiego, w woj. Warszawskiem, gdzie zamieszkiwała żona Kwasa, wysłano zawiadomienie o spadku.

Dopiero w 1923 roku do ministerstwa spraw zagranicznych zgłosiła się kobieta, posiadająca paszport na imię Genowefy Kwasowej i zażądała wypłacenia jej spadku.

Ministerstwo spraw zagranicznych zażądało jeszcze dodatkowo rejentalnego pokwitowania z odbioru pieniędzy. Po otrzymaniu tego pokwitowania ministerstwo skarbu w 1924 roku wypłaciło petentce 60 tysięcy dolarów.

Niedawno do ministerstwa spraw zagranicznych zgłosiła się jakaś kobieta, podająca się za Genowefę Kwasową i zapytywała w biurze informacyjnem ministerstwa, w jaki sposób mogłaby się dowiedzieć o losie swego męża, Adama Kwasa, który wyemigrował w r. 1912 do Ameryki, pozostawiwszy w kraju ją i dwoje nieletnich dzieci.

Zapytany o to, konsulat generalny odpowiedział, że obywatel ten zmarł w 1916 roku oraz żona jego podjęła po zmarłym mężu wielki spadek.

Gdy odpowiedź tę zakomunikowano Genowefie Kwasowej, wyszło na jaw niesłychane oszustwo, gdyż Kwasowa kategorycznie zaprzeczyła, jakoby podjęła spadek. Okazano jej wówczas „własnoręczny" podpis, który okazał się sfałszowany.

Aferą tą zajął się urząd prokuratorski, przyczem wyszły na jaw sensacyjne szczegóły oszustwa.

W. P.

ALFONSOWI KLAWE

właśc. fabryki narzędzi stolarskich Wilsona 2 - Staropolskie „Bóg zapłać" za ofiarowaną pieniężną gwiazdkę jednocześnie składamy serdeczne życzenia Wesołych Świąt

Robotnicy.

NA BIEŻĄCY SEZON ZIMOWY
POLECA
W wielkim wyborze swoje **WYROBY FUTRZANE** w skórkach, błamach, gotowych damskich i męskich futrach
SKŁAD FUTER MICHAŁ AJDELMAN
W CZĘSTOCHOWIE, UL. PIŁSUDSKIEGO 5. TEL. 305.
Pracownia Kuśnierska na miejscu pod osobistem kierownictwem właściciela

S-ka Akc. Browaru
w Częstochowie
daw. K. Szwede
poleca **na Święta**
piwa jasne, marcowe, ciemno-dubeltowe
oraz znane i uznane **lemoniady.**

BACZNOŚĆ PAPIERNICY!
POTRZEBUJEMY
maszynistów do prowadzenia maszyn papierniczych
I WYTRAWNYCH MAJSTRÓW ZMIANOWYCH
na stałą pracę
przy wysokim wynagrodzeniu.
Reflektujemy wyłącznie na pierwszorzędne siły. Oferty pod „Papiernik" do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska Nr. 115.

„KRESOWIANKA"
Częstochowa, III Aleja Nr. 50.
Poleca Sz. Klijenteli
Na nadchodzące święta
MASŁO
wyborowe solone do ciast i potraw po cenie **zł. 7 gr. 25** za 1 kg.
Wykwintne pieczywo
pierniki, ciasta. **Sery** w wielkim wyborze, **Owoce**, konserwy, cukry, czekolada świeża bakalja.
Piwo i napoje gazowe.

ZEGARE
Wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzowstwa wchodzące
Wieczne pióra ołówki srebrne.

OMEGA
NA CAŁE ŻYCIE
do nabycia w firmie
B. GLICNER
Jednocześnie poleca Zenith, Longines Movado „Preciosa"

FABRYKA MEBLI — **„WIĄZ".**
Sp. z ogr. odp. w Częstochowie, ul. Narutowicza 15.
Wytwórczość: Meble stylowe i zwyczajne od skromnych do najwykwintniejszych według najnowszych wymagań. Urządzenia sklepowe aptek i biur i t. p.
ROBOTY BUDOWLANE
przyjmuje się drzewo do obróbki na maszynach. **Wykonanie solidne, szybkie i po cenach konkurencyjnych.**

Egzystuje od 1909 roku.
Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
W. BURJANA
Częstochowa Przemysłowa 7
(dawniej ulica Fabryczn Nr. 8.)
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, oraz posiada — gotowe: otomany, leżaki, kozetki fantazyjne, otomany automatyczne —
Robota solidna. **Ceny niskie.**

Chciałaby dusza do raju.....

Takbym chciała, jak inne kobiety wyglądać zgrabnie i eterycznie, mieć smukłą i kształtną figurkę cóż kiedy nie mogę wyrzec się czekoladek i łakoci. Żeby to tak można sbhudnąć, a nie pozbawić się innych przyjemności...

Niejedna Pani waży sobie to pytanie w myśli — i szuka wyjścia z trudnej sytuacji.

A przecież rada jest bardzo prosta: wystarczy stosować 10—12 razy kąpiele pieniące Peng, a bez specjalnego wysiłku, bez męczącej kuracji i diety można stracić bardzo wydatnie na wadze.

Pieniąca się kąpiel Peng. łatwa w użyciu, dostępna dla każdego, zupełnie nieszkodliwa dla zdrówia pozwoli zachować normalny tryb życia nadając równocześnie pożądaną linię figurze.

Lekarz-Dentysta
Stanisław Parczyński
ul. Dąbrowskiego 6, piętro.
Przyjmuje od 10 do 1 i od 5 do 7 wiecz

WŁOSÓW wypadanie, łupież łysienie usuwa.
„Esencja Chinowo - Chmielowa" Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład: Warszawa Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16.

Ostrzeżenie.

Niniejszym oświadczam, że za wszelkie zobowiązania zaciągnięte na rachunek naszej firmy przez p. M. Je Główacką odpowiedzialności nie bierzemy.

Zarząd
Tartaku Parowego s. z o. o.
Wieś Wierzchowisko
Tomasz Wawrzykowski

Czopki hemoroidalne „VARICOL" z (kogutkiem) usuwają ból, krwawienie swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy żylaki. Sprzedają apteki i składy apteczne

LEKARZ - DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWRÓCIŁ
-sza AlejaNr. 10 Telefon Nr 2-59 przyjmuje codziennie od 9-1 od 3-7 w
Choroby zębów i jamy ustnej
ZĘBY SZTUCZNE

Fabryka Maszyn Odlewnia Żelaza i Metali
Bracia KANCZEWSCY
Spółka Akcyjna
CZĘSTOCHOWA TEL. 195. UL. OGRODOWA 51/53
istnieje od roku 1890.
MASZYNY CERAMICZNE
TŁOCZARKI
ODLEWY ŻELIWNE MASZYNOWE

Kawiarnia „Zacisze"
przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 1 b.
Znana z wyborowej kuchni. Wydaje śniadania, obiady i kolacje, świeże i smaczne wyłącznie na świeżem maśle, oraz poleca piwo różnych pierwszorzędnych firm.
Przyjmuje także obstalunki do domów prywatnych na bale i zabawy taneczne
Z poważaniem W. STEMPAK.

Z DNIA.

Ryby, grzyby, strucle, śledzie
Figi, jabłka, śliwki, mak,
Różne zupy, ciastka, cukry
I bakalji pełen sak...

Co z tem zrobić każdy spyta?
Gdzież tu w zwrotce jaka treść?
— Specjały te wymieniam,
Żeby każdy mógł je zjeść.

Ac.

Zapisz się zaraz
na członka
KOMITETU FLOTY NARODOWEJ
który ma na celu
budowę floty morskiej
wkładka
ROCZNIE 1 złoty ROCZNIE
WARSZAWA
Elektoralna 2, Tel. 30-24
P.K.O. Konto czekowe Nr. 30.

KRONIKA

Poniedziałek 24 GRUDNIA

Dziś — Adama i Ewy
Jutro — BOŻE NARODZ.
Wschód słońca o g. 8.14.
Zachód — o godz. 15.48.
Kalendarzyk historyczny: 1815 r. nadanie konstytucji Polsce kongresowej.

— Pasterki i trzy msze św.

W czasie uroczystości Bożego Narodzenia odprawiana jest w każdym kościele msza św. o północy, zwana pasterką od pastuszków, którzy pierwsi powitali Bożą Dziecinę w stajence Betleemskiej. Pasterka odbywa się o północy, ponieważ o tej porze narodził się Pan Jezus.

W pierwszym dniu świąt każdy kapłan odprawia po trzy msze św. dla oznaczenia trojakiego narodzenia się Chrystusa Pana: przedwiecznego jako Boga, Syna z Boga Ojca, doczesnego z łona Najśw. Dziewicy i mistycznego w sercach wiernych.

— Nabożeństwa świąteczne.

Z racji świąt Bożego Narodzenia we wszystkich świątyniach miejscowych odbędą się uroczyste nabożeństwa.

W bazylice Jasnogórskiej jutrznia we wtorek o godz. 4-ej i pół r., pasterka o godz. 5-ej i pół r., sumy uroczyste o godz. 10-ej i pół r., a nieszpory o godz. 3-ej i pół po poł. w obydwa dni świąt.

W Katedrze św. Rodziny jutrznia w poniedziałek o godz. 11-ej i pół, pasterka o godz. 12-ej w nocy, we wtorek msze św. o g. 7-ej i 10-ej r. oraz o godz. 11-ej i pół r. suma pontyfikalna, celebrowana przez J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubinę w asyście, ponadto nabożeństwa o zwykłej porze w obydwa dni świąt.

W kościele parafjalnym św. Zygmunta jutrznia w poniedziałek przed godz. 12-tą i pasterka o godz. 12-ej w nocy, w obydwa dni świąt msze św. oraz sumy uroczyste o godz. 11-ej r.

W kościele parafjalnym św. Barbary pasterka we wtorek o godz. 6 rano, następnie o godz. 9-ej msza św., i o 11-ej suma uroczysta, po poł. o g. 4-ej nieszpory, podobnie jak i w drugim dniu świąt.

W kościele parafjalnym Pana Jezusa Konającego pasterka w poniedziałek o godz. 12-ej w nocy, we wtorek i środę msze św. i o godz. 10-ej i pół r. sumy uroczyste w kościele św. Rocha.

W kościele im. Marji pasterka o godz. 12-ej w nocy, we wtorek i środę msze św. i sumy o godz. 11-ej i pół r.

W kościele św. Jakuba pasterka w poniedziałek o godz. 12-ej w nocy, we wtorek i środę sumy oraz msze św. o godz. 10-ej i 12-ej w południe.

— Nabożeństwo i gwiazdka w więzieniu.

W pierwszym dniu świąt o godz. 9-ej r. odbędzie się w kaplicy więzienia nabożeństwo świąteczne, które odprawi kapelan więzienny ks. pref. Sznajderski. — Staraniem zaś Patronatu nad więźniem w poniedziałek wieczorem odbędzie się skromna wieczerza wigilijna dla więźniów, a we wtorek po nabożeństwie rozdane zostaną więźniom podarunki gwiazdkowe.

— Nabożeństwo w szpitalu Panny Marji.

W pierwszym dniu, t.j. we wtorek o godz. 8-ej r. odprawione zostanie nabożeństwo świąteczne dla chorych w kaplicy szpitala Najśw. Marji Panny.

— Choinka w szkołach i przedszkolach.

Magistrat we wszystkich miejskich szkołach powszechnych urządza choinkę wraz ze skromnemi upominkami gwiazdkowemi dla dzieci. Jednocześnie staraniem komitetów rodzicielskich urządzona będzie choinka we wszystkich przedszkolach miejskich.

— Święta w wojsku.

Z racji świąt Bożego Narodzenia żołnierze garnizonu częstochowskiego zwolnieni będą od zajęć już od poniedziałku w południe. Świąteczne urlopy 5-dniowe uzyskało około 10 proc. żołnierzy, w drugiej turze zaś takież urlopy udzielone zostaną od dn. 28 b. m.

Nabożeństwa dla żołnierzy we wtorek i środę odbędą się w kościele garnizonowym św. Jakóba. Staraniem dowódców poszczególnych oddziałów urządzone będą skromne wieczerze wigilijne z udziałem oficerów oraz ustawione będą w koszarach choinki. Podarunki gwiazdkowe dla żołnierzy szykuje Stow. „Rodzina Wojskowa", Magistrat zaś na święta dla żołnierzy udzielił subsydjum w wysokości 1000 zł., podobnie jak Zarząd miejscowego Oddziału Polsk. Czerw. Krzyża ofiarował 200 zł. na urządzenie gwiazdki chorym żołnierzom garnizonu częstochowskiego.

— Opłatek w Tow. Rzemieślniczem.

W poniedziałek dzisiejszy o godz. 1-ej po poł. odbędzie się tradycyjna uroczystość opłatka dla wszystkich członków w Okr. Tow. Rzemieślniczem (I Aleja 9).

— Opłatek w Lidze Katolickiej.

W dn. 26 b. m., t.j. w drugie święto o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w sali katedralnej (Krakowska 13) tradycyjny opłatek, na który wszystkich członków Stow. Mężów Katolickich parafji św. Rodziny i św. Zygmunta zaprasza Zarząd Ligi Katolickiej.

— Opłatek w Związku Strzeleckim.

W pierwsze święto, dn. 25 b. m. o godz. 5-ej po poł. Związek Strzelecki Oddział Żeński urządza tradycyjny Opłatek, na który zaprasza wszystkie członkinie do lokalu własnego przy ul. Kościuszki 24.

— Pozdrowienia świąteczne od żołnierzy częstochowian.

Z okazji nadchodzących świąt „Bożego Narodzenia" przesyłają życzenia wesołych świąt Redakcji, szeregowi częstochowianie 1 puł. łączności w Zegrzu.

Równocześnie prosimy o umieszczenie w poczytnem piśmie następującego pozdrowienia.

Nadobnym i sympatycznym Częstochowiankom zasyłają serdeczne życzenia Wesołych świąt — Częstochowianie szkoły podoficerskiej 1 puł. łączności w Zegrzu.

Lucjan Ciurzyński, Andrzej Godowski, Stefan Werner, st. szereg., Henryk Krauze, Jan Kożuch, Zygmunt Bogumił Skawiński, Albin Guski, Ignacy Sowała, Małek Władysław, Edmund Gontkiewicz.

Z racji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia przesyłają żołnierze z dalekiego wschodu 80 p. p. 1 komp. C. K. M. serdeczne życzenia dla pięknych Częstochowianek i znajomych. Również z prastarym zwyczajem łamania się opłatkiem zasyłamy życzenia dla pana Redaktora i dla pracowników Redakcji „Gońca Częstochowskiego".

Następują podpisy: (—) B. Rygal, Jan Zaliński vel Kalwat, J. Szyndler, Wł Kaleciński, J. Wersołowski, St. Spychała, F. Bebel, St. Gątkiewicz, St. Szymala, J. Bereziński, J. A. Arwas.

— Przerwa świąteczna w czynnościach urzędów i banków.

Z powodu świąt Bożego Narodzenia zawieszają czynności w poniedziałek: Starostwo o godz. 12-ej w poł., Magistrat o godz. 11-ej r., urzędy państw., biura wojskowe, policyjne i Kasy Chorych o godz. 12-ej w poł. oraz wszystkie banki miejscowe o godz. 11-ej r., kasy zaś bankowe o pół godziny wcześniej. Urząd pocztowy w poniedziałek funkcjonować będzie normalnie we wtorek całkowicie nieczynny, w środę zaś otwarty tylko do godz. 11 rano.

Wznowienie normalnych czynności nastąpi wszędzie w czwartek rano.

— Odwiedzanie chorych w szpitalu.

Odwiedzanie chorych w szpitalu Najśw. Marji Panny w czasie świąt Bożego Narodzenia, t.j. dn. 25 i 26 b. m., odbywać się będzie po jednej osobie do chorego: w salach I, II i V — od godz. 3-ej do 4-ej po poł., w salach zaś IV i VII — od g. 4-ej do 5-ej wieczorem.

— Jaka pogoda będzie podczas świąt?

Według P. I. M. w czasie świąt Bożego Narodzenia będziemy mieli mniej więcej taką samą temperaturę, co w ostatnich dniach. Stare przysłowie mówi: — „Święta Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie". A więc przysłowie to sprawdzi się tego roku.

— Od Redakcji.

Z powodu przypadającej uroczystości świąt Bożego Narodzenia, następny numer naszego pisma ukaże się w czwartek o zwykłej porze.

Dzisiejszy, świąteczny numer „Gońca Częstochowskiego" ilustrowany i z kalendarzem na r. 1929 zawiera 12 stronic druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— „Jasełka" w teatrze „Ludowym".

Zespół amatorski chóru katedralnego oraz IV Stowarzysenia Młodz. Polskiej Męskiej przy katedrze św. Rodziny wystawiają w dniu 25 i 26 grudnia r. b. dorocznym zwyczajem przepiękne „Jasełka" Lucjana Rydla ze śpiewami.

Kierownictwo teatru, pragnąc, aby „Jasełka" wypadły w tym roku jaknajokazalej, zakupiło bogate nowe kostjumy, przygotowuje piękne efekty świetlne, oraz rozporządzając doborowym zespołem i wspaniałemi chórami, ma wszelkie dane, aby „Jasełka" wypadły napawdę pięknie.

Tak jak corocznie tak i w tym roku niewątpliwie wszyscy podążą do teatru „Ludowego", tembardziej, że dochód przeznaczony jest na bezdomne dzieci i katedrę, a więc każdy nietylko spędzi przyjemnie wieczór, ale choć w części przyczyni się do polepszenia doli bezdomnych dzieci.

Podczas antraktów przygrywać będzie doborowa orkiestra. — Początek o godz. 6,30 wiecz.

— Zjazd b. uczenic SS. Nazaretanek w Częstochowie.

Dnia 1 i 2-go listopada b. r. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd delegatek ze wszystkich Zakładów Zgr. SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu w Polsce w celu zorganizowania Koła byłych wychowanek.

W związku z tem dnia 28-go grudnia b. r. odbędzie się zjazd wszystkich byłych uczenic Gimnazjum Zgr. SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu w Częstochowie od jego założenia tj. od 1907 roku, celem utworzenia Koła lokalnego. Zjazd rozpocznie się Mszą św. o godz. 9-ej w kaplicy Zakładu, poczem nastąpią obrady.

Nagrody Komitetu „Dnia oszczędności"

II książeczek z wkładami 10 zł. rozdano uczniom i uczenicom za najlepsze wypracowania

Na skutek pisma p. Wojewody Kieleckiego na posiedzeniu miejscowego Komitetu „Dnia Oszczędności" w dniu 23 października, które odbyło się z udziałem 47 osób pod przewodnictwem dyr. Płodowskiego, postanowiono m. in. zwrócić się do miejscowych szkół średnich o nadesłanie po jednym egzemplarzu najlepszych wypracowań uczniów szkolnych, którym Komitet przyzna nagrody pod postacią książeczek oszczędnościowych z 10-cio złotowym wkładem.

Wypracowań szkolnych nadesłano 13 z których Komitet uznał 11 za dobre i uczniom tym przesłał książeczki, zakupione w Powiatowej Kasie Pożyczkowo - Oszczędnościowej w Częstochowie z wkładem 10-cio złotowym. Książeczki oszczędnościowe otrzymali:

1. Madejska Janina, ucz. kl. VII, Państw. Gimn. Żeńsk. im. J. Słowackiego, 2. Wekslerówna Franciszka ucz. kl. VI Gimn. prywatne „Axera", 3. Kubat Tomasz, ucz. III kursu, Państw. Sem. Naucz. Męskie, 4. Sowiński Leopold, ucz. kl. VI Państw. Gimn. Męsk. im. R. Traugutta, 5. Stromczyńska Leonarda, ucz. kl. VIII, Gimn. Prywatne „Nauka i Praca", 6. Konopka Kornelijusz, ucz. kl. VII, Państw. Gimn. Męsk. im. H. Sienkiewicza, 7. Bratkowska Anna, ucz II kursu, Państw. Seminarjum Ochroniarek, 8. Chudzicki Ludwik, Szkoła Rzemieślniczo - Przemysłowa, 9. Wiśniewska Alicja, Gimn. Żeńsk. SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu, 10. Kupiszanka Wacława, Miejsk. Sem. Naucz. Żeńskie, 11. Muszanka Wiktorja, Szkoła Żeńska Przemysł.-Handl. S.S. Zmartwychwstania Pańskiego.

— Z życia „Sokoła".

W dniu 2 lutego 1929 r. odbędzie się w Częstochowie doroczny zjazd Rady okręgowej Częstochowskiego Okręgu Tow. Gim. „Sokół". Okręg obejmuje powiaty częstochowski, radomskowski i wieluński oraz składa się z 32-ch Gniazd istniejących na teranach tych powiatów.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych odbędą się pokazowe ćwiczenia druchen w „Sokolni" przy ul. Kościuszki 60. Przećwiczone zostaną piękne obrazy przygotowane na zlot związkowy, zapowiedziany na czerwca 1929 r. do Paznania: pokazowy, wzorowy tok lekcyjny itp.

Wieczorem dnia 2 lutego 1929 r. odbędzie się zabawa taneczna w siedzibie Stow. Rzem.-Przemysłowego (I Aleja 9) dla członków i

Uwaga konsumenci piwa!
NA ŚWIĘTA
Browar „OKOCIM"
poraz pierwszy występuje na rynek z nowym gatunkiem piwa pod nazwa
PIWO ŚWIĘTOJAŃSKIE
„Piwo Świętojańskie" jako nowa marka okocimska zostało przez nas sprowadzone w ściśle ograniczonej ilości, wobec czego wskazane są wczesne zamówienia.
REPREZENTACJA BROWARU „OKOCIM"
w Częstochowie, Zielona 38, tel. 566.

Na gwiazdkę!
Największy wybór bombonierek
Ozdoby choinkowe najwyższej jakości! Świeżą czekoladę!
Irysy, karmelki
i t. d.
POLECA:
„PLUTOS"
ALEJA 21.
CENY FABRYCZNE!!!

Szkoła Tańców baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym, ul. Waszyngtona 'd. Jasna 49, 3-ci dom od ul. Kościuszki.
Zapisy na kursy I-II-III-VI lekcje pojedyncze codz. od 10 r. do 9 wiecz. „Ostatnie Nowości" UWAGA! w I-szy i II-gi dzień, 25-go i 26-go grudnia lekcje OGÓLNO-PRAKTYCZNE od 7-ej wiecz.

REPREZENTACJA BROWARU OKOCIMSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE PRZY ULICY ZIELONEJ 38, Nr. TELEFONU 566

Poleca na nadchodzące Święta znane ze swej jakości PIWA OKOCIMSKIE MARCOWE, EKSPORTOWE i PORTER

Do nabycia we wszystkich Restauracjach, Piwiarniach, Handlach win i wódek, tudzież w składzie.

wprowadzonych gości. Wejście za zaproszeniami.

Na dzień 2 lutego 1929 r. zapowiedziały już przyjazd liczne delegacje ze stolicy i innych Okręgów.

Wszyscy członkowie i sympatycy Tow. Gimn. „Sokół" w Częstochowie proszeni są o nadsyłanie do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" składek na zlot wszechświatowy w Poznaniu, odbyć się mający w czerwcu 1929 roku, zamiast zasyłania życzeń świątecznych.

— Z teatru „Rozmaitości".

W poniedziałek przedstawienie się nie odbędzie.

We wtorek, t. j. w pierwszy dzień świąt, trzy przedstawienia: o godz. 3-ej m. 30 po poł. i o 6-ej wiecz. po cenach zniżonych (od 1 zł. do 2 zł. 20 gr.) wspaniała farsa w 3-ch aktach: „Chrześniak wojenny"; o godz. 8-ej m. 30 wiecz. premjera świetnej krotochwili w 3-ch aktach Ruszkowskiego: „Wesele Fonsia". — Reżyseruje p. Z. Regro.

W środę, t. j. w drugi dzień świąt, trzy przedstawienia: o godz. 3-ej m. 30 po poł. ostatni raz po cenach zniżonych (od 1 zł. do 2 zł. 20 gr.) wspaniała farsa w 3-ch aktach: „Chrześniak wojenny"; o godz. 6-ej wiecz. po cenach zniżonych (od 1 zł. do 2 zł. 20 gr.) drugi raz świetna krotochwila w 3-ch aktach Ruszkowskiego: „Wesele Fonsia"; o godz. 8-ej m. 30 wiecz. po raz trzeci (ceny zwykłe) świetna krotochwila: „Wesele Fonsia". — Powodzenie świątecznych przedstawień niewątpliwie będzie bardzo duże.

— Malicka i Węgierko w Częstochowie.

W czwartek, dn. 27 b. m., odbędą się w teatrze „Rozmaitości" dwa występy gościnne z trudem pozyskanej, znakomitej pary artystów warsz.: p. M. Malickiej i p. A. Węgierko. Pierwszy występ tych świetnych artystów odbędzie się o godz. 4-ej po poł. w ślicznej, pogodnej komedji Nicodemi'ego: „Świt, dzień i noc", drugi zaś występ tegoż dnia o godz. 8-ej m. 30 wiecz. w doskonałej sztuce Bracca: „Prawdziwa miłość", przyczem pp. Malicka i Węgierko ukażą się tu na czele zespołu artystów naszych „Rozmaitości".

Zapowiedziane występy wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie, to też z pewnością cieszyć się będą wielkiem powodzeniem.

Z wystawy obrazów krakowskich artystów-malarzy w Muzeum Miejskiem w Parku Staszica

Współczesne malarstwo usiłuje rozwiązać dwa zasadnicze problemy: formy i koloru. We wszystkich epokach sztuki usiłowania zawsze szły po linji powyższych problemów, nigdy jednak artysta nie podkreślał tych założeń tak jaskrawo, jak czyni to artysta współczesny.

To też malarstwo ostatniej doby usuwa z obrazu jego anegdotyczną stronę t. j. wszystkie te myśli, których nie tłómaczy forma i barwa... sama przez się. Dla dzisiejszego malarza nie istnieje „temat" obrazu, maluje on skromną, martwą naturę z równem zamiłowaniem jak tak zwaną monumentalną kompozycję, szukając zawsze i wszędzie tylko nowych możliwości interpretowania formy i coraz innej harmonji kolorystycznej.

Powyższe myśli uderzają z obrazów krakowskich artystów—malarzy, które mieści sala Muzeum Miejskiego w parku Staszyca.

I tak: — O. Axera żywo interesuje nowoczesna kompozycja zarówno w pracach graficznych jak olejnych. Ostatnie, malowane bogatą fakturą, obejmują swoim zakresem i portret, świetnie charakteryzujący modela. — Formę tłómaczy autor kolorem opartym na doświadczeniach post-impresjonizmu.

„Owoce" M. Jaeschkego są logicznem przeprowadzeniem kolorystycznej strony obrazu, w którym czerwona plama owoców jest dominującym, gorącym tonem dobrze sharmonizowanym z całością.

A. Kossowski umiejętnie rozwiązuje problem formy pejzażu, kojarząc ją z impresyjnym, kulturalnym kolorytem.

„Martwa natura" T. Orłowicza nacechowana jest umiłowaniem silnych kontrastów walorowych i kolorystycznych, harmonijnie kojarzonych barwami zimnemi i ciepłemi.

Z. Ruszkowski w studjum rodzajowem i pracach graficznych ukazuje swój bezpośredni stosunek do natury, żywo odczuwanej zarówno w rysunku jak i kolorze. — C. Rzepiński w krajobrazie, portrecie i studjach martwej natury znajduje sposobność ukazania swej subtelności w odczuwaniu świata, formy i barwy.

J. Studnicki okazuje się dobrym kolorystą w całym szeregu studjów pejzażowych i martwej natury.

Portrety malowane z żywem poczuciem rzeczywistości, przemawiają wdziękiem kompozycji.

J. Wodyński maluje „Starego górala" szlachetną gamą koloru, opartą na srebrno-szarej tonacji, a w pejzażu ukazuje żywy temperament malarski.

Obrazy St. Bossowskiego i St. Kociołka są żywemi impresjami z natury, interesująco widzianej, co również charakteryzuje prace W. Markiewiczówny.

Wystawa w swej całości jest przejrzystym przeglądem myśli i prądów współczesnego malarstwa.

Opłatek i choinka w Straży Ogniowej

Wczoraj, w niedzielę, o godz. 4 po południu w sali Straży ogniowej odbyła się uroczystość choinki dla dzieci strażaków. Przy efektownie ubranej, zapalonej choince, dzieci pod przewodem freblanki, nuciły chórem kolendy, przeciągając korowodem naokół choinki. — Następnie każde z dzieci otrzymało upominek gwiazdkowy pod postacią paczki z piernikami i cukierkami.

O godz. 7-ej wieczorem w tejże sali zebrali się wszyscy strażacy na tradycyjną uroczystość dzielenia się opłatkiem.

Pierwszy przemawiał kapelan Straży ks. prałat Mirecki, podnosząc ofiarność strażaków w imię miłości bliźniego, przyczem życzył wszystkim wesołych świąt. Następnie zabrał głos prezes Straży p. Jakób Kon, składając członkom Straży tradycyjne życzenia. W imieniu władz miejskich złożył życzenia w krótkiej a serdecznej przemowie vice - prezydent miasta dr. St. Nowak.

Wreszcie zabrał głos komendant Kiźlich, który odczytał nazwiska 15 wyróżnionych, za gorliwą służbę strażaków, którzy w ciągu roku punktualnie stawiali się na wszystkie ćwiczenia, zarówno jak i do pożaru.

Po wzajemnem podzieleniu się opłatkiem strażacy pospołu z zarządem zasiedli do wigilijnej wieczerzy, która w serdecznym nastroju przeciągnęła się do późnego wieczora.

— Szybki rozwój Komitetu Floty Narodowej.

W miesiącu grudniu Komitet Floty Narodowej pozyskał na terenie Rzeczypospolitej nowozorganizowanych 60 Kół (w różnych miejscowościach) przyjęto 200 nowych zgłoszeń na członków korespondentów, oraz ukonstytuowały się Komitety Wojewódzkie w Toruniu i Wilnie. Ogólny stan organizacyjny Komitetu Floty Narodowej obecnie wynosi 320 Kół, około 60 tysięcy członków i 6500 członków korespondentów.

— Zwiększył się obieg blankietów wekslowych.

Zawsze to pocieszający objaw, jeżeli się coś w kraju zwiększa! Jeżeli nie obrót gotówkowy, nie przemysł, nie ilość gmachów — to przynajmniej ilość weksli, jeszcze niewinnych i białych, t. zn. nieprotestowanych. Tak właśnie dzieje się u nas: wobec gwałtownego wzrostu zapotrzebowania na blankiety wekslowe musiały Państwowe Zakłady Graficzne zwiększyć nakład druku tych blankietów o 200 tysiąc miesięcznie.

Świadczy to o tem, że mają jeszcze ludzie zaufanie do siebie..

— Miłe pozdrowienia świąteczne od ułanów z Kresów dla częstochowianek.

Niniejszym mamy zaszczyt prosić Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma życzeń wesołych świąt Bożego Narodzenia z dalekich wschodnich Kresów Rzeczypospolitej dla Szanownej Redakcji, Współpracowników i Czytelników pisma, u którego steru stoi Szanowny Pan, oraz wszystkim sympatycznym i miłym Częstochowianeczkom, z któremi nas łączy węzeł wspólnego miłego pożycia koleżeńskiego przez lat 21.

Nie są to zwykłe ułańskie komplementy dla płci pięknej, czego najlepszym dowodem jest pamięć niezatarta pomimo tak ogromnej przestrzeni, dzielącej nas od siebie. Czar Wasz, kochane Częstochowianki, jest tak silny, że żadna inna niewiasta nie potrafiłaby go zatrzeć w najdłuższym czasie. Pomimo że są też i tu ładne, jednak niech się schowają przed naszemi kochanemi i milutkiemi Częstochowianeczkami, którym jeszcze raz ślemy ułańskie serdeczne życzenia. Jednak największą naszą radością byłaby Wasza pamięć o nas. Hen, na Kresach na placówce, powołani pod broń, jako wierni synowie swej kochanej Ojczyzny pełnimy straż.

Bawcie się wesoło, kochane dzie-

W niedziele i święta o godz. 3. w soboty o 4, a

Teatr „ODEON" Program od wtorku 25 do piątku 28 grudnia.

Wspaniały Program Świąteczny!

Najsłynniejsi! Nieporównani i jedyni „Królowie humoru"

Pat i Patachon

przybyli na święta do Częstochowy, ze swym najnowszym jeszcze nigdzie nie pokazywanym filmem p. t.

PASAŻEROWIE NA GAPE

10 wielkich aktów ultra-sensacyjnych przygód w podróży do Londynu bez biletów na pokładzie okrętu i pod pokładem, w salonie i kuchni w parku i na werandzie, w sądzie i areszcie, na scenie i w garderobie i wielu, wielu innych miejscach.

10 wielkich aktów, tryskających oryginalnym, żywiołowym, niecodziennym humorem. Reżyserja znakomitego Lau Lauritzena.

10 wielkich aktów, najnowszego na rok 1929 filmu, słynnych humorystów duńskich.

Nad program: DZIENNIK PATHE Wypadki i aktualności chwili bieżącej na całym świecie

Wejście dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc zwykłe. Bilety „uczniowskie" do krzeseł na 1-szy seans tylko 1 zł. Początek seansów: w pozostałe dni o 5 po poł. Ostatni seans o godz. 9 m. 15 wiecz.

Sklep „Gońca"

II-ga Aleja 26.

Telefon Nr. 50.

Zaopatrzony został we wszelkiego rodzaju ozdoby choinkowe poda unki gwiazdkowe pocztówki świąteczne.

Największy wybór materjałów pisemnych i rysunkowych.

Bibułka kolorowa, serwetki, abażury i t. p. i t. p.

Wielka ilość obrazów i rzeźb pierwszorzędnych artystów oraz reprodukcji dzieł artystycznych, nadających się do ozdoby mieszkania i na podarunki Gwiazdkowe.

Obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

O CHOROBACH SEZONOWYCH.

Długie miesiące zimowe należą do najmniej miłych okresów z pośród pór roku. Nietylko dlatego, że życie całej przyrody zamiera, a opustoszałe lasy, sady i ogrody wywierają uczucie beznadziejności, ale i człowiek cierpi z racji złej pogody. Ostre wiatry drażnią błony śluzowe jamy nosowo - gardzielowej, często zaś szybko po sobie następujące duże wamania ciepłoty wpływają na organizm ujemnie, stwarzając podłoże, na którem w najlepsze rozwijają się choroby z przeziębienia. Rok rocznie powtarza się ta sama historja: nie dający się opanować katar, chrypka, bóle przy oddychaniu, darcie w kończynach i inne jeszcze objawy poważnego przeziębienia. Cóż należy wówczas uczynić? Coprawda istnieje cały arsenał leków domowych, zalecanych w tych przypadkach: herbatki, specjalne cukierki, zawijania, wcierania różnego rodzaju, lecz działanie ich jest tylko powierzchowne i nie może wywoływać istotnego uwolnienia się od cierpień.

Tutaj należy sięgnąć już po leki radykalniejsze. Najszybciej pozbyć się można przeziębienia ze wszystkiemi dolegliwościami towarzyszącemi, stosując dawno wypróbowaną aspirynę, zasługującą na nazwę środka ludowego, w dobrem znaczeniu tego słowa. Skuteczność jej działania znajduje wciąż nowe potwierdzenie.

NA GWIAZDKĘ JEDYNY PODAREK TO RADJO

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH „JÓZEFÓW" Sp. z Ogr. Odp.

CZĘSTOCHOWA, OLSZTYŃSKA 1, Tel. 7-75

produkuje

Meble biurowe. Stolarszczyznę budowlaną.

DZIŚ w PONIEDZIAŁEK

sklep „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO" (II Aleja 26)

otwarty będzie przez cały dzień.

wczęta, nie zapominając o tem, że nam także należy się miły liścik.

A więc ufamy Wam i polecamy się łaskawej pamięci:

Ułani - częstochowianie 23 pułku ułanów Grodzieńskich w Podbrodziu — Cichoń Józef, Smoliński Stefan, Nabiałek Stanisław, Walczak Kazimierz, Stacherczak Marjan, Ziółkowski Antoni, Wierusiński Kazimierz, Barakoński Stefan i Szafert Jan.

— Nowy ceremonjał sądowy.

Nowy polski kodeks postępowania karnego, który wchodzi w życie w roku przyszłym wprowadza zasadnicze zmiany w ustroju naszego sądownictwa. Nowa procedura ustanawia jednolity tekst przysięgi świadków w sądach dla wszystkich wyznań. Dotychczasowy stosunek między magistraturą sądową a palestrą ulegnie zmianie. Według nowych przepisów sędzia lub aplikant będzie mógł być obrońcą w wypadku braku adwokata. W sprawach sądowych — upośledzonych fizycznie — obowiązywać będzie przymus adwokacki. Pewne zmiany zajdą w szczegółach ceremonjału posiedzeń sądowych, tak np. odczytywania wyroku będą musieli wysłuchiwać stojąc również i sędziowie. Termin wyroku liczyć się będzie od doręczenia pisma z wyrokiem oskarżonemu. Dla ekspertyz i oględzin oskarżonych kobiet ustanowione będą kobiety - eksperci.

— Dalsze ofiary na Bank młodzieży.

W dalszym ciągu napływają ofiary na fundusz Banku młodzieży szkolnej. — Ostatnio więc złożone zostały następujące ofiary: p. R. Wegner — 10 zł., p. K. Wołoszyński — 5 zł., uczenice państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej — 60 zł. oraz p. Stanisławostwo Parczyńscy — 10 zł. Ogółem przybyło więc do Banku 85 zł., tak, że stan funduszu w dniu dzisiejszym wynosi 2,430 zł.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 24 na 25 b. mies. dyżurują następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja 26, oraz Pieńkowskiego i Reterskiego — Krakowska 38.

W ciągu dnia 25-go bież m. od godziny 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem otwarte będą apteki: p. Kozerskiego — II- ga Aleja 26, Bujakowskiego, Kościuszki nr. 37 p. Pieńkowskiego i Reterskiego — Krakowska 38.

W nocy z dnia 25 na 26 b.m p. Szostakiewicza—Nowy Rynek 6 oraz p. Włosińskiego — ul. Kordeckiego 27.

W ciągu dnia 26 b. m. dyżurują p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozers iego i Frydego - III Aleja 53, oraz p. Bujakowskiego — Kościuszki 37.

W nocy z dnia 26 na 27 b. m. p. Monikowskiego — I-sza Aleja 14 oraz p. Lesińskiego — ul. Wieluńska 46.

Z kino-teatrów.

Od wtorku wszystkie kino-teatry miejscowe wystąpią ze wspaniałymi programami świątecznymi.

Teatr „Odeon" wyświetla wspaniały, kapitalny film „Pasażerowie na gapę". Główne role odtwarzają powszechnie znani, słynni komicy duńscy Pat i Patachon, którzy tym razem przedstawiają swoje nowe i arcywesołe przygody w drodze do Londynu bez biletów. Długi Pat się zupełnie zmienił i wygląda jak elegant, jakiego świat nie widział, partnerka zaś obu komików wyczynia niesłychane historje, parodjując czarną tancerkę Józefinę Baker. Wszystkie te ucieszne wydarzenia wywołują bezustanny śmiech. Nad program „Dziennik Pathe".

Teatr „Nowości" demonstruje wielki, arcywesoły film p. t. „Dziecko na gwałt!". W komedji tej występuje słynny Karol Dane, jako wróg kobiet, zawierający przymusowe małżeństwo. Na tej fabule rozsnuwają się niezwykle ucieszne i wielce interesujące perypetje z udziałem jeszcze jednego komika Georgea Arthura.

Kino-teatr „Nowy" wystawie atrakcyjno-sensacyjny film p. t. „Tarzan i złoty lew". W potężnym tym dramacie zilustrowane są najświeższe przygody słynnego Tarzana wśród dzikich negrów i drapieżnych zwierząt. Film jest b. ciekawy i emocjonujący. — Nad program komedja.

Kino „Uciecha" demonstruje w pierwszym dniu świąt wielki film sensacyjny p.t. „Tajemnica wulkanu" z Tomem Mixem i wesołą komedją, a w drugi dzień — niezwykły dramat awanturniczy p. t. „Demon kopalni złota" z R. Arlen i M. Brian.

Kino „Panorama" wyświetla w podwójnym programie: potężny dramat życiowy p. t. „Królowa toru wyścigowego" z G. Astor T. Donaldem oraz zechwycający komedjodramat p. t. „Kandydat na tamten świat" z piękną S. Phipps i J. Harronem.

Nowootwarte od wtorku kino „Złote Runo" demonstrować będzie potężne arcydzieło francuskie p. t. „Miasto miljona poległych". Jest to wspaniały epos bohaterski, ilustrujący dzieje zmagania się narodów o wolność i niepodległość. W filmie, stanowiącym bezstronny dokument historyczny, ukazano całe bestjalstwo wojny w straszliwych bitwach pod Verdun w 1916 r., Przesuwają się wszystkie postacie znakomitości wojskowych, wplecione są tragiczne okoliczności, które stawiają przeciwko sobie dwuch dawnych kompanów: żołnierza francuskiego i niemieckiego. — W całości film wywiera potężne wrażenie.

— Autobus rozbił wózek pocztowy.

W ub. niedzielę o godz. 4-ej po poł. na skręcający z jezdni asfaltowej do bramy gmachu pocztowego w II Alei jednokonny wózek, zwożący listy ze skrzynek pocztowych, wpadł pędzący autobus. — Skutkiem zderzenia wózek pocztowy został poważnie uszkodzony.

— Konfiskata mięsa z potajemnego uboju.

Przed świętami policja skonfiskowała mięso z potajemnego uboju następującym rzeźnikom: Nychymowi Blajwas (Warszawska 25) 26 kg. wołowiny, Antoniemu Purzyńskiemu i Bronisławowi Jaksyn der, 26 kg. wieprzowiny, Franciszkowi Kocyga (Kule 1), 11 i pół kg. wieprzowiny i Moszkowi Fajersztajn (Strażacka 13) 2 i pół kg. koniny.

— Znów naiwna ofiara wyrafinowanych oszustów.

Przed kilku dniami notowaliśmy identyczny wypadek oszustwa ze strony szajki wydrwigroszów, uprawiających systematycznie swój niecny proceder. Oto znów zameldował policji Dzwonek Tomasz, zam. we wsi Kamyk, że przechodząc ulicą Panny Marji obok domu nr. 10, został zaczepiony przez jednego osobnika, który zaproponował mu kupno 2 kawałków towaru. W czasie tranzakcji podszedł żydek i oświadczył, że chce kupić towar, jednakże ten pierwszy sprzedać mu nie chciał, oświadczając, że woli sprzedać katolikowi. Żydek począł namawiać Dzwonka, aby towar ku pił, to on mu do zarobić. Dzwonek kupił towar, płacąc 250 zł. i 7 mk niemieckich. Po otrzymaniu pieniędzy osobnicy ci zbiegli. Jak się okazało, nabyty towar przedstawia wartość 29 zł. Dochodzenie celem ujęcia oszustów prowadzi policja.

— Wino z wody i octu!

Władysława Potocka (Warszawska 66) zameldowała policji, że do jej mieszkania zgłosili się Kotaba (Tartakowa 16) i Wawrzynczak (Tartakowa 5) i zaproponowali kupno wina w butelkach. Potocka kupiła dwie flaszki wina i zapłaciła 6 zł. Jak się okazało, w butelkach nie było wino, a jakaś mieszanina wody z octem.

— Oszukańczy agent.

Głuska Marjanna (Tartakowa 43) zameldowała policji, że w maju przyszedł do jej mieszkania nieznany jej agent od powiększeń fotograficznych, u którego zamówiła portret za sumę 12 zł., przyczem dała a conto 10 zł. Jak się przekonała, agent ten w wskazanej firmie nie pracuje, a jest to oszust.

— Drobne kradzieże.

Salomon Częstochowski (Przemysłowa 5) zameldował policji, że schwytał na gorącym uczynku kradzieży 2 litrów spirytusu Kaletę Zygmunta (Przemysłowa 5). Spirytus był własnością firmy „Pellech".

Marja Przedzińska (Narutowicza 22) zameldowała policji, że z niezamkniętego strychu skradziono jej kilka sztuk bielizny, wartości 70 złotych.

Jadwiga Bednarczyk (Kościelna 8) zameldowała policji, że z piwnicy, mieszczącej się przy ul. Wesołej nr. 11 w Rakowie, za pomocą ukręcenia kłódki, skradziono jej 15 kg. jabłek, 30 główek kapusty oraz cukierków i czekolady na ogólną sumę 60 zł.

Jan Gajda (Narutowicza 2) zameldował policji, że z zamkniętego mieszkania za pomocą urwania zawias skradziono mu z szafy pantofle lakierki, wartości 30 zł.

OFIARY.

Sobierajówna na Wszechświatowy zjazd sokoli w Poznaniu 5 zł.

Stanisławostwo Parczyńscy: na Bank Młodzieży zł. 10, na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci zł. 10.

Na Bezdomne dzieci.

Lulu Duhamel zł. 100.

Na starców najbiedniejszych:

M. Grott zł. 6.

Na choinkę Arcybractwa Różańca św.

S. B. zł.

Dziś premjera!!!

Pacyfizm na ekranie!
Zmartwychwstałe, potężne armje na polach pod Verdun!
Niebywała rekonstrukcja filmowa wejścia Niemców do Paryża w 1870 roku!
Historyczna parada przed Bismarkiem!
Wielki film

„Miasto Miljona Poległych"

w nowootworzonem kinie **„ZŁOTE RUNO"**

w Częstochowie ul. Ogrodowa 26.

Uwaga: Film ten jest całkowicie inscenizowany.

Dyrekcja **K. KOTT.**

Święta w Szwecji

W Sztokholmie, w okresie świątecznym Bożego Narodzenia urządzany bywa tradycyjny obchód ku uczczeniu powracającego światła. Główne ulice miasta toną w girlandach zieleni, zdobnych w tysiące lampek elektrycznych. „Wenecja Północy" wieczorem przedstawia wspaniały i wesoły widok, na starem zaś mieście „pomiędzy dwoma mostami" tradycyjny kiermasz świąteczny przyciąga rozbawione tłumy. Na wszystkich placach znajdują się ogromne choinki, rzęsiście oświetlone wielobarwnemi lampkami. Szeregi lamp, umieszczonych wzdłuż bulwarów, odbijają się w lśniącej wodzie kanałów. Place targowe zamieniają się w istne lasy choinek.

Jako wstęp do uroczystości Bożego Narodzenia odbywa się w dniu 13 grudnia obchód świętej Łucji, będący właściwie odwiecznym zwyczajem, sięgającym czasów pogańskich. Wczesnym rankiem młode dziewczyny w białych strojach, z wieńcami z gałązek świerkowych i zapalonych świeczek na głowach, budzą wszystkich domowników, przynosząc im tacę z kawą i ciastkami. Tego roku przez miasto przeciągnęła malownicza procesja św. Łucji, składająca się z dziewcząt ze świeczkami we włosach, otoczonych świetnym orszakiem średniowiecznych rycerzy konnych. Pochód ten był podziwiany przez tysiączne tłumy mieszkańców Sztokholmu.

W wieczór wigilijny każda rodzina gromadzi się wokół strojnej choinki na wesołą biesiadę i tańce, przyczem wszyscy obdarzają się nawzajem.

W wielu prowincjach zachował się zwyczaj niesienia zapalonych pochodni w drodze na pasterkę, co tworzy wspaniały, uroczysty obraz na tle zimowych ciemności.

Wogóle w Szwecji daje się zauważyć silna dążność do pielęgnowania odziedziczonej po przodkach tradycji, daje się zauważyć szczególniej w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Odpowiadając na przedwczorajszą notatkę w kronice „Gońca Częstochowskiego" zatytułowaną „O ślizgawkę dla młodzieży", zmuszony jestem sprostować tę okoliczność, że od kilku lat urządzanie ślizgawki w naszem mieście leży w rękach Klubu „Victoria" i ślizgawka ta jest urządzana rok rocznie na własnym torze przy ul. Dąbrowskiego L. 15. Ze ślizgawki tej korzystało w sezonie zimowym około 10,000 młodzieży szkolnej, ślizgawki więc takiej nie można nazwać przygodną, ani też spoczywającą w rękach prywatnych, lecz w rękach organizacji sportowej pod nazwą Klubu „Victoria", dbającej zawsze o rozwój sportu w naszem mieście.

Mając naturalny dopływ wody na torze łatwo nam było urządzić ślizgawkę, obecnie zaś ze względu na przeprowadzenie kanalizacji tor został pozbawiony wody, przez co groziło wogóle nieurządzenie ślizgawki w tym roku, bowiem doprowadzenie wody z wodociągów miejskich było zbyt kosztowne, klub zaś nie ma dziś funduszów, aby dalej łożyć bajońskie sumy na urządzenie ślizgawki. Utrzymanie sali klubowej, opłacenie dozorców, boisk, dzierżawa toru i administracja Klubu kosztuje około zł. 10,000 rocznie, niwelacja toru wyścigowego kosztowała zł. 11,000, czy w takich warunkach i przy tak małem poparciu czynników miarodajnych można jeszcze coś więcej czynić, jak utrzymać ten wielki aparat klubu Victoria, który liczy dzisiaj przeszło 700 członków, w tem 40 proc. ćwiczących, niepłacących składek.

Zarząd Klubu Victoria, przewidując ten właśnie katastrofalny brak ślizgawki w naszem 125 tysięcznym mieście (na zachodzie mamy ślizgawkę w lecie), zwrócił się do miarodajnych czynników o pomoc we właściwym czasie, nie otrzymał jednakże odpowiedzi. Na skutek jednak usilnych starań zwrócił się Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i P. W. do Magistratu o danie Klubowi Victorii bezpłatnie wody z wodciągów miejskich, co też zostało uwieńczone pożądanym rezultatem — Klub otrzymał wodę bezpłatnie, ale na doprowadzenie przeszło 1,000000 litrów wody potrzeba przynajmniej 3 dni czasu, gdyż nie urządzony został normalny dopływ wody, lecz Klub zmuszony jest wężami parcianemi doprowadzić wodę z hydrantu, odległego o 140 m. ślizgawka więc będzie, bo jest woda, ale utrzymanie tej ślizgawki kosztować będzie Klub przeszło 800 zł. miesięcznie (w tem dozorcy—robotnicy, światło, ogrzanie szatni, portjer, sprzedawca biletów, kontroler itp.), kto to zapłaci i ile będzie trzeba brać za wejście, by pokryć koszty utrzymania, a w razie niepowodzenia, kto pokryje deficyt? W tem miejscu za to, że tysiączne rzesze naszej młodzieży szkolnej będą miały ślizgawkę zmuszony jestem w imieniu tej młodzieży i Zarządu Klubu podziękować za bezpłatne dostarczenie wody na tor PP. Prezydentowi miasta Romualdowi Jarmułowiczowi, Inspektorowi wod. i kan. inż. Knauerowi, za interwencję, p. dyr. Płodowskiemu i p. dyr. Duhamelowi za bezinteresowne wypożyczenie, na moją telefoniczną prośbę, wężów parcianych.

Do społeczeństwa pozwalam sobie przy tej okazji zwrócić się z prośbą o popieranie imprez naszych sportowych i wysiłków naszego klubu a gwarantujemy, że przyszłe nasze pokolenie będzie zdrowe, a szpitale nie będą przepełnione chorymi na gruźlicę itp., bo będziemy mieli zdrowych i zahartowanych obywateli, śladem Anglji, gdzie każdy 2-gi obywatel należy do organizacji sportowej.

Wraz z podziękowaniem za łaskawe zamieszczenie niniejszego listu racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy należytego szacunku i poważania.

Reimschüssel Edmund
Prezes KOS. Victoria

NADESŁANE.

w odpowiedzi tygodnikowi „Częstochowianin"

W związku z artykułem p. t. „Ofiara bakcyli", zamieszczonym w Nr. 4 tygodnika „Częstochowiani z dnia 16 b. m., stwierdzamy, że:

1) Nieprawdą jest, jakoby autor artykułów, podpisanych w „Głosie Czasu" literami T. D. miał krewnego „byłego służbistę rosyjskiego", natomiast prawdą jest, że żaden z krewnych wspomnianego autora nie służył w wojsku czy urzędach rosyjskich.

2) Równie nieprawdziwą i oszczerczą jest insynuacja, zawarta w słowach wspomnianego artykułu: „co gorsza, żądają sprawozdania z wydatkowanych pieniędzy. Bądź tu zdrów człowieku". Natomiast prawdą jest, że wspomniany autor artykułu w „Głosie Czasu" nietylko pracował całkowicie bezinteresownie, lecz nawet wpłacał z własnych funduszów dość znaczne kwoty, oraz, że Walne Zebranie Stowarzyszenia z dn. 14 b. m. po wysłuchaniu i przyjęciu sprawozdania Komisji Rewizyjnej uchwaliło jednomyślnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi w sprawach gospodarki, administracji i pieniężnej.

3) Cały wspomniany artykuł, jak również i inne, zawarte w „Częstochowianinie" są obelżywe i oszczercze, tchną nienawiścią, chęcią poniżenia i zohydzenia wszystkiego, co z tych czy innych względów jest niewygodnem, a tem samem wnoszą do życia spocznego pierwiastki ujemne i rozkładowe.

Uważając, że obelgi, kłamstwa i oszczerstwa, jak również kierowanie polemiki na tory osobiste, stanowi najniższą, nieetyczną i nieuczciwą formę walki, przynoszącą ogromne szkody moralne nietylko jednostkom i instytucjom społecznym, lecz również całemu naszemu życiu publicznemu, na co nie możemy pozostać obojętnemi, skierowujemy sprawę na drogę sądową.

Redakcja „Głosu Czasu".

OBWIESZCZENIE.

Wydział Hipoteczny w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) Wojciechu SPYRZEWSKIM właścicielu niepodzieln. połowy nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 2278;

2) Szylemie vel Silimie ROZENBERGU właścicielu niepodzieln. połowy nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 1313;

3) Adolfie vel Abramie ODERFELDZIE właścicielu nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 432 i właścicielu niepodzielnej połowy nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 1106, oraz wierzycielu sumy 10,000 rubli z 7 proc. i kaucją 1000 rubli zabezpiecz. na nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 62;

4) Josefie vel Józefie HOROWICZU właścicielu 12/60 niepodzieln. części nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 373;

5) Janie-Antonim TRĄBCZYŃSKIM vel TROMCZYŃSKIM właścicielu niepodzieln połowy nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 842;

6) Moszku - Szmulu SZYLICIE współwłaścicielu podzieln. majątku „Sołectwo Truskolasy" czyli placów opisanych pod nr. nr. 6, 7, 11, 18, 20, 24, 25, 29, 34 i 35 dz. I wyk. hip.

7) Franciszku PIEKARSKIM właścicielu nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. hip. 1283;

8) Izraelu - Józefie HOROWICZU właścicielu 3/28 niepodzieln. części nieruch. w Częstochowie oznacz. nr. nr. hip. 289 i 351 oraz właścicielu 1/7 części nieruch. w Częstochowie opisanej pod pozycjami 2 i 4 działu I wyk. hip. oznacz. nr. hip. 469;

9) Franciszce z Żakieckich vel Żekieckich SROIŃSKIEJ współwłaścicielce sum 4000 rubli i 850 rubli z 6 proc. i kaucją rub. 400 zabezpiecz. na nieruch. w Przyrowie oznacz. nr. hip. 9.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 10 lipca 1929 roku i w tym terminie osoby zainteresowane winny się zgłosić w kancelarji Hipotecznej w Częstochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dn. 22 grudnia 1928 r.

Prezes Hipoteczny.

Z KRAJU.

(—) Śnieg zasypał huculów i stado owiec.

Z Kołomyi donoszą: Kilka dni temu w czasie burzy śnieżnej wracali z wysoko położonej połoniny huculi ze stadem owiec. Zawieja śnieżna była tak gęsta, że stracili kierunek i zmuszeni byli zatrzymać się w drodze. Śnieg zasypywał powoli zbłąkanych, a śnieżyca ani na chwilę nie ustawała. Do rana byli już zupełnie przysypani i skostniali od zimna. Gdyby nie pomoc, jaka nadeszła z pobliskiej wsi, od oczekujących napróżno krewnych, huculi ponieśliby śmierć. Odgrzebanych przeniesiono na noszach do domów.

(—) Krociowe zarobki pisarzy hipotecznych.

W związku z odbywającą się obecnie powszechną rejestracją hipoteczną na kresach wsch., w hipotekach tamtejszych przy sądach okręgowych panuje niebywały ruch. Do urzędów hipotecznych zjeżdżają tłumy okolicznych włościan w celu przeprowadzenia nie zbędnych formalności.

Ponieważ pisarzy tych jest tylko 7, t. j. tyle ile jest sądów okręgowych w województwach wschodnich, przeto zarobki tych pisarzy są krociowe.

Do tej chwili siedmiu pisarzy we województwach wschodnich zarobiło podobno 22 miljony zł.

Podatek dochodowy pisarza hipotecznego w Łucku za rok ostatni wyniósł podobno 96 tys. zł.

Holendrzy w Zawierciu

Kapitały holenderskie okupowały tow. akc. „Zawiercie".

Dnia 28 ub m. odbyło się zebranie nadzwyczajne tw. akc. „Zawiercie", na którem uchwalono reasumcję uchwały zebrania poprzedniego, co do bilansu za r. 1927 w ten sposob, iż podwyższono sumę strat o 5.200 tys. zł. przez amortyzację budowli i maszyn za lata 1924 — 1927. O taką samą sumę zmniejszono kapitał akcyjny, wynoszący 8.910 tys. zł.

Celem uzupełnienia go do poprzedniej wysokości będzie wydana nowa emisja akcji, którą obejmie grupa holenderska.

W związku z obowiązywać mającemi do nowego roku nowemi przepisami, akcje 60 złotowe przewalutowane będą na 100 zł. W ten sposób akcjonarjusze (uwzględniając stratę 3/4 kapitału akcyjnego) zamiast 20 dotychczasowych akcji 60 złotowych otrzymają 3 akcje 100 złotowe

Pozostałość długu wynikająca ze strat, poniesionych w latach poprzednich, grupa holenderska bierze na siebie, dług ten będzie amortyzowany w ciągu lat 10.

Pozatem wobec tego, że wiele maszyn jest w Zawierciu przestarzałych grupa holenderska włoży znaczniejsze kapitały w inwestycje i wkłada na kapitał obrotowy 2 miljony dolarów.

A więc znów wielka fabryka polska przechodzi w ręce cudzoziemców.

(—) Nieboszczyk wypadł z trumny w czasie pogrzebu.

Mieszkańcy Środy byli świadkami niesamowitego wypadku. Onegdaj odbywał się tam pogrzeb jednego z miejscowych obywateli. Przed kościołem parafjalnym spadła nagle z wozu trumna, wskutek czego odpadło wieko i nieboszczyk wypadł na ziemię. Na ten widok kilka kobiet zemdlało. Niezwykły ten wypadek wywarł na obecnych silne wrażenie.

(—) Wielka afera przemytnicza.

W Stanisławowie wykryto aferę przemytniczą. Pod przesyłką wagonu papieru z Wiednia do Czortkowa przemycono 1,300 kg. jedwabiu, wyrządzając skarbowi państwa szkodę na 280,000 zł. Jedwab wyjęła z wagonu stanisławowskiego firma spedycyjna „Jupiter". Właściciel tej firmy wraz z kalkulatorem Arnoldem naruszyli w nocy plomby. Po dokonaniu tego czynu obaj w nocy zbiegli. Władze wdrożyły śledztwo, przeprowadzając jednocześnie liczne rewizje u kupców stanisławowskich.

(—) Napad na Urząd pocztowy w Radomsku.

Onegdaj w Radomsku dokonano zuchwałego napadu na Urząd pocztowy. Zastępczyni kierownika oddziału pocztowego, drzemiąc w swym gabinecie, posłyszała w pewnej chwili odgłos kroków z sąsiedniego pokoju. Podbiegła ona do drzwi, w których ujrzała kilku nie znajomych. W jednej chwili zatrzasnęła drzwi i zatarasowała je, poczem zaalarmowała policję. W międzyczasie jednak złoczyńcy rozbili kasetkę z pieniędzmi, zabierając przeszło 1000 zł. oraz znaczki pocztowe i garderobę z mieszczącego się obok mieszkania.

ZE SWIATA

(X) Monarcha, który panuje już 70 lat.

Rzadko zdarza się, aby który panujący zdobył taki rekord długowieczności panowania, jak władca Lichtensteinu, książę Jan, który niedawno obchodził siedemdziesiątą rocznicę swego panowania. — Książę Jan ma obecnie 88 lat i cieszy się wielką popularnością wśród swoich poddanych, których jest aż ...11,000. Z dawniejszych monarchów jedynie Ludwik XIV, król francuski, panujący 72 lata osiągnął lepszy „wyczyn", jak to po sportowemu nazwać można, niż Jan Lichtenstein.

(X) Analfabeci w Chicago.

W kraju dolara, tysięcy miljonerów i potężnego przemysłu, w Stanach Zjednoczonych, jest jednak wielu jeszcze analfabetów. Według ostatnich danych statystycznych w jednem tylko Chicago jest obecnie sto czternaście tysięcy zupełnych analfabetów.

(X) Największy spadek i największy podatek.

Zmarły w Nowym Yorku w maju b. r. miljoner Payne Whitney pozostawił majątek, wynoszący 194 milj. dolarów. Spadkobiercy Whitney obowiązani są zapłacić rządom: federalnemu i stanowemu 20 miljonów dolarów podatku. Jest to największa suma spadkowa, jaką dotychczas zanotowano w Nowym

(X) Jak spalono dokument tchórzostwa Wilhelma?

Wychodzący w Amsterdamie dziennik „Telegraf" ogłasza interesujący szczegół z życia zmarłego niedawno admirała floty niemieckiej Schoera. Oto w październiku 1918 r. flota niemiecka otrzymała rozkaz zaatakowania floty angielskiej. Położenie Niemców było wówczas tak beznadziejne, że admirał Shoer zgodził się na atak tylko pod tym jednym warunkiem, iż sam cesarz Wilhelm towarzyszyć mu będzie na pokładzie admiralskiego okrętu.

Wilhelm zgodził się na propozycję swego admirała i oświadczył dosłownie, że „nie mógł nawet marzyć dla siebie o wznioślejszej śmierci i że będzie szczęśliwy i dumny, gdy zginie na czele swej floty w ostatniej chwalebnej próbie obrony wolności i honoru".

Gdy jednak wszystkie przygotowania do ataku na flotę angielską zostały ukończone, admirał Schoer otrzymał w ostatniej chwili pismo od cesarza z usprawiedliwieniem, iż ten nie może „z powodu nieprzewidzianych okoliczności" wziąć osobiście udziału w ataku floty niemieckiej. „Admirał Schoer — kończy swą opowieść „Telegraf" — podarł ów list cesarski na drobne kawałki i spalił je natychmiast, aby dokument tchórzostwa Wilhelma nie został ujawniony światu".

(X) Porwanie 22 panien w Meksyku.

„Unitet Press" donosi z Mexica-City, że w mieście Jicotepes uprowadził bandyci 22 młodych dziewcząt. Do miasteczka tego wtargnęło 70 bandytów, którzy w czasie, kiedy ludność miasteczka zebrana była w kinie, obsadzili główne ulice miasteczka i wysadzili ratusz w powietrze.

Następnie wtargnęli do kinoteatru i zmusili zebranych do pozostania na swych miejscach, poczem wybrawszy z pośród obecnych 22 dziewczęta i uprowadzili je.

Wojsko rządowe zostało wezwane celem ścigania bandytów, którzy uciekli w góry.

(X) Wykopaliska archeologiczne na Ukrainie.

Tass donosi z Charkowa: Prace wykopaliskowe w Olwii (w okolicach Mikołajowa na Ukrainie) doprowadziły do bardzo ważnych odkryć. Przedewszystkiem więc odkryto centralną dzielnicę miasta hellenskiego, z przed mniej więcej 2.200 lat przed Chr. Odkopano też m. in. wielkie magazyny na różne produkty żywnościowe, zawierające wielkie gliniane beczki. Wśród rzeczy, jakie znaleziono, wymienić należy rzadkie okazy starożytnej ceramiki, oraz fragmenty rzeźb. Wielkie znaczenie posiada odkrycie resztek wielkiego kamiennego budynku, bogato ozdobionego marmurowemi ornamentami. Wewnątrz budynku znajdują się wielkie wazy marmurowe, posiadające napisy na cześć bogów greckich, dalej gliniane płaskorzeźby, naczynia kuchenne i małych rozmiarów ołtarze. Znaleziono też cały szereg grobów, zawierających najrozmaitsze przemioty, jak m. in. subtelnie wykonane nakrycia do stołu, ozdobione malowidłami akwarelowemi. Nakrycia te pochodzą z III wieku przed Chrystusem.

TEATR „NOWOSCI"

Ceny miejsc zwykłe. Pocz. w dnie powsz. o 5, w soboty o 4, w niedzielę o 3. Ost. seans 9.30.

Wielki program świąteczny. — Niezapomniany z „Wielkiej Parady" (Slim) KAROL DANE w swem najnowszem filmie

DZIECKO NA GWAŁT

Partnerem Slima jest nieodłączny komik Georgk. Arthar. Niezawodna para wesołków która podziwialiśmy już w kilku innych filmach, ukazuje się w nowej postaci. Slim jest wrogiem kobiet i nikt nie potrafi namówić go do małżeństwa.

Kino Teatr „NOWY" II Aleja 43.

Program od wtorku 25 grudnia 1928 r. i dni następnych.

Wielki Świąteczny Program! Pierwszy raz w Częstochowie! Niebywały atrakc. sensac. film!

TARZAN i ZŁOTY LEW

Potężny dramat sensacyjny z życia w dżunglach afrykańskich.

Tarzan wodzem negrów! Amaza wróg Tarzana! Tarzan i jego przyjaciel lew „Jad-bal-Ja" Wielka świątynia dzikich mieszkańców Tanganów! Najbardziej drapieżne zwierzęta! Bogata wystawa! Walki z bandą rozbójników na szczytach skał! Ofiara z kobiety dla świętego lwa „Muna" Życie i obyczaje dzikich plemion!

Nad program: Wesoła komedja amerykańska Humor... Śmiech... Dowcip...

Wejście dla młodzieży dozwolone Ceny miejsc zwykłe Na 1 seans krzesło tylko 1 zł. 20 gr. Młodzież i żołnierze płacą na wszystkie seanse tylko 1 zł. 20 gr. Początek przedstawień: w święta o 3 po poł. w dzie powszednie o godzinie 5 po południu Ostatni seans o godzinie 9 30 wieczorem.

Ze sportu

Komunikat oficjalny Nr. 29.

Kierownictwa Częstochowskiego Podokręgu Kiel. ZOPN.

1. Podaje się do wiadomości tabelę zweryfikowanych zawodów o mistrzostwo Kl. „C"—Grupy I:

NAZWA KLUBU	Ascola	Splendid	Częstochówka	Gwiazda	Ogniwo	Grano	Wyg ano	Przegrano	Bramki Dla	Bramki Przeciw	Punkty
Ascola	+	3:0 2:1	3:0 3:0	2:8 4:1	3:0 3:0	8	7	1	23	10	19
Splendid	0:3 1:2	+	+ 3:0 3:0	+ 3:0 3:0	3:0 3:0	8	4	4	19	5	8
Częstochówka	0:3 0:3	+ 3:0 0:3	+	+ 3:0 + 3:0	3:0 3:0	8	2	6	15	9	4
Gwiazda	8:2 1:4	+ 3:0 0:3	+ 3:0 + 3:0	+	0:3 3:0	8	2	6	21	12	4
Ogniwo	0:3 0:3	0:3 0:3	0:3 0:3	3:0 0:3	+	8	1	7	3	21	0

2) Podaje się do wiadomości uzasadnienia walkowerów, zweryfikowanych zawodów o mistrzostwo Kl. „C" — Grupy I: 21. V. 28 Błyskawica — Burza 3:0 — Idasisk (Burza) bez imienia; 22. IV. 28 Światowit — Concordia 0:3 — Bulski Edmund i Stypkowski Aleksander (Światowit) — zgłoszeni 6. VIII. 28; 22. IV. 28 Strzelecki — Policyjny 3:0, 0:3 — Kočwin Konstanty (Strzelecki) — zgłoszony 11. V. 28, Kwaśnicki Stanisław, Hauer Seweryn, Russo Zbigniew, Kamizela Roman, Grzelka Henryk, Żelazny Eugenjusz, Jędryka Feliks, Krusz Edward, Gembicz Adam i Kobylecki Józef (Policyjny) — zgłoszeni 7. V. 28; 28. IV. Hagibor — Strzelecki 3:0— Krakus M. i Piątkiewicz (Strzelecki), nie zgłoszeni oraz Mazur i Woliński — bez imion; 28. IV. Policyjny — Błyskawica 0:3 — Kwaśnicki Stanisław, Russo Zbigniew, Hauer Seweryn, Kamizela Roman, Jasiurski Stefan, Grzelka Henryk, Kobylecki Józef, Jędryka Feliks, Krusz Edward, Gembicz Adam i Kobylecki Józef — zgłoszeni 7. V. 28; 28. IV. Strzelecki — Concordia 0:3 — Kočwin Konstanty (Strzelecki) zgłoszony 11. V. 28, Nasalski i Łysakiewicz — nie zgłoszeni, oraz Strutyński Włodzimierz — zgłoszony 7. V. 28; 13. V. Światowit — Strzelecki 0.3 — Bulski Edmund i Stypkowski Aleksander (Światowit) — zgłoszeni 6 VIII. 28; 20 V. Strzelecki — Burza 3:0 — Burza zawieszona; 20. V. Policyjny — Światowit 3:0 — Bulski Edmund i Stypkowski Aleksander (Światowit) — zgłoszeni 6. VIII. 28; Burza — Concordia 0:3 — Burza zawieszona; 3. VI. Światowit — Hagibor 0:3 — Bulski Edmund (Światowid) — zgłoszony 6. VIII. 28; 10. VI. Hagibor — Burza 3:0 — Burza zawieszona; 22. VII. Concordia — Światowit 3:0 — Bulski Edmund i Stypkowski Aleksander (Światowit) — zgłoszeni 6. VIII. 28; 22. VII. Błyskawica — Burza 3:0 — Burza zawieszona; 29. VII. Strzelecki — Hagibor 3:0 — Hagibor nie stawił się na boisko; 29. VII. Światowit— Burza 3:0, 0:3 — Burza zawieszona, Bulski Edmund (Światowit) — zgłoszony 6. VIII. 28; 11. VIII. Policyjny — Hagibor 3:0, 0:3 — Gliwiński Adam (Policyjny) nie zgłoszony, Hagibor nie stawił się na boisko; 19. VIII. Hagibor — Concordia 0.3 — Hagibor nie zawiadomił przeciwnika, wskutek czego zawody nie odbyły się; 26. VIII. Hagibor — Światowit 0:3 — Hagibor nie zawiadomił przeciwnika, wskutek czego zawody nie odbyły się; 2. IX. Burza — Hagibor 3:0 — Hagibor nie stawił się na boisko; 16. IX. Concordia— Strzelecki 3:0 — Strzelecki zawieszony.

Przewodniczący
wz. (—) Borucki Władysław.

Sekretarz
(—) Szmerdt Bolesław.

angielski, aby zrozumieć wszystkie uczucia dumy i przywiązania, jakie budzi wyraz „the King", „The King" jest symbolem jedności imperjum, wyraża wszystkie siły, współpracujące nad utrzymaniem i rozbudową wielkości i sławy Imperjum. Mówi się o nim z respektem.

Można w Anglji żartować z księcia Walji, nawet krytykować go dość ostro, jak to było z Edwardem VII przed jego wstąpieniem na tron. Ale z chwilą gdy monarcha włożył na głowę koronę, gdy stał się uświęconym przedstawicielem W. Brytanji, nikt się nie odważy już na to.

Jerzy V sprawował swą władzę w okresie historycznym pełnym momentów dramatycznych. Wyciągnął lojalnie konsekwencję z polityki twórcy wielkiej koalicji, Edwarda VII i wytrwał do końca na stanowisku obrońcy liberalizmu w chwili przełomowej dla całej Europy.

Akcja króla Jerzego V nie uwydatniała się wyraźnie w Radzie państwa, w rządzie. Konstytucja nie pozwala na to. Ale wpływ jego za pośrednictwem doradców dawał się mimo to odczuć w polityce.

Związany przepisami konstytucji, król wypełnia je lojalnie, co jednak nie przeszkadzało mu wyrażać swej opinji i swych sądów w sposób jawny. Jerzy V pojmował swe obowiązki, jako daninę spłacaną ojczyźnie.

W opinji, w pojęciu narodu Jerzy V jest jednym z głównych aktorów wielkiej wojny. Anglja widzi w nim symbol konsolidacji wielkiego Imperjum, które wyszło zwycięsko z olbrzymiej zawieruchy wojennej i utrzymało swe stanowisko wielkiego mocarstwa światowego.

Łatwo tedy zrozumieć uczucia, jakie budzi w Anglji widmo zgonu króla. W jego osobie wyobrażona została cała potęga, sława i blask największego Imperjum, jakie oglądała historja świata.

W królestwie zbrodniarzy

Królestwem zbrodniarzy nazywa ludność Indji Brytyjskich wyspy Andamańskie, leżące w zatoce Bengalskiej. Wyspy te, posiadające klimat podzwrotnikowy, pokryte są dziewiczemi lasami i olbrzymiemi bagniskami. Rząd indyjski przeznaczył te wyspy na miejsce pobytu dla zbrodniarzy, skazanych przez sądy na dłuższe kary więzienne.

W chwili obecnej na wyspach Andamańskich znajduje się około 16.000 zbrodniarzy, z pośród których ponad połowę stanowią mordercy. Wyspy Andamańskie są największą kolonją karną całego świata, która na szczególną uwagę zasługuje przez wzgląd na humanitarny sposób wykonywania kar.

Kiedy przestępca zachowaniem swojem daje dowód, że jest posłuszny, pracowity i że okazuje skruchę, wypuszcza się go z więzienia i daje się mu możność swobodnego poruszania się po całej wyspie. Przestępca taki otrzymuje mały domek i może oddawać się swojej zawodowej pracy. Jeśli ma rodzinę, może ją sobie sprowadzić. Jeżeli jednak rodzina zbrodniarza z powodu popełnionego przezeń czynu, całkiem się go wyrzeka, a on teraz cierpi wskutek samotności, władze ułatwiają mu zawarcie małżeństwa z jedną z przebywających tu kobiet. Zbrodniarki te stają się prawie zawsze po zawarciu małżeństwa na wyspie znakomitemi gospodyniami i dobremi żonami. Szyją, gotują dla mieszkańców kolonji i zajmują się wszelkiemi sprawami gospodarskiemi.

Zarząd całej kolonji spoczywa w rękach zesłańców. Jedynymi Europejczykami są tu: naczelny komisarz rządowy, dyrektor kolonji i dowódca straży europejskiej, składającej się z 9 osób. Pozostali urzędnicy, policjanci, a nawet lekarze, rekrutują się z pośród przestępców. Najwyższą władzę sądową wykonuje naczelny komisarz rządowy.

Dla przestępców krnąbrnych, nie poprawnych i złośliwych istnieją specjalne więzienia na wyspie zwanej „Wyspą wężów".

Mieszkańcy „królestwa zbrodniarzy" pochodzą ze wszystkich zakątków Indji Wschodn. i posługują się w mowie potocznej niezliczoną ilo-

Z okazji stuletniego jubileuszu Ibsena norweska poczta wydała pamiątkowe marki na listy. Na markach obok portretu pisarza widnieje jego skopiowany podpis własnoręczny oraz daty 1828 i 1928

Jerzy V, Król Wielkiej Brytanji.

Odwieczny i solidny lojalizm brytyjski przejawia się w sposób wymowny za każdym razem, gdy W. Brytanja przechodzi przez kryzys lub przywdziewa żałobę. Lata płyną, czasy się zmieniają, a jednak tradycjonalizm Albjonu zostaje zawsze niewzruszony, gdy chodzi o osobę monarchy, lub ideję imperjum.

Wymownym dowodem tego są przejawy ogólnego przejęcia się chorobą króla Jerzego V. Z najdalszych Dominjów płyną do metropolji wyrazy przywiązania. Niepokój i współczucie zcementowały się w jedną wielką rodzinę całe imperjum brytyjskie.

Trzeba znać a fond patrjotyzm

ścią narzeczy indyjskich. Często się zdarza, że jeden przestępca nie może się porozumieć z drugim. Z biegiem czasu wytworzył się tu jednak nowy język, właściwie żargon, będący mieszaniną wszystkich niemal narzeczy indyjskich.

Niemal wszyscy mieszkańcy wysp skazani są na dożywotnie zesłanie. Nieznaczny procent stanowią złodzieje, którym wymierzono karę 10—20 lat zesłania. Wiedząc, że wysp tych nigdy w życiu już nie opuszczą, zbrodniarze zmieniają się całkowicie, stając się uczciwemi i pracowitemi ludźmi. Prowadzą unormowane życie, mają własne ogniska domowe i często dochodzą nawet do względnego dobrobytu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w zbiorowisku, złożonem z kilkunastu tysięcy zbrodniarzy, wypadki zbrodni są prawie zupełnie nieznane. Wystarczy swierdzić, że w ciągu ostatnich 10 lat zanotowano na wyspach Andamańskich zaledwie 6 wypadków zbrodni. Na wyspach panuje wzorowy porządek i ogólny spokój. Czasami i tu dochodzi wprawdzie do niepożądanych zajść, ale nigdy nie przyjmują one brutalnych form.

Sprzedam

z powodu wyjazdu dobrze prosperujący handel win i wódek. — Oferty „Zaraz" składać w sklepie „Gońca Częstoch".

Zakład leczenia
Fizykalnego - Elektroterapia
D-ra M. GRYNBAUMA
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 15, telefon 5-49.
W zakres leczenia wchodzą wszelkie rodzaje porażeń, zapalenie nerwów i mięśni, neuralgia (ischias), nerwice, migrena, choroby stawów, podagra zwapnienie naczyń, hemoroidy i inne schorzenia.

Rozmaitości.

(X) **Organizm ludzki — fabryką alkoholu.**

„The Journal of the American Medical Assotiation" w Chicago donosi o sensacyjnem odkryciu, którego dokonano na organiźmie ludzkim. Według najnowszych badań stwierdzono — co zapewne ucieszy wszystkich zwolenników alkoholu— że organizm ludzki, tak krew i tkanki zawierają stałą i normalną ilość alkoholu 0,003 proc., stwierdzoną w organizmach nawet największych abstynentów. Początkowo przypuszczano, że jest to alkohol pozostały w organiźmie po spożywaniu większych ilości. Wkrótce jednak przekonano się że ten minimalny procent alkoholu stwierdzono we krwi ludzi którzy nigdy w życiu nie spożywali żadnych napojów wyskokowych. Alkohol dociera do każdej tkanki w organiźmie ludzkim i osoby spożywające minimalną nawet ilość napojów wyskokowych, wykazują we krwi i w tkankach natychmiastową nadwyżkę procentu alkoholu.

Naturalnie nie wynika z tego jakoby alkohol był niezbędny dla organizmu ludzkiego, Dalsze studja w tej kwestji wyjaśnią zapewne związek zawartego w tkankach alkoholu z organizmem ludzkim.

(X) **Gdzie kobiety mają najlepsze szanse zamążpójścia.**

Pomimo, że 106 chłopców rodzi się na każde 100 dziewcząt w Stanach Zjednoczonych, to jednak więcej chłopców umiera w pierwszych latach życia. Gdyby nie było imigracji, stosunek przedstawiałby się w ten sposób, że na 1000 mężczyzn przypadałoby 1013 kobiet. Wobec tego, że wśród imigrantów przeważa płeć męska znacznie, stosunek ten przedstawia się odwrotnie, a mianowicie na każdy tysiąc kobiet przypada 1040 mężczyzn. Pozatem bardzo mało mężczyzn zostaje tam starymi kawalerami.

Szanse małżeńskie dla kobiet

Życzenia Wesołych Świąt
składa swej stałej klijenteli firma
Jerzy Cholewicki
MAGAZYN BŁAWATNO-KONFEKCYJNY *w Częstochowie, II-ga Aleja 23*
MAGAZYN OKRYC DAMSKICH FABRYKI „WAWEL" *w Częstochowie, ul. Strażacka 2.*

przedstawiają się najgorzej w Anglji, gdzie na każdy tysiąc kobiet przypada zaledwie 935 mężczyzn. W innych krajach zachodniej Europy również jest przewaga kobiet. Fakt ten przypisują większej śmiertelności wśród mężczyzn i emigracji mężczyzn do innych krajów, zwłaszcza do Ameryki. We Włoszech jest stosunek prawie równy, a sądzą, że kasta nieżonatych mężczyzn zupełnie teraz zniknie, gdyż dzięki Mussoliniemu, kawalerów obłożono olbrzymiemi podatkami.

Zupełnie odwrotne stosunki panują np. w Azji. W Chinach wypada 1250 mężczyzn na 1000 kobiet, w Korei — 1420 na 1000 kobiet.

(X) **Kunszt czyszczenia bucików.**

Czyszczenie bucików jest ostatnio rękoczynem, podniesionym do rzędu artystycznego kunsztu. Przyczyniła się do tego rozmaitość damskiego obuwia, które posiada tyle odmian, co biżuterja, a czasem bywa równie kosztowne. Żony miljonerów noszą teraz obuwie, które codziennie trzeba powlekać nową powłoką srebra lub złota. Niektóre z tych nadzwyczaj kosztownych bucików zdobne są w miniaturowe malowidła kwiatuszków, które tylko artysta wykonać potrafi. Gdy więc kurz, lub kropla deszczu przyćmi wspaniałość damskich pantofelków, piękna pani uciekać się musi do pomocy prawdziwego artysty. W Paryżu jest tylko kilku specjalistów, poświęcających się temu artystycznemu rzemiosłu, a poszukiwanie ich usług jest tak rozpowszechnione, że zarabiają oni pokaźne sumy.

(X) **Adwokatom nie wolno pudrować się w czasie rozprawy.**

Sądy paryskie uchwaliły, że adwokatom nie wolno w czasie rozpraw posługiwać się żadnemi środkami upiększającemi. Mimo wszystko jednak tak puszek do pudru, jak i karmin do warg, pozostały w dalszym ciągu nieodzownemi utensyljami adwokatek paryskich w czasie obrony w sądach. Prezes sądu był wobec tego zmuszony udzielić pewnej młodej adwokatce, wyraźnie lekceważącej uchwałę sądu, zupełnie jawnej nagany.

— Mademoiselle — rzekł prezes — przykro mi bardzo, iż muszę pani zwrócić uwagę na to, że zachowanie jej nie odpowiada zupełnie powadze miejsca, w którem pani się znajduje, jako też autorytetowi urzędu, który pani tutaj reprezentuje i sprawuje. Zauważyliśmy to już kilkakrotnie, że pani w czasie rozprawy nazbyt często wyciąga z torebki lusterko, puszek do pudru i pomadkę do ust, aby się temi środkami upiększać. Prosimy panią nie czynić tego na przyszłość, w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni wydać ostrzejsze zarządzenia.

Na skutek tego ostrego wystąpienia prezesa sądu 120 adwokatek paryskich dało wyraz swemu oburzeniu. Zwołano zgromadzenie, które powzięło odpowiednie w tym kierunku uchwały, protestujące przeciw postępowaniu i odezwaniu się nieprzyjaciela kosmetyków.

WĘGIEL
z najlepszych kopalni krajowych i Górnośląskich.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Ceny jak najniższe, warunki dogodne
Przedsiębiorstwo Handlowe
„SPOŁEM" w Częstochowie
Kościuszki 43, tel. 230

Wystawa znachorstwa
w Budapeszcie.
Lecznictwo w zwierciadle przesądów.

Przesądy są stare, jak świat, ale najsilniej chwyta się człowiek przesądów, gdy spada na niego nieszczęście. Dlatego też tak trudno wykorzenić przedewszystkiem te przesądy, które związane są z leczeniem chorób — przesądy znachorstwa.

Im to właśnie i ich dziejom poświęcona została wystawa, otwarta ostatnio w Budapeszcie, jedyny w swoim rodzaju, niezmiernie interesujący zbiór wszelkich przedmiotów związanych ze znachorstwem.

Jakże to wygląda?

Ściany sal ozdobione są portretami słynnych lekarzy-cudzoziemców: Kussmaula, Kapostka, Wirchowa, którzy z wiedzą medyczną łączyli znajomość tajnych praktyk.

W rogu sali zwraca uwagę niezwykła postać. Jest to wysoki mężczyzna. Na twarzy ma zieloną maskę, przez której otwór wystaje cygaro, brzuch ma obłożony talerzami, a za sznurek ciągnie wózek, pełen rozżarzonych cegieł. Dłonie obwieszone amuletami. Tak wyglądał w 16-ym wieku człowiek który chciał się ustrzec choroby.

Gdzieindziej znowu pokazywano na manekinach jak wyrywano zęby w średniowieczu. Dalej długa lista chorób i niezawodnych środków przeciw tym chorobom. A więc:

Na ból krzyża — smarować mydłem gotowanem w winie.

Na obfity pokarm dla matki — pić sok, wygotowanego w winie starego kapelusza.

Przeciwko ukąszeniu psa — posypywać ranę spaloną szerścią psa, albo pić szerść psa w herbacie.

Przeciw robakom — połykać proszek z suszonych robaków.

Przeciw kaszlowi — pić naftę.

Przeciw chorobom wątroby — zjeść zupę z pokrzyw.

Przeciw duszności — tłuc jajka na piersi.

Przeciw błednicy — nosić na szyi złoty pierścień.

Przeciw bólom ucha — wkładać czosnek do uszu.

Tego rodzaju recepty nie należą jednak wyłącznie do przeszłości.

W oddzielnej witrynie wystawy mieści się cały szereg autentycznych recept, które przynoszą aptekarzom, bynajmniej nie w średniowieczu, ale teraz, w wieku 20-ym.

Specjalną witrynę poświęcono na wystawie sztuce szkodzenia bliźnim zapomocą czarów.

Najbardziej znanym środkiem na rzucenie np. choroby na bliźniego, są kości różnych zwierząt.

Wystawa w Budapeszcie łączy w sobie wiele humoru z groteską tragiczną.

Ciemny świat przesądów odbija się w niej wiernie, jak w zwierciadle.

Aparat do usypiania
nerwowo chorych.

Znany lekarz psychiatra prof. Berillon w Paryżu, jest twórcą niezwykłego, oryginalnego aparatu, służącego do usypiania ludzi, Pacjent, który nasadza tę dziwną czapkę Morfeusza z czarnego aksamitu, widzi przed oczyma rozbłyskujące dwa światełka elektryczne, jednostajnie łagodne i uspokajające, w uszach szumi monotonne, usypiające brzęczenie prądu elektrycznego. Po pięciu minutach ogarnia pacjenta senność, zdenerwowanie i migrena znikają, nadchodzi sen, wszechwładny i wszechmożny, otulając miękko i dobroczynnie skołatane nerwy pacjenta.

Prof. Berillon przeprowadził doświadczenie ze swoim wynalazkiem w obecności licznych ciekawych. „Maszyna nasenna" — opowiadał — nie jest bynajmniej żadną sztuką czarnoksięską. Głównemi środkami, wiodącemi do celu są równomierne światło i monotonna, jednostajna melodja. Dlatego, mojem zdaniem posiada większą wartość, aniżeli oczy hypnotyzera, który jest człowiekiem i może wzbudzić trwogę w pacjencie, powodując zbyteczny wstrząs nerwów. Instynkt samozachowawczy dyktuje człowiekowi, aby miał się na baczności przed swoim bliźnim. Każdy z nas cierpi mniej lub więcej na manję prześladowczą, każdy z nas uważa się za ofiarę swoich bliźnich, lecz wobec maszyny niema przyczyny do obaw i znika istota każdej choroby nerwowej, którą jest trwoga".

Zdaniem prof. Berillona, jego cudowna maszyna potrafi uleczyć nałogowego alkoholika, kłamcę, a nawet przestępcę. Metoda jego polega na pewnego rodzaju moralnym zastrzyku silnej woli. Aby nerwy jednak odzyskały odporność i siłę, muszą, podobnie jak chory organizm, odpoczywać jak najwięcej i jak najintensywniej, przedewszystkiem zaś odpoczywać we śnie

Przyjaciele dziecka sprzymierzeńcy matki to
puder i mydło
BEBE SZOFMANA

GUSTOWNE sukienki i ubranka dziecięce poleca firma „Halina", Kościuszki 12.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 0301

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace. Okazyjnie garnitur stylowy. — I-sza Aleja Nr. 12, Gliński. 249-10

AKUSZERKA Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych przeprowadziła się z III Alei 57 w III Aleję nr 49. Przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 250(4-1

ZGUBIONO zobowiązanie na 4000 zł. wydane Szczepanowi Gajdzie i Józefowi Gradzikowi przez Franciszka Majora z Ostrów, takowe unieważniam — Szczepan Gajda w Ostrowach. 2828-1

ŁYŻWY, sanki i naczynia kuchenne poleca E. Heine, Wieluński Rynek 54. 285

STOŁY restauracyjne i 3 pompki do piwa sprzedam ul. św. Barbary nr. 8 sklep.

AKUSZERKA-MASAŻYSTKA Pow. Kasy Chorych A. Sobótkowa przyjmuje zamówienia i udziela porad ul. Mała nr. 9 2837-2

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Stanisława Łyżniaka. 2839-

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Józefa Kajkowskiego ur. 1888 r. zam. w Krzepicach. 2838

W LISIEŃCU STARYM do sprzedania trzy morgi ziemi dobrej urodzajnej z nowym domem murowanym z cegły i ogrodem nowo-zaprowadzonym. Wiadomość Częstochowa, ul. św. Barbary 8 — Jan Owczarek. 2833-3

OKAZYJNIE do sprzednia otomana dywanowa tamże przyjmuje się wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa. — Burjan, Dąbrowskiego 11. 4942

Firma „ZŁOTY RÓJ"
II-ga Aleja № 40.
poleca w wielkim wyborze figurki niespodzianki czekoladowe, mikołajki i ozdoby choinkowe, torciki, pierniki, bakalje, bombonierki, karmelki i t. p z pierwszorzędnych firm.

PIELĘGNIARKA potrzebna jest zaraz do chorej osoby. Najmu, Kilińskiego 5. —

SKLEP i mieszkania do wynajęcia. — Jasna 37. 4925-2

PANTOFELKI najbardziej zniszczone przerabiam na balowe. Sztajerówna, Aleja 18 — I piętro. 4902-8

KUGLERZY potrzebni do łabryki luster Jakóba Wagi, Piotrowska 3. 4895-3

AKUSZERKA Pow. Kasy Chorych przyjmuje panie i udziela porad. Mała 22 — Piszczykowa. 4937

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną imię Chaja Mirla Borenstein. 4935

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną imię Stanisławy Fligiel. 4931

ZGUBIONO kartę powołania wydaną przez P. K. U. Częstochowa, dowód osobisty i książkę Pow. Kasy Chorych na imię Jana Wagnera. 4933

PRZYJMĘ na mieszkanie ucznia(ce) lub panie, również wydaję obiady. Kościuszki nr. 39 m. 8. 4938-1

SPRZEDAM domek tanio nowo-zbudowany z morgą ziemi bardzo blisko miasta. Wiadomość Jasnogórska 32 — Golczyk.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną imię Icek Wiślicki. 4935

WYPRAWIAM i sprzedaję gotowe skórki na futerka z baranków, przyjmuje również do wyprawy. Muskalski, Nadrzeczna 88. 4936-1

POŻYCZKI do 10 tysięcy poszukuję na hipotekę, procent do umowy. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Pożyczka". 2847

PIEKARNIĘ za 600 zł. sprzedam. Wiad. Jasnogórska 24 — Brzozowski. 2848

BRYCZKA parokonna żółta solidna tanio do sprzedania. Jasnogórska 25 — Szczepański. 4937

UWAGA. Ważne dla P. T. fotografów zawodowych i amatorów polecam wszelkie przybory fotograficzne, jako to: klisze pocztówki, papiery wszystkich rozmiarów i gatunków, chemikalję fotogr. itp. Ceny fabryczne, specjalny dział portretowy i amatorski na miejscu przyjmuje klisze i błony do wywoływania oraz kopiuje i powiększam. Ceny najniższe, pamiętajcie adres: Częstochowa, ul. Jasnogórska 6 — Cichecki. 4939

Przedstawicielstwo: H. Nerymberski, Częstochowa, Aleja 38.

Kino „PANORAMA"
Od wtorku dnia 25 do czwartku 27 grudnia r.b. włącznie,
Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów: we wtorek i w środę o godz. 3 w czwartek o godz. 5 po południu. Ostatni seans o godz. 9-ej wieczorem. Dla dzieci i młodzieży dozwolony. —

I-SZY RAZ W CZĘSTOCHOWIE! Wielki podwójny program świąteczny. Wyświetla dwa najnowsze i najpiękniejsze filmy świata ze złotej serji Fox-Filmu 1 p. t.
Królowa Toru Wyścigowego Potężny dramat w 9 olbrzymich aktach. W rolach głównych najpiękniejsze gwiazdy kinematogr. amer. Gertruda Astor, Farrell M. Oswald i Henryk Walthall
II-gi **Kandydat na tamten świat** Zachwycający komedio-dramat w 7-iu wielkich aktach.
W rolach gł.: Prześliczna Sally Phipps oraz potęgi ekranu John Harron i Artur Housman.

KINO „UCIECHA" w Częstochowie, ulica Dąbrowskiego Nr. 12.

We wtorek 25 grudnia. Tylko jeden dzień wielki podwójny świąteczny program!!!
TOM MIX ze swym Kontem w obrazie **Tajemnica wulkanu**
Nad program wspaniała Komedja

W środę, 26 grudnia. Tylko jeden dzień niebywały ultra sensacyjny dramat p. t.
DEMON KOPALNI ZŁOTA
Z RYSZARDEM ARLEN i MERY BRIAN.
Na obydwa programy wejście dla młodzieży dozwolone.

Krzesło zł. 1.20, Loża zł. 1.75 Początek o godzinie 2 po południu. Ostatni seans o godzinie 9 wieczorem.

MUSZTARDĘ
wyborową, mocną, na wagę i w szklankach poleca
„SPÓJNIA"
ul. Strażacka Nr. 16 (Ogrodowa)

CNOINKA NA WSI.

Równocześnie z ferjami świątecznemi rozpoczęły się także ferje zimowe w ochronkach, przeto już w ubiegłą niedzielę, tudzież w ciągu całego tygodnia przedświątecznego na terenie naszego powiatu urządzano dorocznym zwyczajem choinkę w całym szeregu wiejskich ochronek, jak: w Zawadzie, w Kamienicy Polskiej, w Poczesnie, w Hucie, we Wrzosowie, w Starczy, w Zawiśnie i wielu innych miejscowościach. Przyczem zaznaczyć należy, że w niektórych wsiach uczczono ten zwyczaj nader uroczyście, jak nap. w Zawadzie, gdzie tamtejsza wychowawczyni p. Helena Grabarówna wzorowo zorganizowanym obchodem „choinki" i „żłobka" zgotowała bardzo miłą rozrywkę dla całej wsi, gdyż w obchodzie tym obok dziatwy i jej rodziców uczestniczyło również sporo starszej młodzieży oraz grono zaproszonych gości. Nie mniej uroczyście wypadł obchód „choinki" w Zawiśnie, gdzie w dniu 19 b. m. wychowawczyni p. Nat. Szczepańska po dwugodzinnym popisie dziatwy wśród serdecznego nastroju licznie zebranej publiczności — rozdawała dzieciom „gwiazdkę".

Serce człowiekowi rośnie, kiedy patrzy na te milusie popisy najmłodszego pokolenia wsi; popisy, które bynajmniej nie są przestrzeganiem tylko jakiejś obowiązującej formy w wychowaniu, lecz najżywotniejszym wyrazem zachowania przepięknego zwyczaju narodowego.

Z podziwem więc podkreślam tu poświęcenie i pracowitość wiejskich wychowawczyń, które mimo nieraz ciężkiego swego położenia materjalnego oraz braku zrozumienia i poparcia dla swej pracy ze strony wiejskiego społeczeństwa — nie ociągają się w podejmowaniu pracy kulturalnej na wsi, nie żałują często ostatnich groszy ze swej skromnej pensji, wynoszącej zaledwie sto kil kadziesiąt złotych miesięcznie.

Bardzo też często ochroniarki otrzymują pensję ze znacznem opóźnieniem, a w każdym razie niepunktualnie, co oczywiście nie może być zachętą do trudnej pracy — wychowywania wiejskiej dziatwy.

Jot.

Krwawa walka z szalonym murzynem w Chicago.

Jak donoszą z Chicago, rozegrała się tam bezprzykładna walka uliczna, której tragicznym bohaterem był pewien murzyn, najprawdopodobniej dotknięty szałem.

Murzyn rozbił szybę wystawową w jednym ze sklepów, za co policjant chciał go aresztować. Murzyn jednak uciekł i schronił się do jednego z domów, gdzie zabarykadował się i począł strzelać do policjantów.

Wezwany silny oddział policji na próżno usiłował zburzyć barykadę. Oddano przytem kilkaset strzałów. Przybyły również oddziały z karabinami maszynowemi, które otworzyły regularny ogień na barykadę, rzucano bomby łzawiące, a nawet straż pożarna skierowała sikawki w kierunku barykady. Kiedy wreszcie barykadę wzięto szturmem, znaleziono murzyna przeszytego piętnastu kulami martwego. Po stronie policji 9 osób odniosło rany.

Rosyjska Księżna
zabiła mściwego kupca.

Po przewrocie bolszewickim osiadła w Londynie księżna rosyjska Anna Fedorówna Nikitina, pochodząca ze starożytnej rodziny arystokratycznej. Dama ta mimo stosunkowo młodego wieku prowadziła w Londynie życie bardzo odosobnione i unikała niemal zupełnie towarzystwa ludzkiego. Nie wynikało to bynajmniej z kłopotliwego położenia materjalnego, gdyż księżna jeszcze przed wojną ulokowała w banku angielskim znaczne kapitały, pozwalające jej na prowadzenie życia zupełnie niezależnego. Było rzeczą widoczną, iż w przeszłem życiu księżnej kryje się jakaś tajemnica.

Dopiero obecnie wyjaśnia się w niezwykle dramatyczny sposób tajemnica arystokratki. Oto zastrzeliła ona obywatela sowieckiego Sergjusza Makarewa, który w interesach handlowych przybył niedawno do Londynu.

Uwięziona księżna w następujący sposób wyjaśniła motywy swego czynu. Za czasów regime'u carskiego o rękę jej córki starał się właśnie ów Sergjusz, który już wówczas był wielkim kupcem. Ale dziewczyna nie chciała nawet słyszeć o oddaniu ręki dorobkiewiczowi. Wówczas Makarew zastrzelił dziewczynę w pałacu księżnej.

Minęło kilka lat. Nastała rewolucja bolszewicka. Makarew, który w międzyczasie potrafił nawiązać kontakt z kierowniczemi sferami bolszewickiemi, postanowił teraz zemścić się na księżnej i jej synie, gdyż dotąd jeszcze nie zapomniał, iż rodzina książęca potraktowała go pogardliwie i odprawiła z kwitkiem. Księżnej nie mógł dostać w swoje ręce, gdyż podczas rewolucji bawiła ona właśnie w Nizzy. Natomiast doniesiono mu, że Mikołaj uciekł z pałacu i prawdopodobnie ukrywa się gdzieś w Rosji. Starania mściwego człowieka przyniosły pożądany dla niego rezultat. Mikołaj na granicy dostał się w ręce bolszewików, wtrącono go do więzienia i w jakiś czas potem stracono.

O tem wszystkiem dowiedziała się zagranicą księżna. Można sobie wyobrazić co działo się w duszy nieszczęśliwej matki, która w tak tragiczny sposób straciła dwoje dzieci z ręki tego samego zbrodniarza. I oto los zrządził, iż pewnego dnia spotkała Makarewa w Londynie. Nic dziwnego, że dołożyła wszelkich starań, aby zemścić się na złoczyńcy. Niebawem odbędzie się pro

750-lecie klasztoru w Oliwie.

Klasztor w Oliwie pod Gdańskiem na wybrzeżu morza Bałtyckiego, znany z zawarcia tam w 1660 r. pokoju w wojnie polsko szwedzkiej, założony został przed 750 laty przez zakon Cysterso.. W roku 1926 słynny ten klasztor podniesiony został do godności Katedry.

„Goniec Częstochowski"

Bezpartyjny Organ Narodowy

wychodzi codziennie w godzinach po południowych i zamieszcza najświeższe wiadomości z ostatniej chwili.

„Goniec Częstochowski" redagowany starannie z uwzględnieniem w najszerszym zakresie kroniki miejscowej, zamieszcza stale doborowe powieści, oraz satyryczną kronikę tygodniową pióra utalentowanego felietonisty p. Acera.

„Goniec Częstochowski", jako najstarsze i najpoczytniejsze pismo codzienne w Częstochowie, jest najlepszem źródłem wiadomości handlowych i potrzeb życia codziennego — dlatego też powinien znajdować się w każdym polskim domu. Niezależnie od najświeższych depesz i wiadomości politycznych „Goniec Częstochowski" zamieszcza notowania giełdy warszawskiej i tygodniowy działał handlowo-informacyjny.

Jest bezsprzecznie stwierdzonem, że tylko w piśmie codziennem i bezpartyjnem, czytanem przez wszystkich, poniesione koszty i wydatki na reklamy dają ogłaszającym się doraźne korzyści.

Redakcja, Administracja i Drukarnia
III Aleja 52 tel. 245.

Sklep „Gońca" II Aleja 26, telef. 50.

Kalendarz „Gońca Częstochowskiego" na 1929 rok

Styczeń			Luty			Marzec			Kwiecień			Maj			Czerwiec		
1	W	**O.Pań.N.Rok**	1	P	† Ignacego B.	1	P	† Albina B. W.	1	P	**Wielkanoc**	1	S	Filipa i Jak.	1	S	† s. d. Jakóba
2	S	*Im. Jezus*	2	S	**Ocz. N. M. P.**	2	S	Heleny ces.	2	W	Franciszka	2	C	Zygmunta	2	N	Marcelina
3	C	Genowefy	3	N	Błażeja	3	N	Kunegundy	3	S	Ryszarda	3	P	**Król. K. P.**	3	P	Klotyldy kr.
4	P	† Eugenjusza	4	P	Andrzeja K.	4	P	Kazimierza	4	C	Izydora	4	W	Franciszka	4	W	Franciszka
5	S	Telesfora	5	W	Agaty . M.	5	W	Adriana	5	P	† Wincentego	5	N	Piusa V. P. W.	5	S	Bonifacego
6	N	**Obj. P.T.Kr.**	6	S	Doroty P. M.	6	S	Wiktora	6	S	Wilhelma	6	P	Jana w Oleju	6	C	Norberta
7	P	Lucjana	7	C	Romualda Op.	7	C	Tomasza	7	N	**Przew.** Epifanj.	7	W	Domiceli	7	P	† *Serca P. Jez.*
8	W	Seweryna	8	P	† Jana z Matty	8	P	† Wincentego	8	P	Zw. N. M. P.	8	S	Stanisława	8	S	Medarda
9	S	Marcjanny P.	9	S	Apolonji P. M.	9	S	Franc. Rz.	9	W	Kasyldy p.	9	C	**Wnieb. Pań.**	9	N	Pryma i Felic.
10	C	Agatona	10	N	Scholastyki	10	N	40 Męczen.	10	S	Ezechiela	10	P	† Izydora Or.	10	P	Małgorzaty
11	P	† Honoraty	11	P	Obj. N. M. P.	11	P	Konstantego	11	C	Leona W.	11	S	Mamerta	11	W	Barnaby Ap.
12	S	Arkadjusza	12	W	Eulalji P.	12	W	Grzegorza W.	12	P	† Wiktora	12	N	Pankracego	12	S	Jana W.
13	N	Św. Rodziny	13	S	† *Pop.* Jana	13	S	Krystyny	13	S	Hermeneg.	13	P	Serwacego	13	C	Antoniego Pad.
14	P	Hilarego B.	14	C	Walentego	14	C	Matyldy	14	N	Walerjana	14	W	Bonifacego	14	P	† Bazylego W.
15	W	Pawła I Pust.	15	P	† Faustyna M.	15	P	† Klemensa	15	P	Anastazji m.	15	S	Zofji Wd.	15	S	Wita i Mod.
16	S	Marcelego P.	16	S	Juljanny	16	S	Abrahama	16	W	Benedykta	16	C	Andrzeja Bł.	16	N	Benona
17	C	Antoniego O.	17	N	Patrycjusza	17	N	Patryka	17	S	Aniceta	17	P	† Paschalisa	17	P	Innocentego
18	P	† Kat. św. P.	18	P	Symeona	18	P	Cyryla B.	18	C	Bogumiła	18	S	† *Wig.* Feliksa	18	W	Marka
19	S	Henryka B.	19	W	Konrada	19	W	*Józefa Obl.*	19	P	† Tymona M.	19	N	**Zesł. D. Sw.**	19	S	Gerw. i Prot.
20	N	Fabjana i Seb.	20	S	Leona i Elent.	20	S	Wolframa B.	20	S	Sulpicjusza	20	P	**Świąteczny**	20	C	Sylwerjusza
21	P	Agnieszki	21	C	Maksymiljana	21	C	Benedykta	21	N	Anzelma B.	21	W	Wiktora M.	21	P	† Alojzego
22	W	Wincentego	22	P	† *s. d.* K. *ś.* P.	22	P	† Saturnina	22	P	Soters i Kaja	22	S	Julji P. M.	22	S	Paulina
23	S	Zaśl. N. M. P.	23	S	† *s. d.* Piotra D.	23	S	Katarzyny P.	23	W	Wojciecha	23	C	Dezyderego	23	N	Agrypiny P.
24	C	Tymoteusza	24	N	Macieja Ap.	24	N	**Pasm.** Gabr.	24	S	Fidelisa K.	24	P	† Joanny	24	P	Jana Chrzc.
25	P	† *Nawr. ś. P.*	25	P	Cezarego W.	25	P	Dyzma d. łotra	25	C	Marka Ewang.	25	S	Grzegorza	25	W	Prospera W.
26	S	Polikarpa	26	W	Aleksandra	26	W	Ludgera	26	P	† Kleta i Marc.	26	N	**Trójcy Sw.**	26	S	Jana i Pawła
27	N	Jana Złot.	27	S	Leandra	27	S	Jana Damas.	27	S	Teofila	27	P	Bedy W. dK.	27	C	Władysława
28	P	Obj. św. Agn.	28	C	Romana	28	C	† *Wiel.* Jana K.	28	N	Pawła od Krz.	28	W	Augustyna b.	28	P	† Ireneusza B.
29	W	Franciszka Sal.				29	P	† *Wiel.* Eustaz.	29	P	Piotra M.	29	S	† *s. d.* Marji M.	29	S	**Piot. i Pawła**
30	S	Martyny P. M.			† Wigilje i posty	30	S	† *Wiel.* Anieli	30	W	Katarzyny S.	30	C	**Boże Ciało**	30	N	Lucyny i Em.
31	C	Piotra Nolasko				31	N	**Zmart. P.**				31	P	† *s. d.* Anieli			

Lipiec			Sierpień			Wrzesień			Październik			Listopad			Grudzień		
1	P	Teodoryka	1	C	Piotra w Ok.	1	N	Bł. Bronisława	1	W	Jana z Dukli	1	P	**Wsz. Święt.**	1	N	Eligjusza B.
2	W	Naw. N. M. P.	2	P	† N.M.P. Aniel.	2	P	Stefana Kr.	2	S	Aniołów Str.	2	S	*Dz. Zaduszny*	2	P	Bibjanny
3	S	Leona P. W.	3	S	Zn.r. św.Szcz.	3	W	Eufemji	3	C	Teresy od Dz. J.	3	N	Huberta B. W.	3	W	Franciszka
4	C	Józefa Kalas.	4	N	Dominika	4	S	Rozalji P.	4	P	† Franciszka S.	4	P	Karola Bor.	4	S	Barbary P.
5	P	† Antoniego	5	P	N. M. P. Snież.	5	C	Wawrzyńca	5	S	Placyda	5	W	Zacharjasza	5	C	Sabby Op.
6	S	Izajasza	6	W	*Przem. Pańskie*	6	P	† Zacharjasza	6	N	M. B. Różańc.	6	S	Leonarda W.	6	P	† Mikołaja B.
7	N	Cyryla i Met.	7	S	Kajetana W.	7	S	Jana. M.	7	P	Marka pap.	7	C	Nikandra	7	S	Ambrożego
8	P	Elżbiety Kr.	8	C	Cyrjaka	8	N	Nar. N. M. P.	8	W	Pelagji	8	P	† Godfryda	8	N	**N. P. N. M. P.**
9	W	Weroniki P.	9	P	† Romana M.	9	P	Sergjusza	9	S	Dyonizego	9	S	Teodora	9	P	Walerji, Leok.
10	S	7 Braci męcz.	10	S	Wawrzyńca	10	W	Mikołaja	10	C	Franciszka	10	N	Andrzeja z Aw.	10	W	N. M. P. Loret.
11	C	Pelagji P. M.	11	N	Zuzanny	11	S	Prota i Jacka	11	P	† Placydy	11	P	Marcina B. W.	11	S	Damazego
12	P	† Jana Gwalb.	12	P	Klary P.	12	C	Im. N. M. P.	12	S	Maksymiljana	12	W	Marcina, 5 br. M.	12	C	Aleksandra
13	S	Małgorzaty	13	W	Hipolita	13	P	† Eugenji P.	13	N	Edwarda Kr.	13	S	Stanisł. Kostki	13	P	† Łucji P. M.
14	N	Bonawentury	14	S	† *Wig.* Euzeb.	14	S	Podw. K. św.	14	P	Kaliksta	14	C	Jukunda	14	S	Dyoskora
15	P	Henryka C.	15	C	**Wn. N. M. P.**	15	N	M. B. Bolesnej	15	W	Teresy p.	15	P	† Leopolda W.	15	N	Walerjana
16	W	N. M. P. Szkapl	16	P	† Joachima O.	16	P	Eufemji	16	S	Martynjana	16	S	Edmunda	16	P	Euzebjusza
17	S	Aleksego	17	S	Jacka W.	17	W	Stygmy św. Fr.	17	C	Jadwigi wd.	17	N	Grzegorza C.	17	W	Łazarza B.
18	C	Bł. Szymona	18	N	Firmina Agap.	18	S	Józefa W.	18	P	† Łukasza Ew.	18	P	Odona P.	18	S	† *S. dz.* Grac.
19	P	† Wincent. a P.	19	P	Marjana	19	C	Januarego	19	S	Piotra z Alk.	19	W	Elżbiety Kr.	19	C	Nemezjusza
20	S	Czesława	20	W	Bernarda	20	P	† *S. dz.* Eust.	20	N	Jana Kantego	20	S	Feliksa Wal.	20	P	† *S. dz.* Teofila
21	N	Praksedy p.	21	S	Joanny	21	S	† *S. dz.* Mat.	21	P	Urszuli P. M.	21	C	Ofiar. N. M. P.	21	S	† *S. dz.* Tom.
22	P	Marji Magd.	22	C	Symforjana	22	N	Tomasza	22	W	Korduli	22	P	† Cecylji P. M.	22	N	Zenona m.
23	W	Apolinarego	23	P	† Filipa	23	P	Tekli P. M.	23	S	Seweryna	23	P	Klemensa	23	P	Wiktorji P.
24	S	Bł. Kunegundy	24	S	Bartłomieja	24	W	N. M. P. odw. n.	24	C	Rafała Arch.	24	N	Jana od Krz.	24		† *Wig.* Ad. i Ewy
25	C	Jakóba Ap.	25	N	Ludwika Kr.	25	S	Bł. Ładysława	25	P	† Kryspina	25	P	Katarzyny	25	S	**Nar. Chr. P.**
26	P	† Anny M.P.M.	26	P	M. B. Częstoch.	26	C	Cyprjana	26	S	Ewarysta	26	W	Piotra P. W.	26	C	**Szczep. M.**
27	S	Natalji M.	27	W	Prz. rel. św. Kaz.	27	P	† Kosmy i Dam.	27	N	Chrystusa Króla	27	W	Wirgiljusza	27	P	† Jana Apost.
28	N	Innocentego	28	S	Augustyna B.	28	S	Wacława	28	P	Szym. i Tad.	28	C	Mansweta	28	S	Młodzianków
29	P	Marty P.	29	C	Sc. gł. ś. Jana	29	N	Michała Arch.	29	W	Narcyza	29	P	† Saturnina	29	N	Tomasza B.
30	W	Julitty i Donat.	30	P	† Róży Lim.	30	P	Hieronima	30	S	Germana	30	S	Andrzeja	30	P	Eugenjusza
31	S	Ignacego	31	S	Rajmunda				31	C	Symfonjusza				31	W	Sylwestra B.

...NKA NA WSI.

...cześnie z feriami świątecz... ...poczęły się także ferje zi... ...ochronkach, przeto już w ...nied...ielę, ludzież w ciągu ...gocia przedświątecznego ...e naszego powiatu urzą... ...roczystym zwyczajem cho... ...ałym szeregu wiejskich o... ...jak: w Zawadzie, w Kamie... ...kiej, w Poczesnie, w Hu... ...Wrzosowie, w Starczy, w ...wielu innych miejscowo... ...yczem zaznaczyć należy, ...których wsiach uczczono ...j nader uroczyście, jak ...Zawadzie, gdzie tamtejsza ...owawczyni p. Helena Graba... ...a wzorowo zorganizowanym ...dem „choinki" i „żłobka" zgo... ...ła bardzo miłą rozrywkę dla ...wsi, gdyż w obchodzie tym o... ...dziatwy i jej rodziców uczest... ...ło również sporo starszej mło... ...y oraz grono zaproszonych go... Nie mniej uroczyście wypadł ...d „choinki" w Zawiśnie, gdzie ...iu 19 b. m. wychowawczyni p. Szczepańska po dwugodzin... ...popisie dziatwy wśród serdecz... nastroju licznie zebranej pu... ...ności — rozdawała dzieciom ...azdkę".

...rce człowiekowi rośnie, kiedy ...y na te milusie popisy najmłod... ...pokolenia wsi; popisy, które ...jmniej nie są przestrzeganiem ...jakiejś obowiązującej formy ...ychowaniu, lecz najżywotniej ...wyrazem zachowania przepię... ...o zwyczaju narodowego.

...podziwem więc podkreślam tu ...ięcenie i pracowitość wiejskich ...owawczyń, które mimo nieraz ...iego swego położenia materjal... oraz braku zrozumienia i po... ...a dla swej pracy ze strony wiej... ...o społeczeństwa — nie ociąga... w podejmowaniu pracy kultu... ...j na wsi, nie żałują często o... ...ich groszy ze swej skromnej pensji, wynoszącej zaledwie sto kilkadziesiąt złotych miesięcznie.

Bardzo też często ochroniarki otrzymują pensję ze znacznem opóźnieniem, a w każdym razie niepunktualnie, co oczywiście nie może być zachętą do trudnej pracy — wychowywania wiejskiej dziatwy.

Jot.

Krwawa walka z szalonym murzynem w Chicago.

Jak donoszą z Chicago, rozegrała się tam bezprzykładna walka uliczna, której tragicznym bohaterem był pewien murzyn, najprawdopodobniej dotknięty szałem.

Murzyn rozbił szybę wystawową w jednym ze sklepów, za co policjant chciał go aresztować. Murzyn jednak uciekł i schronił się do jednego z domów, gdzie zabarykadował się i począł strzelać do policjantów.

Wezwany silny oddział policji na próżno usiłował zburzyć barykadę. Oddano przytem kilkaset strzałów. Przybyły również oddziały z karabinami maszynowemi, które otworzyły regularny ogień na barykadę, rzucano bomby łzawiące, a nawet straż pożarna skierowała sikawki w kierunku barykady. Kiedy wreszcie barykadę wzięto szturmem, znaleziono murzyna przeszytego piętnastu kulami martwego. Po stronie policji 9 osób odniosło rany.

Rosyjska Księżna
zabiła mściwego kupca.

Po przewrocie bolszewickim osiadła w Londynie księżna rosyjska Anna Fedorówna Nikitina, pochodząca ze starożytnej rodziny arystokratycznej. Dama ta mimo stosunkowo młodego wieku prowadziła w Londynie życie bardzo odosobnione i unikała niemal zupełnie towarzystwa ludzkiego. Nie wynikało to bynajmniej z kłopotliwego położenia materjalnego, gdyż księżna jeszcze przed wojną ulokowała w banku angielskim znaczne kapitały, pozwalające jej na prowadzenie życia zupełnie niezależnego. Było rzeczą widoczną, iż w przeszłem życiu księżnej kryje się jakaś tajemnica.

Dopiero obecnie wyjaśnia się w niezwykle dramatyczny sposób tajemnica arystokratki. Oto zastrzeliła ona obywatela sowieckiego Sergjusza Makarewa, który w interesach handlowych przybył niedawno do Londynu.

Uwięziona księżna w następujący sposób wyjaśniła motywy swego czynu. Za czasów regime'u carskiego o rękę jej córki starał się właśnie ów Sergjusz, który już wówczas był wielkim kupcem. Ale dziewczyna nie chciała nawet słyszeć o oddaniu ręki dorobkiewiczowi. Wówczas Makarew zastrzelił dziewczynę w pałacu księżnej.

Minęło kilka lat. Nastała rewolucja bolszewicka. Makarew, który w międzyczasie potrafił nawiązać kontakt z kierowniczemi sferami bolszewickiemi, postanowił teraz zemścić się na księżnej i jej synie, gdyż dotąd jeszcze nie zapomniał, iż rodzina książęca potraktowała go pogardliwie i odprawiła z kwitkiem. Księżnej nie mógł dostać w swoje ręce, gdyż podczas rewolucji bawiła ona właśnie w Nizzy. Natomiast doniesiono mu, że Mikołaj uciekł z pałacu i prawdopodobnie ukrywa się gdzieś w Rosji. Starania mściwego człowieka przyniosły pożądany dla niego rezultat. Mikołaj na granicy dostał się w ręce bolszewików, wtrącono go do więzienia i w jakiś czas potem stracono.

O tem wszystkiem dowiedziała się zagranicą księżna. Można sobie wyobrazić co działo się w duszy nieszczęśliwej matki, która w tak tragiczny sposób straciła dwoje dzieci z ręki tego samego zbrodniarza. I oto los zrządził, iż pewnego dnia spotkała Makarewa w Londynie. Nic dziwnego, że dołożyła wszelkich starań, aby zemścić się na złoczyńcy. Niebawem odbędzie się proces księżnej Nikitiny, który obudzi niewątpliwie bardzo wielkie zainteresowanie.

Z dziedziny mody
Jakie kapelusiki są najmodniejsze?

W dziedzinie mody kapeluszy następuje przewrót. Mówi się wiele o walce jaka się toczy pomiędzy fryzjerem a modystką, bowiem daje się zauważyć tendencja do zapuszczania włosów. Fryzjerzy paryscy zadecydowali, że epoka ogolonych karczków już minęła. Obecna moda wymaga czegoś więcej od kapelusza, niż formy prostej, przylegającej ściśle do włosów gładko zaczesanych. Żąda mianowicie, by przybranie główki było bardziej wyszukane i nie zakrywało pięknych pukli a la Madame Récamier, zdobiących niejedną miłą twarzyczkę. A więc toczki, berety, turbany o linjach przedziwnie wyciętych w połączeniu z aksamitem, futerkiem, krosami i marabutami zwiastują nam niebywałe bogactwo nowych kombinacji.

S.

—X—

Szarada sylabowa № 127.

Ułożył: „Violle".

Z podanych niżej sylab ułożyć 20 wyrazów w ten sposób, aby początkowe ich litery, czytane z góry na dół, złożyły nazwę dorocznej uroczystości.

Sylaby: A — a — a — a — asz — bot — bi — bon — bers — bo — ba — ci — czys — du — de — do — e — eks — e — fe — fja — gra — in — jas — ka — ki — ko — ka — ko — le — mit — mund — mu — no — na — nel — ni — ne — o — phos — po — pos — pro — ro — ra — ry — ri — re — ro — sadz — son — smer — ta — ta — ta — te — ta — usz — u — wa — wal — wie — wie — wit — zo — za.

Znaczenie wyrazów: 1) Rodzaj chusty kobiecej na głowę, noszonej przez mężatki za dawn. czasów, 2) Plemię uralsko-ałtajskiego szczepu, 3) Gatunek wódki słodkiej, 4) Plemię słowiańskie, 5) Plemię słowiańskie nad Bugiem, 6) Przywódca powstańców w Epirze, 7) Miasto w Niemczech, 8) Sprawca kradzieży portretu Stanisława Augusta z Muzeum w Toruniu, 9) Mieszkańcy piekła w jęz. martwym, 10) Prorok izraelski, 11) Bóg o pięciu twarzach, czczony na Rugji, 12) Odstępca w jęz. greckim, 13) Rzeka w Ameryce, 14) Niedowiarek, 15) Półwysep w północno-wschodniej części wyspy Rugji, 16) Wyklęcie, inaczej, 17) Wiara w urojoną niedorzeczność, 18) Kopiec graniczny nieosiedlony, 19) Członkowie wolnego stanu wiejskiego u Rusów i Słowian połabskich, w czasach plemiennych państewek słowiańskich, 20) Upoważnienie od biskupa lub administratora.

Rozwiązanie powyższej szarady sylabowej nr. 128 nadsyłać d oRedakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 28 b. m., przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczyła trzy nagrody: 1) powieść dwutomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą **losowania.**

Rozwiązanie krzyżówki № 126.

K	■	P	A	T	O	S	■	A
■	R	■	R	U	M	■	M	■
U	■	E	■	J	■	O	■	A
R	A	■	W	A	R	■	O	J
S	A	R	I	■	U	R	N	A
U	P	■	E	S	T	■	I	K
S	■	Z	■	T	■	R	■	S
■	O	■	R	E	K	■	A	■
P	■	F	O	R	U	M	■	M

Dobre rozwiązanie szarady krzyżykowej nr. 127 nadesłało 17 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — (powieść dwutomową: „Hasła", Gruszeckiego) — p. **Tadeusz Czakiert**, ul. św. Rocha 42; II — (powieść jednotomową: „Z oparów krwi", Kalinowskiego) p. **W. Kowalski**, ul. Piłsudskiego 21; III — (pocztówki artystyczne) p. **F. Merynówna, ul.** Warszawska 2.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godziny 2-ej pp. (II Aleja 52-, celem odbioru nagród.

...lecie klasztoru w Oliwie.

...sztor w Oliwie pod Gdańskiem na wybrzeżu morza Bał... ...znany z zawarcia tam w 1660 r. pokoju w woj... ...szwedzkiej, założony został przed 750 laty przez za... ...sów. W roku 1926 słynny ten klasztor podniesiony został do godności Katedry.

...niec Częstochowski"

Bezpartyjny Organ Narodowy

...i codziennie w godzinach po południo... ...zamieszcza najświeższe wiadomości z ostatniej chwili.

...**Częstochowski"** redagowany starannie z uwzględ... ...w najszerszym zakresie kroniki miejscowej, zamieszcza ...owe powieści, oraz satyryczną kronikę tygodniową ...pióra utalentowanego feljetonisty p. Acera.

...**ec Częstochowski"**, jako najstarsze i najpoczyt... ...pismo codzienne w Częstochowie, jest najlepszem źró... ...adomości handlowych i potrzeb życia codziennego — ...też powinien znajdować się w każdym polskim domu. ...nie od najświeższych depesz i wiadomości politycznych ...„Częstochowski" zamieszcza notowania giełdy warszaw... ...kiej i tygodniowy dział handlowo-informacyjny.

...ezsprzecznie stwierdzonem, że tylko w pis... ...dziennem i bezpartyjnem, czytanem przez ...stkich, poniesione koszty i wydatki na ...ny dają ogłaszającym się doraźne korzyści.

Redakcja, Administracja i Drukarnia III Aleja 52 tel. 245.

Sklep „Gońca" II Aleja 26, telef. 50.

Kalendarz „Gońca Częstochowskiego" na 1929 rok

Styczeń

1	W	**O.Pań.N.Rok**
2	S	*Im. Jezus*
3	C	Genowefy
4	P	† Eugenjusza
5	S	Telesfora
6	N	**Obj. P.T.Kr.**
7	P	Lucjana
8	W	Seweryna
9	S	Marcjanny P.
10	C	Agatona
11	P	† Honoraty
12	S	Arkadjusza
13	N	Św. Rodziny
14	P	Hilarego B.
15	W	Pawła I Pust.
16	S	Marcelego P.
17	C	Antoniego O.
18	P	† Kat. św. P.
19	S	Henryka B.
20	N	Fabjana i Seb.
21	P	Agnieszki
22	W	Wincentego
23	S	Zaśl. N. M. P.
24	C	Tymoteusza
25	P	† *Nawr. ś. P.*
26	S	Polikarpa
27	N	Jana Złot.
28	P	Obj. św. Agn.
29	W	Franciszka Sal.
30	S	Martyny P. M.
31	C	Piotra Nolasko

Luty

1	P	† Ignacego B.
2	S	**Ocz. N. M. P.**
3	N	Błażeja
4	P	Andrzeja K.
5	W	Agaty . M.
6	S	Doroty P. M.
7	C	Romualda Op.
8	P	† Jana z Matty
9	S	Apolonji P. M.
10	N	Scholastyki
11	P	Obj. N. M. P.
12	W	Eulalji P.
13	S	† *Pop.* Jana
14	C	Walentego
15	P	† Faustyna M.
16	S	Juljanny
17	N	Patrycjusza
18	P	Symeona
19	W	Konrada
20	S	Leona i Elent.
21	C	Maksymiljana
22	P	† *s. d.* K. ś. P.
23	S	† *s. d.* Piotra D.
24	N	Macieja Ap.
25	P	Cezarego W.
26	W	Aleksandra
27	S	Leandra
28	C	Romana

† Wigilje i posty

Marzec

1	P	† Albina B. W.
2	S	Heleny ces.
3	N	Kunegundy
4	P	Kazimierza
5	W	Adrjana
6	S	Wiktora
7	C	Tomasza
8	P	† Wincentego
9	S	Franc. Rz.
10	N	40 Męczen.
11	P	Konstantego
12	W	Grzegorza W.
13	S	Krystyny
14	C	Matyldy
15	P	† Klemensa
16	S	Abrahama
17	N	Patryka
18	P	Cyryla B.
19	W	*Józefa Obl.*
20	S	Wolframa B.
21	C	Benedykta
22	P	† Saturnina
23	S	Katarzyny P.
24	N	**Palm.** Gabr.
25	P	Dyzma d. łotra
26	W	Ludgera
27	S	Jana Damas.
28	C	† *Wiel.* Jana K.
29	P	† *Wiel.* Eustaz.
30	S	† *Wiel.* Anieli
31	N	**Zmart. P.**

Kwiecień

1	P	**Wielkanoc**
2	W	Franciszka
3	S	Ryszarda
4	C	Izydora
5	P	† Wincentego
6	S	Wilhelma
7	N	**Przew.** Epifanj.
8	P	Zw. N. M. P.
9	W	Kasyldy p.
10	S	Ezechiela
11	C	Leona W.
12	P	† Wiktora
13	S	Hermeneg.
14	N	Walerjana
15	P	Anastazji m.
16	W	Benedykta
17	S	Aniceta
18	C	Bogumiła
19	P	† Tymona M.
20	S	Sulpicjusza
21	N	Anzelma B.
22	P	Sotera i Kaja
23	W	Wojciecha
24	S	Fidelisa K.
25	C	Marka Ewang.
26	P	† Kleta i Marc.
27	S	Teofila
28	N	Pawła od Krz.
29	P	Piotra M.
30	W	Katarzyny S.

Maj

1	S	Filipa i Jak.
2	C	Zygmunta
3	P	**Król. K. P.**
4	S	Florjana
5	N	Piusa V. P. W.
6	P	Jana w Oleju
7	W	Domiceli
8	S	Stanisława
9	C	**Wnieb. Pań.**
10	P	† Izydora Or.
11	S	Mamerta
12	N	Pankracego
13	P	Serwacego
14	W	Bonifacego
15	S	Zofji Wd.
16	C	Andrzeja Bl.
17	P	† Paschalisa
18	S	† *Wig.* Feliksa
19	N	**Zesł. D. Św.**
20	P	**Świąteczny**
21	W	Wiktora M.
22	S	Julji P. M.
23	C	Dezyderego
24	P	† Joanny
25	S	Grzegorza
26	N	**Trójcy Św.**
27	P	Bedy W. dK.
28	W	Augustyna b.
29	S	† *s. d.* Marji M.
30	C	**Boże Ciało**
31	P	† *s. d.* Anieli

Czerwiec

1	S	† *s. d.* Jakóba
2	N	Marcelina
3	P	Klotyldy kr.
4	W	Franciszka
5	S	Bonifacego
6	C	Norberta
7	P	† *Serca P. Jez.*
8	S	Medarda
9	N	Pryma i Felic.
10	P	Małgorzaty
11	W	Barnaby Ap.
12	S	Jana W.
13	C	Antoniego Pad.
14	P	† Bazylego W.
15	S	Wita i Mod.
16	N	Benona
17	P	Innocentego
18	W	Marka
19	S	Gerw. i Prot.
20	C	Sylwerjusza
21	P	† Alojzego
22	S	Paulina
23	N	Agrypiny P.
24	P	Jana Chrzc.
25	W	Prospera W.
26	S	Jana i Pawła
27	C	Władysława
28	P	† Ireneusza B.
29	S	**Piot. i Pawła**
30	N	Lucyny i Em.

Lipiec

1	P	Teodoryka
2	W	Naw. N. M. P.
3	S	Leona P. W.
4	C	Józefa Kalas.
5	P	† Antoniego
6	S	Izajasza
7	N	Cyryla i Met.
8	P	Elżbiety Kr.
9	W	Weroniki P.
10	S	7 Braci męcz.
11	C	Pelagji P. M.
12	P	† Jana Gwalb.
13	S	Małgorzaty
14	N	Bonawentury
15	P	Henryka C.
16	W	N. M. P. Szkapl
17	S	Aleksego
18	C	Bł. Szymona
19	P	† Wincent. a P.
20	S	Czesława
21	N	Praksedy p.
22	P	Marji Magd.
23	W	Apolinarego
24	S	Bł. Kunegundy
25	C	Jakóba Ap.
26	P	† Anny M.P.M.
27	S	Natalji M.
28	N	Innocentego
29	P	Marty P.
30	W	Julitty i Donat.
31	S	Ignacego

Sierpień

1	C	Piotra w Ok.
2	P	† N.M.P. Aniel.
3	S	Zn.r. św.Szcz.
4	N	Dominika
5	P	N. M. P. Śnież.
6	W	*Przem. Pańskie*
7	S	Kajetana W.
8	C	Cyrjaka
9	P	† Romana M.
10	S	Wawrzyńca
11	N	Zuzanny
12	P	Klary P.
13	W	Hipolita
14	S	† *Wig.* Euzeb.
15	C	**Wn. N. M. P.**
16	P	† Joachima O.
17	S	Jacka W.
18	N	Firmina Agap.
19	P	Marjana
20	W	Bernarda
21	S	Joanny
22	C	Symforjana
23	P	† Filipa
24	S	Bartłomieja
25	N	Ludwika Kr.
26	P	M. B. Częstoch.
27	W	Prz. rel. św. Kaz.
28	S	Augustyna B.
29	C	Śc. gł. ś. Jana
30	P	† Róży Lim.
31	S	Rajmunda

Wrzesień

1	N	Bł. Bronisława
2	P	Stefana Kr.
3	W	Eufemji
4	S	Rozalji P.
5	C	Wawrzyńca
6	P	† Zacharjasza
7	S	Jana. M.
8	N	Nar. N. M. P.
9	P	Sergjusza
10	W	Mikołaja
11	S	Prota i Jacka
12	C	Im. N. M. P.
13	P	† Eugenji P.
14	S	Podw. K. św.
15	N	M. B. Bolesnej
16	P	Eufemji
17	W	Stygmy św. Fr.
18	S	Józefa W.
19	C	Januarego
20	P	† *S. dz.* Eust.
21	S	† *S. dz.* Mat.
22	N	Tomasza
23	P	Tekli P. M.
24	W	N. M. P. odw. n.
25	S	Bł. Ładysława
26	C	Cyprjana
27	P	† Kosmy i Dam.
28	S	Wacława
29	N	Michała Arch.
30	P	Hieronima

Październik

1	W	Jana z Dukli
2	S	Aniołów Str.
3	C	Teresy od Dz. J.
4	P	† Franciszka S.
5	S	Placyda
6	N	M. B. Różańc.
7	P	Marka pap.
8	W	Pelagji
9	S	Dyonizego
10	C	Franciszka
11	P	† Placydy
12	S	Maksymiljana
13	N	Edwarda Kr.
14	P	Kaliksta
15	W	Teresy p.
16	S	Martynjana
17	C	Jadwigi wd.
18	P	† Łukasza Ew.
19	S	Piotra z Alk.
20	N	Jana Kantego
21	P	Urszuli P. M.
22	W	Korduli
23	S	Seweryna
24	C	Rafała Arch.
25	P	† Kryspina
26	S	Ewarysta
27	N	Chrystusa Króla
28	P	Szym. i Tad.
29	W	Narcyza
30	S	Germana
31	C	Symfonjusza

Listopad

1	P	**Wsz. Święt.**
2	S	*Dz. Zaduszny*
3	N	Huberta B. W.
4	P	Karola Bor.
5	W	Zacharjasza
6	S	Leonarda W.
7	C	Nikandra
8	P	† Godfryda
9	S	Teodora
10	N	Andrzeja z Aw.
11	P	Marcina B. W.
12	W	Marcina, 5 br.M.
13	S	Stanisł. Kostki
14	C	Jukunda
15	P	† Leopolda W.
16	S	Edmunda
17	N	Grzegorza C.
18	P	Odona P.
19	W	Elżbiety Kr.
20	S	Feliksa Wal.
21	C	Ofiar. N. M. P.
22	P	† Cecylji P. M.
23	S	Klemensa
24	N	Jana od Krz.
25	P	Katarzyny
26	W	Piotra P. W.
27	S	Wirgiljusza
28	C	Manswela
29	P	† Saturnina
30	S	Andrzeja

Grudzień

1	N	Eligjusza B.
2	P	Bibjanny
3	W	Franciszka
4	S	Barbary P.
5	C	Sabby Op.
6	P	† Mikołaja B.
7	S	Ambrożego
8	N	**N. P. N. M. P.**
9	P	Walerji, Leok.
10	W	N. M. P. Loret.
11	S	Damazego
12	C	Aleksandra
13	P	† Łucji P. M.
14	S	Dyoskora
15	N	Walerjana
16	P	Euzebjusza
17	W	Łazarza B.
18	S	† *S. dz.* Grac.
19	C	Nemezjusza
20	P	† *S. dz.* Teofila
21	S	† *S. dz.* Tom.
22	N	Zenona m.
23	P	Wiktorji P.
24	W	† *Wig.* Ad. i Ewy
25	S	**Nar. Chr. P.**
26	C	**Szczep. M.**
27	P	† Jana Apost.
28	S	Młodzianków
29	N	Tomasza B.
30	P	Eugenjusza
31	W	Sylwestra B.

BIELIZNA

NIE JEST ZBYTKIEM, ANI ARTYKUŁEM KAPRYŚNEJ i PRZEMIJAJĄCEJ MODY, TOTEŻ WINNA ODPOWIADAĆ NASTĘPUJĄCYM WYMAGANIOM:

odznaczać się jaknajwiększą trwałością

nie tracić swej oślniewającej bieli po praniu

zachować niezmiennie miękki, jedwabisty dotyk

i dlatego właśnie

radzimy kupować na bieliznę tylko nasze NAJLEPSZE tkaniny — gdyż jednorazowy większy wydatek wielokrotnie się opłaci. — Zalecamy nasz gatunek

„WIDZEWSKA O. K."

który nawet przy bieliźnie stołowej przewyższa jakością i wyglądem towary lniane.

„Widzewska Manufaktura" Sp. Akc. w ŁODZI.

(Marka fabryczna)

Co usłyszymy dziś przez radjo?

PONIEDZIAŁEK, 24 GRUDNIA.

Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw.

16'50—18'15 Aud. jasełek dla dzieci. 20'30 Aud. wspólna wszystkich pięciu stacji polskich. Trans. 20-minutowe z Wilna, Katowic, Poznania, Krakowa i Warszawy. W programie kolendy śpiewane i mówione. 24'00 Trans. Pasterki z Katowic.

WTOREK, 25 GRUDNIA.

10'15—11'45 Trans. naboż. z Kat. Pozn. 17'00—18'00 Słuchowisko dla dzieci z Poznania. 19'00—20'15 Koncert z Krakowa. 21'00—22'00 Słuchowisko pt. „Misterjum Bożego Narodzenia". (Trans. z Wilna.).

ŚRODA, 26 GRUDNIA.

10'15—11'45 Trans. naboż. z Kat. Wil. 11'56—12'10 Sygnał czasu, hejnał i kom. meteor. 12'10 Poranek symf. z Filh. Warsz. 14'00—14'25 Znaczenie spółdzielczości dla drobnego rolnictwa. 14'25—15'00 Czy i dla czego potrzebna jest rolnikowi elektryczność? 15'00—15'15 Kom. meteor., nadpr. 15'15 Polska pieśń ludowa i muz. tan. — 17'20—17'30 Nadpr. i kom. 17'30—18'30 Słuch. dla młodzieży z Wilna pt. „Lulaj-że Jezuniu". 18'30—18'50 Rozm. 18'50—19'15 Na Niemnie. 19'15—19'40 Rozrywki umysłowe. 19'56—20'00 Sygnał czasu. 20'00—20'30 „Szklarz". 20'30—21'30 Trans. z Poznania „Jasełka". 21'30—22'00 Słuch. z Warsz. wzgl z Katowic. 22'00—22'05 Kom. meteor. 22'05—22'20 Kom. PAT. 22'20—22'30 Kom. i nadpr. 22'30—23'30 Trans. muzyki lekkiej.

CZWARTEK, 27 GRUDNIA.

11'56—12'10 Sygnał czasu, hejnał. 15'00—15'20 Kom. i nadpr. 15'45—16'00 Kom. L. O. P. P. 16'00—16'55 Koncert gramof. 17'10—17'35 Polskie wyprawy morskie w czasie walk o Niepodległość. 17'35—18'00 Wystawa Pracy Kobiet w Poznaniu. 18'00—19'00 Audycja literacka z Wilna. 19'00—19'20 Rozm. 19'30—19'55 O kredycie zastawnym. 19'56—20'00 Sygnał czasu. 20'00—20'05 Kom. roln. 20'30 Koncert ork. Policji Państw. 22'00—22'05 Kom. meteor. 22'05—22'20 Kom. PAT. 22'20—22'30 Kom. i nadpr. 22'30—23'30 Trans. muzyki tan.

PONIEDZIAŁEK, 24 GRUDNIA.

Katowice — fala 422 m. moc 12 kw.

16'45—17'00 Kom. gosp. 17'15—18'15 Trans. z Warsz. 20'30 Aud. wspólna wszystkich polskich stacji nadawczych. 24'00 Trans. Pasterki z Katowic.

WTOREK, 25 GRUDNIA.

10'15—11'45 Trans. naboż. z Klasztoru w Panewnikach. 17'00—18'00 Trans. z Poznania. 19'00—20'15 Trans. koncertu z Krakowa. 21'00—22'00 Trans. z Wilna. Słuchowisko pt. „Misterjum Bożego Narodzenia".

ŚRODA, 26 GRUDNIA.

10'15—11'45 Trans. naboż. z Kat. Wil. 11'56—12'10 Trans. sygnału czasu z Warszawy, kom. oraz hejnału. 12'10—17'20 Trans. z Warsz. 14'00—15'00 Trans. odczytów roln. z Warszawy i Krakowa. — 15'15—17'20 Trans. koncertu z Warsz. — 17'30—18'30 Trans. z Wilna „Lulaj-że Jezuniu". 18'30—18'50 Rozm. 18'50—19'15 Bery i bojki śląskie. 19'15—19'40 Motyw Bożego Narodzenia w poezji polskiej. — 19'56—20'0 Sygnał czasu. 20'00—20'30 Trans. z Warszawy. 20'30—21'30 Trans. z Poznania „Jasełka". 21'30—22'00 Trans. słuch. z Warsz. 22'00—22'30 Trans. kom. z Warsz. 22'30—23'30 Trans. muzyki lekkiej.

CZWARTEK, 27 GRUDNIA.

15'45—16'00 Kom. gosp. 16'00—16'55 Muzyka gramof. 17'10—17'35 Z dziejów handlu ziemi śląskiej. 17'35—18'00 Skrzynka poczt. 18'00—19'00 Trans. z Wilna. 19'00—19'20 Rozm. 19'30—19'55 Motyw Bożego Narodzenia w rzeźbie i malarstwie. — 19'56—20'00 Sygnał czasu. 20'00—20'05 Kom. 20'05—20'30 Zwycięstwo Krzywoustego. 20'30—22'00 Trans. koncertu z Warszawy. 22'00—22'30 Trans. kom. z Warsz. 22'30—23'30 Trans. muzyki lekkiej.

Wesołe przepisy
wyborcze w Sowietach

Układanie sowieckich socjalistycznych, związkowych rosyjskich przepisów wyborczych nie należy do rzeczy najłatwiejszych.

Weźmy dla przykładu np. obywatela, który wszedł w kolizję z prawem własności. Własność w ogólnem tego słowa rozumieniu nie istnieje, więc złodziej jest tylko przeżytkiem burżuazyjnym. Zresztą kogóżby można w Sowietach okraść. Z komisarzami zaczynać trudno, ponieważ stale przebywają pod opieką agentów G. P. U., a zwyczajny obywatel sowiecki nie stanowi czegoś godnego uwagi pod względem posiadania. Tymczasem życie przeczy temu rozumowaniu. Złodzieje w Sowietach są (nie mówimy tu o funkcjonarjuszach państwowych) i burżuje są, ale wszystko odpowiednio zakonspirowane. Od wszelkiego wypadku instrukcja wyborcza dla gmin wiejskich opiewa:

„O ile kradzieże nie stanowią podstawowego źródła dochodów wyborcy, nie może on być pozbawiony prawa wyborczego, natomiast obywatele, których okradziono na sumę powyżej 1 tysiąca rubli, powinni być pozbawieni tego prawa jako „burżuje".

OBYWATELE!

Nie kupujmy towarów zagranicznych!

Kupując towary krajowe, zmniejszamy bezrobocie i przyczyniamy się do poprawy naszego bilansu handlowego.

HUMOR i SATYRA

PREZENT NA GWIAZDKĘ.

— Żonusiu narzekałaś, że potrzeba ci „czegoś do twarzy".

— I kupiłeś mi coś? Jakiś ty dobry! A co takiego?

— Gąbkę...

PORÓWNANIE.

— Co robi Szastalski?

— Pracuje jak maszyna parowa.

— Co chcesz przez to powiedzieć?

— Cały dzień lata i kurzy papierosy.

UDEKOROWANY.

— Za co X. dostał te trzy ordery?

— Trzeci dostał dlatego, że miał już dwa, drugi dlatego, że miał już jeden.

— No, a ten pierwszy?

— Oczywiście dlatego, że nie miał żadnego...

BIEDNY MĄŻ.

Opowiadają, że pani A. często mawia do swego męża:

— Gdy jedno z nas umrze, wyjdę powtórnie za mąż...

WYTŁUMACZYLI SIĘ.

Dwuch pijanych birbantów przechodzi ulicą, wykrzykując głośno. — Po chwili zbliża się do nich posterunkowy i mówi:

— Czy nie mogliby'ście się panowie trochę ciszej zachowywać, — gdy wracacie tak późną porą do domu...

— Całkiem słusznie — panie komendancie.. Ale my jeszcze nie wracamy do domu...

PRZESĄDNY.

— Mnie zgubiła tylko cyfra 13...

— A to dlaczego?...

— Było bowiem dwunastu przysięgłych i jeden sędzia.

MIŁY ŻEBRAK.

— Co? Pięć groszy! A cóż ja mam niemi począć?

— Dajcie je, dziadku, biedniejszemu od siebie

TROCHĘ ZA PÓŹNO.

— Przepraszam, czy towarzystwo ubezpieczeń? Chciałbym właśnie ubezpieczyć swój dom od ognia.

— Przykro mi, lecz spraw takich nie załatwiamy przez telefon. Możemy natomiast przysłać panu agenta.

— Bardzo dobrze, niech się jednak pan pośpieszy, bo dom już się pali.

FATALNA DJAGNOZA.

Lekarz: — Musi pan mniej jeść i nowczo przestać pić, gdyż otłuszczone serce słabo działa i puls jest za wolny.

Pacjent: — Dobrze, panie doktorze, kurację rozpocznę nazajutrz po świętach.

---

83 KAROLINA ŚWIETLA

O ŚWICIE.

Powieść z czeskiego.

— Bo kto przyjmuje uczucie osoby, w której nie widzi wedle swoich pojęć — pierwowzoru wszelkich przymiotów, ten w oczach moich szacunek traci. Sam jeden niech stąpa po drodze życia, jeśli nie znajdzie w ukochanym człowieku jakiejś cząstki swojej duszy. Oddając Marylce mą rękę kłamałbym jej i sobie, poniżałbym i ją i siebie. Każdy obowiązek wysoko cenię, ale kochać z obowiązku, w żaden sposób nie potrafiłbym. Ani duch, ani serce moje oków nie zniesie. Nie mogę się żenić z Marylką, choćby p. rządca całe piekło przeciw mnie poruszył. Raczej niech umrze przez prawdę swoją, aniżeli żeby żyć miała mojem kłamstwem.

Jakąż mu radę dać mogłam? I ja byłam za prawdą.

— Nie męcz się tak Jarolimie — pocieszałam go wciąż — a z Marylką rozmów się otwarcie, tak jak teraz ze mną mówiłeś. Wprawdzie umysł jej rozwiniętym nie jest, ale za to posiada serce zacne. Będzie cierpieć, jeśli jej powiesz że ścisłe stosunki z tobą zerwać musi, ale pewna jestem że żal ten łatwiej zniesie, niż gdyby będąc żoną twoją, widziała w tobie niepokój lub przymus. Ty żadnych sobie wyrzutów robić nie możesz, nigdyś w niej nie rozbudzał tego uczucia, nigdyś go nie podniecał, przeciwnie; nawet często płakała nad twoją obojętnością. Odwiedziny jej były tak dla mnie jak dla ciebie, przed nikim z tym się nie kryła tylko przed stryjem, widząc jak bardzo nas nie lubi. I ona nie miała nigdy nadziei połączenia się z tobą. Kochała cię bez egoizmu, dla ciebie tylko, a nie dla żadnych względów.

— Słuszna uwaga, rozmówię się z nią otwarcie — odrzekł Jarolim spokojniej już, — jej wzniosłe uczucie zrozumie mnie. A jeśli dzisiaj nie przyjdzie do nas, zatrzymana może przez stryja, to mimo gniewu jego pójdę do niej jutro rano.

Marylka jednakże tak jak zwykle przyszła do nas w wieczór. Stryj jej bowiem wyjechał do miasta, mając tam jakieś interesa. Przed wieczorem miał wrócić i dla tego nie dał jej zakazu iść do nas.

Wiadomość, że p. rządca pojechał do miasta, bardzo mnie przejęła. Jeździł wprawdzie dość często ale teraz zdawało mi się, że udał się tam ze złemi zamiarami względem Jarolima, że chciał już wykonać na nim swą zemstę, którą obiecywał.

Jarolim także był tego przekonania i cały niezmiernie był wzburzony. Bo jeżeli rzeczywiście pan rządco chciał się wziąć do tego, to wiele nieprzyjemności mógł mu narobić. Również przypomniałam sobie ową skargę, o której skutku Jarolim dotąd nie wiedział.

Długo zajęty był Jarolim, pisząc jakieś listy, wreszcie pokończywszy je, otworzył szufladę z której wyjął paczkę banknotów i podał mi je mówiąc:

— W tych czasach ciągłych zaburzeń i niepokojów, nigdy człowiek pewnym być nie może co się z nim stanie i jakie zajdą okoliczności. Weź te pieniądze Klarko i zawsze noś je przy sobie, tyś przezorniejsza odemnie, przytem często muszę z domu wychodzić. Mówią że nieprzyjaciel wszedł już do naszego kraju, być więc może że powołanym zostanę do jakiego pułku, gdyż brakuje im lekarzy. W tym przypadku powierzam ci największy skarb mój — przy tych słowach Jarolim przycisnął sprężynkę w szuflada, zasuwka odpadła i ukazała mi się cała paka zapisanych papierów. „Ten skarb" — dodał on z uśmiechem, to jest miłość moja ku społeczeństwu, odziana w rozmaite szaty, prozy i poezje. Strzeż mi go więc i nigdy w obce ręce nie oddawaj.

Serce mi się ścisnęło, słuchając go w ten sposób mówiącego. Zdawało mi się, jakby Jarolim robił swój testament.

Wprawdzie w słowach jego nie było zbytecznej obawy, ale wieści o zbliżających się niebezpieczeństwach mogły się urzeczywistnić, mógł być rychło do wojska wezwany, gdzie potrzebowano więcej lekarzy, a mimo to przecież zdało mi się, iż co innego miał on na myśli, gdy mi oddawał swe pieniądze i papiery do ukrycia. Pewną prawie byłam że spodziewał się zemsty swoich nieprzyjaciół, ale że nic o tem nie mówił i ja więc zamilczałam.

Nie chciałam go zbytecznie rozczulać i tak już miał przed sobą okropną chwilę do przebycia z Marylką, którą w niemem osłupieniu słuchała naszej rozmowy.

Tego wieczora tak jak zwykle zachowywała się ona, służąc Jarolimowi, podając mu krzesło, szukając dlań piór, kałamarza i t. d. Ale Jarolim do niczego wziąść się nie mógł zbliżył się tylko do okna i pogrążony w zadumaniu, spoglądał milcząc na otaczającą okolicę, oblaną ostatnim promieniem zachodzącego słońca.

Długo badawczym wzrokiem patrzała nań Marylka nic nie mówiąc.

— Tyś dziś bardzo zamyślony, zapytała wreszcie nieśmiałym głosem.

— Myślę właśnie o tobie, — powiedział i smutne spojrzenie na niej zatrzymał.

Twarz Marylki zajaśniała radością, wzrok jej ożywił się. Zdawało się w tej chwili, że równie piękną istoty nie widziałam nigdy. Wstydząc przed Jarolimem, niepewnie patrząc na niego, chciała go słyszeć mówiącego, a bała się widocznie o czem mówić będzie.

Z głębokiem westchnieniem odwrócił się od niej, nie wiem skąd miał siły na to. Nikt inny nie odważyłby się na to, widząc ją przed sobą w tym stanie niepewności, ale on jak mówił, był miłośnikiem i na rzeczonym „potęgi światła" kwiecie więc ziemski nie czynił na nim trwożnego wrażenia.

— Powiedz mi dziewczę — rzekł wreszcie, schwyciwszy jej ręce w swe dłonie — czy jesteś tego przekonania, że pragnąłbym dla ciebie największego szczęścia?

(d. c. n.)

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".